Dzisiaj 16 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne.

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 306

Poznań, poniedziałek dnia 7 lipca 1930

Rok XXV

Trybunał konstytucyjny

Warszawski organ socjalistów rządowych „Przedświt" zarzucił niedawno centrolewowi przejście na „podwórko endeckie". W zrozumieniu „Przedświtu" zarzut ten jest najstraszniejszą anatemą, jaką można skierować na przeciwnika. Pismu p. Moraczewskiego wciąż się bowiem wydaje, że program narodowy nie jest popularny w szerokich masach. Tymczasem dzieje się inaczej. Jeżeli centrolew przejmuje jakie punkty programu narodowego, to tylko pod naciskiem społeczeństwa.

W związku ze zjazdem centrolewu Stronnictwo Narodowe wyraźnie odcięło się od polityki radykalnej lewicy. Prasa narodowa wyjaśniała jednocześnie, jaka przepaść poglądów, przekonań i dążeń dzieli obóz narodowy od centrolewu. Pewne konkretne zadania, wywołane potrzebami państwowemi, mogą przejściowo doprowadzić do zbliżenia najrozmaitszych obozów, ale od tego daleko do łączenia się w myśl pozytywnego i jasnego programu.

Mimo to, trzeba przyznać, że centrolew niejednego się nauczył w ostatnich czasach w polityce od obozu narodowego. Dopiero czteroletni okres rządów pomajowych przekonał go o słuszności stanowiska obozu narodowego wobec piłsudczyzny. Dopiero ostatnie doświadczenia nauczyły go zrozumienia szeregu ważnych postulatów, zwłaszcza w dziedzinie ustrojowej, zgłaszanych przez obóz narodowy.

Przykładem tych przemian jest sprawa Trybunału Konstytucyjnego, który byłby powołany do interpretowania konstytucji i załatwiania zatargów pomiędzy naczelnemi władzami państwa. Obóz narodowy już dawno doszedł do przekonania, że brak Trybunału Konstytucyjnego jest poważną luką w naszej konstytucji. Nie mamy instancji, któraby w bezstronny sposób załatwiała groźne dla kraju kryzysy państwowe i któraby strzegła kardynalnej zasady państwa praworządnego, że prawu muszą się wszyscy podporządkować, zarówno Sejm i Senat, jak i rząd oraz Prezydent Rzeczypospolitej. Wskutek braku najwyższego Trybunału spory konstytucyjne rozstrzyga ten, kto ma siłę i on też „interpretuje" konstytucję. Naraża to życie państwa na ciągłe wstrząsy i niepokoje.

Związek Ludowo-Narodowy, będący do roku 1928 wykładnikiem poglądów narodowych, konkretnie postawił wniosek o wprowadzenie Trybunału Konstytucyjnego w r. 1926, gdy była przeprowadzana rewizja konstytucji. Wniosek ten wypłynął z logicznej budowy państwa praworządnego i z praktyki, osiągniętej w okresie słynnych „wątpliwości konstytucyjnych" Józefa Piłsudskiego, jako Naczelnika Państwa.

Projektowi Związku Ludowo-Narodowego sprzeciwiła się „sanacja" ze zrozumiałych powodów. Powstanie Trybunału Konstytucyjnego uniemożliwiałoby p. Carowi rozwinięcie jego znanego talentu, a zatem byłby to koniec [illegible] cji", jako systemu prawnego, opierającego się na sztucznem interpretowaniu konstytucji. Sprzeciwiła się również temu lewica z p. Liebermannem na czele. Dlaczego? Dlatego, że był to wniosek „endecki", a więc „reakcyjny"...

Tak bowiem rozumowali jeszcze niedawno przywódcy lewicy. Srodze się to na nich zemściło. P. Car w bardzo przykry sposób pouczył ich, że „endecy" mieli słuszność. I dziś centrolew domaga się Trybunału Konstytucyjnego. Cieszymy się z tego bardzo, bo to dowód, że powstanie Trybunału jest tylko kwestją czasu.

Lewica nie przeszła więc na „endeckie podwórko", ale wiele się już od „endecji" nauczyła.

Wobec wykroczeń przeciw b. separatystom w Nadrenji

Protest Brianda — Opinja prasy paryskiej — L. Daudet o planach odwetowych Niemiec

Berlin, 6. 7. (PAT). W związku z informacjami prasy francuskiej o treści wczorajszej rozmowy między ambasadorem niemieckim v. Hoeschem, a francuskim min. spraw zagr. Briandem, biuro Wolffa stwierdza, że istotnie w czasie tej konferencji poruszone zostały sprawy ostatnich wykroczeń przeciwko b. członkom ruchu separatystycznego w Nadrenji. Min. Briand wyraził ubolewanie, że po normalnym, nie zakłóconym niczem przebiegu ewakuacji, doszło obecnie do niemiłych zajść, mogących tylko wywołać wzburzenie opinji publicznej.

Paryż, 6. 7. (PAT) Prasa aprobuje protest Briand'a, przeciwko represjom, stosowanym w Nadrenji, a sprzecznym z kategorycznemi zobowiązaniami, przyjętemi w tej sprawie przez rząd niemiecki. Prasa podkreśla kontrast, jaki ujawnia się między postępowaniem Niemców w Nadrenji ,a pojednawczem i dyskretnem stanowiskiem władz francuskich, które w chwili ewakuacji unikały wszelkich manifestacyj, mogących zadrażnić uczucia ludności niemieckiej. Rząd francuski, który wypełnia lojalnie wszystkie bez wyjątku zobowiązania, jakie przyjęła Francja, ma prawo domagać się lojalnego i zupełnego wykonania zobowiązań, przyjętych tytułem wzajemności przez Rzeszę.

Paryż, 7. 7. (PAT.) Protest rządu francuskiego był słuszny, pisze „Figaro", lecz nie zmieni on Niemców, którzy postępują zgodnie ze swą naturą. Lubią oni awantury i wszelkie, nawet brutalne użycie siły. Oto, do czego prowadzi pacyfizm i duch Locarna. Oto pierwsze skutki ustępstw, spowodowanych chęcią moralnego rozbrojenia Niemiec.

W dzienniku „L'Action Française" L. Daudet atakuje gwałtownie Brianda za jego powolność wobec Niemców. Skutkiem tego są nietylko ekscesy w Nadrenji lecz i rozwój gwałtowy w całych Niemczech akcji na rzecz wojny odwetowej, która wybuchnąć może daleko prędzej, niż ogólnie przypuszczają. Niemcy liczą na neutralność Anglji, póki na czele gabinetu stoi Mac Donald. Spieszyć się będą, aby spowodować krwawy konflikt, póki „labourzyści" są u władzy.

Przeciw rewizjonistycznym poglądom Mussoliniego

Paryż, 6. 7. (PAT) Oświadczenie Mussoliniego o konieczności rewizji traktatów pokojowych zanim przystąpi się do omawiania idei federacji stanowi w dalszym ciągu przedmiot komentarzy w prasie. „Le Petit Journal" zaznacza, iż nie znajdzie się we Francji mąż stanu, któryby zgodził się na warunki przedwstępne, postawione przez Mussoliniego. Zwycięstwo nie dało Francji tego, czego żądała. Niebezpieczeństwo, wypływające z rewizji traktatów, jest tak oczywiste i tak groźne dla pokoju europejskiego, że nikt we Francji nie odważyłby się go ryzykować. Mussolini zdaje sobie sprawę z tego ryzyka lecz przyjmuje je i przygotowuje Włochów do zniesienia jego konsekwencyj. Liczy on na to, że rewizjonizm zbliży go do zwyciężonych narodów, marzących o zniszczeniu traktatów. Jednakże realny umysł jego powinien sobie zdawać sprawę z tego, że ziemie, których pożądają Włochy, nie są warte tego, co mogłyby Włochy otrzymać przy szczerej współpracy ze swoimi wczorajszymi aljantami.

Krwawa demonstracja komunistyczna w Sosnowcu

Będzin, 6. 7. (PAT) W dniu 6 lipca br. o godz. 10-tej min. 30 na hałdach w Sosnowcu komuniści w liczbie około 500 osób usiłowali zorganizować demonstrację protestacyjną w związku z wyrokiem na komunistów we Lwowie. Ponieważ demonstracja zorganizowana była bez zewolenia władz, policja wezwała zebranych do rozejścia się. Zebrani stawili opór, rzucając w stronę policji kamieniami a nawet z tłumu padły strzały, od których ranny został w kolano posterunkowy policji Cichocki. Poszczególni funkcjonarjusze policji, zagrożeni w ten sposób, użyli broni palnej. Ogółem ze strony policji dano 6 strzałów. Od uderzeń kamieniami kontuzjowanych jest kilkunastu policjantów, oraz dwa konie policyjne. Z pośród demonstrantów zabity został osobnik niewiadomego nazwiska, w chwili, gdy zamierzał strzelić do policjanta. Ranny jest przypadkowy przechodzień Wojciek Wilk. Tak Cichocki jak i Wilk ranieni zostali kulami rewolwerowemi, podczas gdy policjanci strzelali tylko z karabinów. Po krótkiem starciu demonstranci rozproszyli się.

Z tłumu kolportowano w czasie demonstracji odezwę p. t. „Robotnicy, chłopi i żołnierze" o treści antypaństwowej. Zatrzymano ogółem 10 osób za udział w demonstracji i za opór stawiany policji. U jednego z zatrzymanych Łucjana Bogackiego znaleziono krótką broń palną i sześć nabojów.

Jak socjaliści piszą — dzisiaj

Pisarz, występujący pod pseudonimem „Były" w „Robotniku" (nr. 190 z d. 4. b. m.) w odpowiedzi p. Adamowi Skwarczyńskiemu, znanemu namiętnemu dziennikarzowi obozu przewrotu majowego, który m. in. wydawał oszczercze pisemko tuż po przewrocie, ogłasza następujące uwagi, wyjaśniające dlaczego nie ujawnia swego nazwiska:

„Powody są bardzo proste. Pański obóz, panie Skwarczyński, nie walczy na szpady, „walczy"... inaczej. Zdziechowskiego nikt nie wyzywał na pojedynek; napadnięto na niego w kilku na jednego; sprawcy „zniknięcia" gen. Zagórskiego pozostali niewykryci; sprawcy napadów na Nowaczyńskiego i Mostowicza — taksamo.

„Zapewne, chodziło o wrogów. Ale tak „likwidować" wrogów, a zarazem mówić o... honorze— to nieco trąci cynizmem.

„Bo widzi Pan: gdybym stanął z którymś z Pańskich przyjaciół na mecie, nie miałbym pewności, że tuż za laskiem nie czeka na mnie banda agentów defensywy z kijami gumowemi, mego przeciwnika zaś nie chroni oddział policji mundurowej. Skoro ogłosi Pan w zeszycie siódmym „Drogi" nazwiska „uczestników" sprawy Zagórskiego czy Zdziechowskiego, skoro Pan ogłosi wymiar kary, jaką ponieśli, wtedy ja stanę chętnie do dyspozycji Pańskich przyjaciół... bez pseudonimu. Wtedy dopiero będziemy mogli dyskutować o honorze na równej stopie. Według mnie honor obowiązuje dziesięć razy więcej wobec przeciwnika, niż wobec przyjaciela.

„Widzi Pan, panie Skwarczyński, gdy Pan, jako urzędnik państwowy, pisze przeciwko Thuguttowi, Niedziałkowskiemu, Szurigowi, Panu nie grozi nic; ewentualnie — krzyż zasługi; ja jestem w zupełnie odwrotnem położeniu. A posterunku swego opuścić nie zamierzam. Przydam się jeszcze na nim. Widzi Pan: rzecz na tej równej stopie. Jak to załatwicie, wtedy pogadamy. Sprawa wygląda bardzo prosto. Czyż trzeba wymieniać punkty po kolei?

„Zagórski,
„Zdziechowski,
„Osiem miljonów,
„Porucznicy z „płaskiemi stopami",
„Dywersje w partjach,
„Podsłuchy telefoniczne w stosunku do własnych ministrów,
„Intrygi, intrygi, intrygi...
„I — po tem wszystkiem — w rezultacie — walka na szpady, rozmowy o honorze?...

„Nie, panie Skwarczyński. Niech Pan wyjaśni tamto, a później niech Pan mówi o nikczemnościach."

Tyle „Były" w „Robotniku". Tak piszą socjaliści — dzisiaj. Niezbyt dawno było inaczej...

Manewry floty sowieckiej

Moskwa, 7. 7. (PAT) Na morzu Bałtyckiem odbyły się dwudniowe manewry sowieckiej floty wojennej. Manewrów dokonano pod hasłm rzuconem przez 16-ty zjazd partji komunist. o podniesieniu bojowej siły sowieckiej floty bałtyckiej. Uwzględniono zadania łączności i współdziałania pomiędzy operującą flotą wojenną a obroną nadbrzeżną i awjacją.

Demonstracja przeciwpolska

Lille, 6. 7. (PAT) W dniu 4 lipca nieznani sprawcy powybijali szyby w lokalu konsulatu polskiego, rzucając kamienie i kawałki żelaza. Demonstracja była w związku z wyrokiem lwowskim na 3 komunistów.

Wspaniała manifestacja sokola

Jubileuszowy zlot okręgu poznańskiego z okazji jego 35-lecia wypadł imponująco — Znakomita sprawność ćwiczących — Tłumny udział widzów

Jubileuszowy Zlot Sokolstwa Okr. Poznańskiego wykazał raz jeszcze jaką siłę stanowi organizacja sokola, z taką zaciętością zwalczania przez czynniki stojące obecnie u steru. Świeżą próbkę tego miało sokolstwo z okazji wyjazdu do Białogrodu i wczoraj nie było lepiej bowiem władze nie stawiły się zupełnie nadając przez to zlotowi taki sam charakter jaki miały zloty przedwojenne, za czasów zaborczych. Natomiast publiczność dopisała dowodząc tem że bierze żywy udział we wszelkich przejawach życia sokolego. Takiego serdecznego nastroju jaki wytworzył się pomiędzy bracią sokolą a widzownią nie widzieliśmy dawno.

Uroczystości zlotowe rozpoczęto w sobotę wyścigiem kolarskim zorganizowanym z okazji 35-lecia oddziału kołowników przy Sokole Poznańskim. — Następnie odbył się wieczorek zapoznawszy, gdzie w miłym nastroju, dzięki gościnności druhen poznańskich z niezmordowaną przewodniczącą okr. wydziału sokolic druhną K. Dobroczyńską na czele, spędzono w miłym nastroju kilka godzin przy dźwiękach sokolej orkiestry mandolinistów.

W niedzielę około 10, po próbie generalnej (we wczesnych godzinach rannych) zaroiło się boisko czerwonemi koszulkami druhów oraz białemi bluzeczkami druhen. Pod 32 sztandarami stanęło przeszło 2000 braci sokolej w karnym ordynku, by wysłuchać nabożeństwa, które przy wtórze orkiestry sokolej odprawił kapelan okr. ks. W. Bajerowicz; do mszy św. służyło dwóch sokołów w mundurach uroczystościowych, trybuny przepełnione były publicznością. Po ukończonem nabożeństwie przemówił prezes okr. drh. Bolesław Kapela, witając przedstawicieli władz związkowych z prezesem Wolskim oraz przewodniczącą dzieln. wydziału sokolic drhną Rozmiarkową na czele, gości i tak licznie zebraną brać sokolą. Prezes Dzielnicy Wielkopolskiej Sokoła, drh. Wolski składał serdeczne życzenia okręgowi - jubilatowi przyczem podniósł zasługi dla sokolstwa obecnego w szeregach drh. Wiktora Gładysza, którego imię okręg nosi. Drh. poseł Karol Rzepecki, przedstawiając w krótkiem przemówieniu zarys dziejów sokolstwa, oddał cześć zasłudze założyciela pierwszego gniazda w Wielkopolsce w Inowrocławiu, senjorowi sokolstwa drh. Maksymiljanowi Gruszczyńskiemu. Życzenia od okręgu rogozińskiego złożył jego prezes drh. Rozkosz. Zkolei odczytano nadesłane telegramy od konsula Czechosłowacji p. inż. Matouska, prezesa Związku drh. Zamoyskiego, drh. senatora M. Seydy, ks. prałata J. Trądzyńskiego, drh. red. Herniczka i innych.

Następnie utworzył się imponujący pochód, który przy dźwiękach trzech orkiestr, z zespołem 15 p. uł. poznańskich na czele przeszedł ulicami miasta powracając następnie na boisko gdzie się rozwiązał. Na specjalne podkreślenia zasługuje duża liczba młodzieży kroczącej dziarsko w szeregu, oraz dotąd niewidzana wielka liczba druhen. Delegacje przysłały okręgi: wągrowiecki, rogoziński, wroniecki, kościański, jarociński i grodziski.

Właściwe igrzyska zlotowe rozpoczęły się o godz. 15.30 defiladą drużyn ćwiczących, poczem nastąpiły ćwiczenia młodzieży męskiej laskami, młodzieży żeńskiej, wspólne ćwiczenia druhen, następnie druhów — wszystkie przeprowadzone niezwykle sprawnie, tworząc bardzo malowniczy obraz barwnością kostjumów oraz estetycznem połączeniem różnorodnych ćwiczeń. Po zawodach gimnastycznych, biegach sztafetowych, rejach kolarskich i wspólnych popisach gości — zamknięcia Zlotu dokonał drh. prezes B. Kapela przyjmując życzenia od wiceprezesa Dzielnicy drh. Plucińskiego oraz przew. Dzielnicowego wydziału sokolic dhny Rozmiarkowej, którzy ćwiczeniom asystowali z loży. Z Przewodnictwa Dzielnicy byli ponadto drh. drh.: Maćkowiak, Gładysz, Fellner, Herniczek; z wybitniejszych działaczy sokolich zauważyliśmy drh. drh.: Zabłockiego M. i B., Rzepeckiego, Sobczyńską z Leszna, Gładyszową z Poznania i w. in. Zaszczycił swą obecnością Zlot wielki przyjaciel Sokoła jeszcze z czasów zaborczych i jego członek honorowy ks. prałat Stychel.

Że zlot udał się w pierwszym rzędzie jest to zasługą zarządu okręgu z drhem prezesem B. Kapelą, wiceprezesem A. Rączkowskim, przew. Okr. Wydz. Sokolic dhną K. Dobroczyńską, naczelnikiem Rutkowskim, naczelniczką Korachówną na czele. Spełnili również swe zadanie wszyscy inni kierownicy poszczególnych sekcyj, ich członkowie, oraz każda druhna i druh w swym zakresie.

W czasie mszy św. na boisku odbyło się poświęcenie proporczyka oddziału kołowników, a wieczorem w sali p. Jarockiego — jubileuszowa akademja. Po powitaniu gości przez prezesa oddziału drh. Fr. Sarnowskiego objął przewodnictwo współzałożyciel i pierwszy prezes oddziału drh. Maksymiljan Zabłocki. W dowód uznania zasług położonych dla oddziału udekorowani zostali założyciele oraz senjorzy pp.: M. i. J. Zabłoccy, K. Rzepecki, W. Frąckowiak, St. Mańczak, St. Brzeski, W. Gładysz, Wł. Karge, Leon Pluciński i Hieronim Paul, oraz W. Kaczmarski i R. Jerzykowski pionierzy kolarstwa w sokole berlińskim.

Przez zlot niedzielny Sokół naszego okręgu dowiódł, że ze spokojem może patrzeć w przyszłość, która do niego należy.

Manifestacje z powodu ewakuacji Nadrenji

Wskrzeszanie sprawy Dreyfusa we Fancji

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Paryż, w lipcu.

W pamiętnej nocy z dnia 30 czerwca, przezwanej przez Niemcy „Befreiungsnacht", triumfujący germanizm, ogłosił nietylko mieszkańcom Rzeszy, ale także i miljonom Niemców, znajdujących się w Europie i w Stanach Zjednoczonych, że Ren jest wolny i że stał się on ponownie niemieckim.

Po nocy „uwolnienia", wzniesiono w Moguncji „Befreiungsdenkmal", który zostanie oficjalnie odsłonięty przez marszałka Hindenburga dnia 20 lipca. Puszczono w obieg specjalne znaczki oraz karty pocztowe. Jedna z nich przedstawia mężczyznę-olbrzyma, wyobrażającego Ren i zrzucającego z rąk znienawidzone kajdany. Na terytorjum niemieckiem kursuje zresztą już inny charakterystyczny znaczek propagandowy, wyobrażający katedrę strasburgską, z napisem: „Vergesst nie das Verlorene"!

Równocześnie liczne mowy przedstawicieli Berlina święciły uroczyście chwilę oswobodzenia Nadrenji. Fakt ten sam w sobie jest najzupełniej zrozumiały. W przemówieniach jednak można było dopatrzeć się wszelkich uczuć z wyjątkiem jakiejkolwiek szczerej manifestacji za zbliżeniem francusko - niemieckiem, za którego cenę Francja wyrzekła się swego zastawu. Zaledwie bowiem oddano Niemcom szczodrobliwie lewy brzeg Renu, a już wyciągają rękę po Saarę, głosząc przytem konieczność ogólnego rozbrojenia, albo też — ponownego zbrojenia się. — Burmistrz Saarbrücku oświadczył bez ogródek w Spirze, że terytorjum Saary powinno bezzwłocznie przejść pod władanie Niemiec.

Zajścia, jakie towarzyszyły przy odjeździe generała Guillaumat z Moguncji są również charakterystyczne. Represje zaś przeciwko Renańczykom frankofilom, lub separatystom rozwijają się na całej linji. Niektórzy z nich opuścili Nadrenję przed końcem czerwca. Na podstawie ostatnich wiadomości, hittlerowcy zorganizowali w Kaiserlautern pogromy, niszcząc fabrykę p. Knoblocha i magazyn instrumentów muzycznych Mattlacha.

Ten szereg faktów lepiej niż jakikolwiek komentarz illustruje nastroje opinji niemieckiej. Tutejsi jednak germanofile są zupełnie ślepi i głusi na podobne manifestacje. Jak więc uczcili datę oswobodzenia Nadrenji? A więc przedewszystkiem francuskie i niemieckie ligi obrony praw człowieka wydały wspólny i górnolotny manifest z okazji ewakuacji. Data ta stanowi dla nich chwilę wzruszającą w ewolucji zbliżenia francusko - niemieckiego. Ewakuacja okupowanych prowincyj przypieczętowuje w ich mniemaniu likwidację wielkiej wojny „zasklepiając ranę spowodowaną obecnością wojsk obcych na terytorjum Niemiec" i przekreślając w ten sposób zasadniczą pretensję, z jaką Rzesza występowała względem byłego przeciwnika. Odtąd zatem nic nie stoi na przeszkodzie, by „ci dwaj wielcy przedstawiciele kultury europejskiej pracowali nad dziełem federacji europejskiej". Do urzeczywistnienia jednak tego projektu zarówno Francja, jak i Niemcy powinny się wyrzec raz na zawsze „bożyszcza prestige'ów narodowych". To też Niemcy muszą zerwać z partjami i ludźmi, dążącymi do rewanżu i odbudowy cesarstwa. Francja zaś, szanując postanowienia paktów i traktatów przez siebie podpisanych, musi zdecydowanie wejść na drogę prawdziwego rozbrojenia które zostanie jej ułatwione przez rozbrojenie moralne Niemiec. Stosunki pomiędzy dwoma narodami mają, słowem, tak się zacieśnić, żeby jakakolwiek możliwość zatargu była przez ich obywateli uważaną za „walkę bratobójczą"!

Oto chimeryczna symbjoza, o jakiej marzy i jaką propaguje masońska Liga obrony praw człowieka. Nie dość na tem. Żeby świętu ewakuacji nadać bardziej uroczystego charakteru, uciekła się ona do paradoksalnej manifestacji. Pod egidą Ligi odbył się w sam dzień ewakuacji odczyt o sławnej aferze Dreyfusa! Wygłosił go berliński adwokat Bruno Weil, autor książki „Proces kapitana Dreyfusa", który w tym celu specjalnie przybył do Paryża.

Ta nadzwyczajna wieczornica dreyfusowa miała służyć sprawie głębszego porozumienia francusko - niemieckiego. Jak się pomyśli o wzburzeniu, które sprawa ta wprowadziła ongiś do społeczeństwa francuskiego; gdy się wie, że podzieliła ona na dwa przeciwne obozy nietylko partje polityczne, ale nawet całe rodziny, to było zaślepieniem wybierać podobnie delikatny temat waśni wewnętrznej, wywołanej przez ambasadę niemiecką, za temat „bratania się" francusko-niemieckiego. Prawda, że adwokat Weil oświadczył, iż bezpośrednia rozmowa pr. Brianda ze Stresemannem odbyta a atmosferze obopólnego zaufania, byłaby napewno wykazała niegdyś niewinność Dreyfusa zanim nawet wmieszałaby się do tej sprawy polityka, by z niej uczynić „aferę"!

Trzeba jednak wiedzieć, że już od pewnego czasu prowadzona jest we Francji, a powiedzmy raczej w Paryżu krecia i podejrzana robota, zmierzająca do nadania ponownego rozgłosu sprawie Dreyfusa. „Club du Faubourg" kierowany przez Żyda Poldesa i będący jego prywatnem, a bardzo intratnem przedsiębiorstwem, już dwa posiedzenia poświęcił tej kwestji. Te gadaniny jednak do żadnej konkluzji nie prowadzą, ponieważ sprawa Dreyfusa jest dawno załatwiona, gdyż rewizja procesu uznała jego niewinność. Poco zatem sprawę tę wszczynać, jak zauważył ktoś z młodych: nasze pokolenie ma inne i bardziej naglące zadania do zrealizowania.

To też powracanie do tego tematu nasuwa mimowoli przypuszczenie, że może leży jednak w czyimś interesie wywoływanie, czy też odnawianie dawnych waśni pomiędzy Francuzami. — Lewicowa „Oeuvre" ogłasza więc właśnie teraz odnoszące się do tej sprawy listy Schwarzkoppena, byłego attache wojskowego ambasady niemieckiej w Paryżu, które ukaże się niebawem w książce. Adwokat Henri Torrèr, żyd, pracuje nad francuskiem tłumaczeniem sztuki niemieckiej o „aferze Dreyfusa", a która jest graną obecnie z wielkiem powodzeniem, na berlińskiej scenie. Mówią także, iż Maurycy Rostand, którego międzynarodowe uczucia są znane i który jest również wielkim zwolennikiem locarnizmu, czego dał dowód w sztuce „Człowiek, którego zabiłem", zamierza Dreyfusowi poświęcić jeden z przyszłych dramatów.

Wszystkie te usiłowania czynione są pod znakiem zbliżenia francusko - niemieckiego. Natomiast prawdziwym „clou" tej dreyfusowej kampanji była korespondencja berlińska niedawno zamieszczona w socjalistycznym dzienniku „Le Soir". Autor jej W. Duesberg, bałtycki Niemiec, który przez czas dłuższy grasował w Paryżu jest oczywiście także jednym z apostołów „bratania się". Uważa on, podobnie jak Liga obrony praw człowieka, iż sprawa Dreyfusa jest jednym z najpodatniejszych czynników zbliżenia. Powołuje się przytem na profesora niemieckiego Steinthala, który mu oświadczył, iż publiczność niemiecka, interesując się teraz specjalnie Dreyfusem z powodu różnych publikacyj o nim, uczy się, poprzez ten bolesny rozdział historji Francji oraz bliższego jej poznania i dzięki temu idea zbliżenia dotarła do najbardziej oddalonych niemieckich prowincyj!

Bratanie się francusko - niemieckie w imię Dreyfusa, podobnie jak i cała kampanja dookoła jego imienia, nosi wybitne piętno żydowsko - masońskiej propagandy.

I. Briares.

Krzywda

Z kół nauczycielskich proszą nas o zamieszczenie poniższych uwag:

Wielu nauczycieli jest pokrzywdzonych i krzywdę tę powinno znieść rozporządzenie Pana Prezydenta. Pracowali w szkolnictwie powszechnem, bądź to średniem przed wojną wszechświatową do roku 1920 (przypuszczalnie od 1912 — 1920 r.). W roku 1920 brali udział w wojnie z Moskalami lub też uczestniczyli w walce w obronie Śląska i z różnych przyczyn zaraz po skończeniu kampanji wojennej nie wstąpili do służby nauczycielskiej. Tym nauczycielom nie zalicza się owych lat pracy aż do przerwy, choć nieraz w ciężkich warunkach pracowali w imię hasła: „Niech żywi nie tracą nadziei"... a potem krew swą poświęcali dla dobra ojczyzny.

Tymczasem przyjrzyjmy się bliżej zaliczaniu lat pracy przez komisje weryfikacyjne przy inspektoratach do roku 1923: zaliczano pracę, nawet ludziom kiedyś wrogo usposobionym dla Polski, zaliczano do wysługi lat pracę w szkołach hakatystycznych, a w byłym zaborze rosyjskim pracę w chederach żydowskich; zaliczano ją ludziom, którzy nie ujawnili żadnej pracy obywatelskiej. Czy to nie krzywda dla tych, którzy krew swą poświęcali dla Ojczyzny, pracowali w różnych organizacjach patrjotycznych i dlatego, że mają przerwę w czasie walk, to im lat się nie zalicza — każe się służyć jak nowowstępującemu?

Art. 10 pragmatyki mówi, że minister może zaliczyć lata pracy, ale z tego może nigdy prawie nie korzysta. A już chyba tym, którzy mogą się wylegitymować pracą obywatelską i udziałem w walce o niepodległość Polski, powinno się ułatwić zaliczanie lat pracy. Są to dziesiątki pokrzywdzonych, ojców rodzin.

Nauczyciel.

Rada naczelna Ch. D.

Warszawa, 7. 7. Wczoraj obradowała w Warszawie rada naczelna Chrześcijańskiej Demokracji. Powzięte rezolucje zaaprobowały dotychczasową działalność władz stronnictwa. Rada naczelna wypowiedziała się za udziałem stronnictwa w akcji stronnictw zgrupowanych w tzw. „Centrolewie", zastrzegając jednak, że przez tę współpracę nie będą naruszone ideologja i postulaty programowe ruchu chrześcijańsko - demokratycznego. W czasie obrad delegat okręgu bydgoskiego p. Więcki opuścił salę obrad, nie chcąc podporządkować się większości. Obradom przewodniczył prezes rady mecenas Janczewski. Referat polityczny wygłosił prezes klubu parl. Chaciński. Członek Rady sen. Thullie ze Lwowa nie wziął udziału w obradach.

Komplementy węgiersko - austrackie

Wiedeń, 7. 7. (PAT) Z okazji podróży kanclerza Schobera do Budapesztu, zamieszcza „Neue Freie Presse" artykuły premjera węgierskiego hr. Bethlena oraz ministra oświaty hr. Klebersberga. Hr. Bethlen wywodzi, że stosunki między Austrją a Węgrami są dziś serdeczniejsze, niż za czasów wspólnej monarchji. Oba państwa odczuwają jeszcze bardziej, niż dawniej, że są wzajemnie zależne pod względem gospodarczym. Przyszłość Europy, a przedewszystkiem Europy środkowej, będzie ponura, jeżeli nie nastąpią rozsądne zmiany. Hr. Bethlen stwierdza z radością, że oba państwa uprawiają jednakową politykę, która jest najsilniejszą gwarancją konsolidacji europejskiej, a tem samem i pokoju. Hr. Klebersberg nazywa kanclerza Schobera politykiem o historycznym pokroju. Hr. Klebersberg atakuje ostro traktaty pokojowe i wyraża zapatrywanie, że katastrofa, jaka spotkała Węgry i Austrję, przypomina swemi rozmiarami rozbiór Polski.

Od redakcji: Przypominamy, że min. Klebersberg, który domaga się tak energicznie rewizji traktatów, bawił niedawno w Warszawie, gdzie był przyjmowany z niezwykłemi honorami przez nasze koła oficjalne...

Tragiczna śmierć siostrzeńca ks. kardynała Kakowskiego

Patrole wojskowe w Przasnyszu

Niedzielna „Gazeta Warszawska" donosi:

Onegdaj bardzo wczesnym rankiem we wsi Dębiny pod Przasnyszem przybył do rolnika Ossowskiego sekwestrator podatkowy Żebrowski w asystencji policji z przodownikiem Świderskim na czele celem dokonania zajęcia za zaległe podatki. Chodziło o należność około 200 złotych. P. Ossowski, aczkolwiek był właścicielem dość obszernej posiadłości, jednakże, jak wszyscy rolnicy obecnie, znajdował się w opłakanych warunkach finansowych i wobec tego zwrócił się do sekwestretatora z prośbą o prolongowanie długu do 15. (15-go jest jarmark w Przasnyszu).

Sekwestrator nie zgodził się na tę propozycję i przystąpił do zajęcia trzech krów za podatki. Zrozpaczony właściciel stracił panowanie nad sobą i chwycił kosę, dosiągając jednego z funkcjonarjuszy policji. Padł szereg strzałów. Ossowski, zalewając się krwią, padł martwy na ziemię.

Ś. p. Ossowski był siostrzeńcem J. E. ks. kardynała Kakowskiego. Wiadomość o strasznej jego śmierci rozeszła się lotem błyskawicy po całym powiecie, wywołując wszędzie ogromne wrażenie. W Przasnyszu ludność zebrała się przed starostwem. Wezwano policję i wojsko. Patrole wojskowe z nałożonemi bagnetami pousuwały ludność z rynku.

Rokowania w sprawie Saary — rozbite

Paryż, 7. 7. (Tel. wł.) Dzisiaj rozbiły się rokowania francusko-niemieckie w sprawie zagłębia Saary wskutek różnicy zdań co do ceł i użytkowania kopalni. Rokowania mają być podjęte w październiku.

Sokoli z Ameryki

Gdynia, 7. 7. (Tel. wł.) Przybyła tutaj na pokładzie statku „Pułaski" wycieczka Polaków amerykańskich, w liczbie 393 osób, zorganizowania przez Sokoła Polskiego w Ameryce. Wycieczkę, której uczesnicy, po przyjeździe do Gdyni, rozjechali się w różne strony, prowadził druh Władysław Sulewski, naczelnik dzielnicy nowojorskiej. Z wycieczką przybył znany pisarz Wacław Gąsiorowski, który po długoletnim pobycie zagranicą, zamierza osiąść w kraju na stałe.

Wycieczkę Sokołów amerykańskich witali w Gdyni bardzo serdecznie druh dr. Skowroński, prezes gniazda gdyńskiego, które w mundurach stawiło się w porcie, oraz w imieniu miasta Gdyni p. Zakrzewski. S. B.

Zgon uczonego

Warszawa, 7. 7. (PAT). Zmarł w Warszawie prof. okulistyki na uniw. warszawskim dr. Kazimierz Noiszewski, prezes tow. okulistów polskich, uczony o sławie międzynarodowej. Zmarły pozostawił po sobie bogatą spuściznę naukową w postaci 180 prac medycznych w języku polskim, rosyjskim i niemieckim.

Zgon posła

Lwów, 7. 7. (Tel. wł.) Wczoraj zmarł w swoim majątku w Małopolsce Wschodniej poseł Ksawery Jaruzelski. Należał on do grupy pułkowników i był oddany niepodzielnie pos. Kocowi. Jeszcze przed paru dniami był w Warszawie. Skon nastąpił nagle.

Napaść na marynarzy angielskich

Gdańsk, 7. 7. (Tel. wł.) W nocy z soboty na niedzielę pewien Niemiec gdański zranił ciężko nożem trzech marynarzy angielskich z floty angielskiej, która przybyła do portu gdańskiego. Ciężko rannych umieszczono w szpitalu.

Poświęcenie okrętu

Gdynia, 7. 7. (Tel. wł.) Dzisiaj ks. Turzyński dokonał poświęcenia polskiego statku handlowego „Robur IV", będącego własnością Polsko-Skandynawskiego Towarzystwa Transportowego w Gdyni. Stan posiadania polskiej floty handlowej dosięga obecnie 445 tys tonn. S. B.

Pożar wsi

Gdynia, 6. 7. (PAT) W Goręczynie, pow. Tczew, w pobliżu granicy W. M. Gdańska wybuchł pożar, który trwał do późnej nocy. Pastwą płomieni padło 20 budynków łącznie z inwentarzem oraz przeszło 70 sztuk bydła i trzody, należącej do kilku gospodarzy. Gospodarstwa ubezpieczone były tylko częściowo.

Samobójca powodem pożaru

Katowice, 7. 7. (PAT) Onegdaj wybuchł pożar w lasach księcia Pszczyńskiego i zniszczył kilka morgów lasu. W czasie akcji ratunkowej znaleziono wisielca, bez dokumentów osobistych. Ustalono, że denat przed popełnieniem samobójstwa zawinął w kamizelkę posiadane dokumenty a następnie zapalił je i w ten sposób spowodował pożar lasu.

Zatarg o samochody

Gdynia, 7. 7. (PAT) Magistrat Gdyni złożył gen. komisarzowi Rzeczypospolitej w Gdańsku wniosek z prośbą o interwenjowanie w Senacie gdańskim w celu zniesienia podatku od samochodów obcych w ruchu granicznym. Podatek ten stosowany będzie po przejeździe 45 razy granicy przez dane auto. Z 46-tym przejazdem Senat gdański pobiera 500 guldenów podatku. — Magistrat Gdyni uważa zarządzenie Senatu jako represję przeciwko Polsce, a w szczególności przeciwko Gdyni. W razie nieuchylenia tego rozporządzenia magistrat zastosuje wobec samochodów gdańskich zarządzenie odwetowe, przyczem akcja magistratu gdyńskiego będzie popierana przez wszystkie gminy polskie, otaczające obszar W. M. Gdańska przez wprowadzenie takiegoż podatku. Towarzystwo komunikacji autobusowej w Gdyni, które utrzymuje komunikację z Sopotami, stoi przed groźbą zamknięcia komunikacji. Nadmienić należy, że więcej aut gdańskich przybywa do Gdyni, niż polskich do Gdańska.

Fałszywy rabin

Wiedeń, 6. 7. (PAT) Na żądanie władz polskich został tu zaaresztowany rzekomy kupiec Chiel Rozenberg, pochodzący z Kunowa, pow. kieleckiego, pod zarzutem fałszowania banknotów. Rozenberg podawał się w różnych miastach Europy za rabina dra Mozesa Silberberga i wyłudzał od współwyznawców datki pieniężne.

Zderzenie się okrętów

Zara, 7. 7. (PAT). Statek motorowy italski „Francesco Morosini", zdążający z Zary do Splitu, zderzył się z parowcem jugosłowiańskim „Karageorgeviczem", który został poważnie uszkodzony. Na pokładzie parowca jugosłowiańskiego znajdowało się 400 pasażerów. Wśród pasażerów 5 osób zostało zabitych, 17 ranionych. Okręt „Karageorgowicz" niósł na swym pokładzie grupę sokołów polskich i czeskich. W czasie katastrofy ponieśli śmierć trzej obywatele czechosłowaccy i jugosłowiańscy. Wiadomość o popełnieniu samobójstwa przez kapitana okrętu okazała się nieprawdziwa.

Uwaga Redakcji: Od pp. Rudnickiego, Kubalskiego i Matuszewskiego otrzymujemy z Zary depeszę, stwierdzającą, że członkowie wycieczki sokołów polskich uniknęli katastrofy.

Porażka „sanacji" w Chadecji

Piszą nam z Warszawy:

Zebranie niedzielne rady naczelnej Ch. D. budziło zainteresowanie. W przeddzień zebrania „sanacja" podała do wiadomości depeszę p. Teski, wydawcy „Dziennika Bydg." i poznańskiego „Nowego Kurjera", przeciwko kierunkowi polityki władz Ch. D. i dawał do zrozumienia, iż linja, jakiej hołduje klub parlamentarny, zwłaszcza zaś jego prezes p. Chaciński, nie znajdzie uznania u władz naczelnych stronnictwa.

Zjazd rady naczelnej Ch. D. był liczny. Byli przedstawiciele organizacji lwowskiej z sen. Makarewiczem, reprezentującym kierunek ugodowy, na czele. Dziwiono się, że nie przyjechał p. Teska, a frondę pomorską reprezentował tylko jego zausznik p. Wiecki.

Obrady trwały przez cały dzień. W wyniku dyskusji przyjęto szereg uchwał politycznych i gospodarczych, najważniejszą jednak jest uchwała, wypływająca z oceny sytuacji politycznej i sprawozdania prezesa klubu sejmowego pos. Chacińskiego. Uchwała ta opiewa:

„Rada naczelna Chrz. Demokracji przyjmując do wiadomości sprawozdanie o obecnej sytuacji politycznej w kraju, wygłoszone przez p. prezesa Chacińskiego, akceptuje stanowisko zajęte przez wydział wykonawczy i klub parlamentarny; w szczególności rada naczelna zatwierdza udział posłów i senatorów Chrz. Dem. oraz innych działaczy ruchu chrześcijańsko-społecznego w kongresie obrony prawa i wolności ludu w Krakowie.

„Rada naczelna udziela swej aprobaty klubowi parlamentarnemu na dalszą współpracę z demokratycznemi stronnictwami politycznemi, zgrupowanemi w t. zw. Centrolewie z zastrzeżeniem, że przez współpracę Chrz. Dem. z innemi stronnictwami nie będą naruszone ideały i postulaty programowe ruchu chrześcijańsko społecznego.

Uchwała zapadła jednomyślnie. P. Wiecki wyszedł przed głosowaniem.

KINO STYLOWE
Dziś Premjera!
Superszlagier!
Wspaniała Rewja Dźwiękowa!
Trubadurzy New Yorku
(Brodway Melody)
Z powodu olbrzymich kosztów ceny na ten film normalne
Pocz. o. 7. 9. Przedsprzed. biletów 12-14.
w 2306

(z) **Traktat handlowy niemiecko-turecki.** Traktat handlowy niemiecko-turecki został po długich rokowaniach podpisany w dniu 3. czerwca r. b. Obie strony przyznały sobie największe uprzywilejowanie pod względem celnym, przyczem unormowano traktatowo niektóre stawki celne Niemcy uzyskały zniżki celne w granicach 10 do 30% od stawek autonomicznych dla wyrobów porcelanowych, narzędzi, towarów ze skóry i t. p. Sprawy ceł od tkanin nie poruszano; niemieckiemu wywozowi wystarczą zniżki przyznane przez Turcję Francji. Nie omawiano również ceł od maszyn, gdyż stawki autonomiczne tureckie w tym dziale są w nowej taryfie znacznie niższe, niż dawniej. Niemcy zaś przyznały Turcji zniżki celne dla koryntek, niektórych gatunków dywanów i t p Zniżki, jakie Turcja przyznała w traktatach Francji i Niemcom, przypadną i Polsce skoro zawarta będzie konwencja handlowa w sprawie której rokowania wciąż jeszcze trwają.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8 89 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu płacił dziś za 100 mkn. w dewizach 212.24 do 212.54 zł gotówką 211.84 zł; za 100 guld. gd. w dewizach 173.09 do 173.35 zł, gotówką 172.75 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 7. 7. 1930.

Dzisiejsze zebranie giełdowe miało przebieg spokojny.

Na rynku pap. procent. obniżyła się nieco 5 proc. poż. konwers. i notowała 54,75 proc. w oddaniu, również 4 proc. listy zast. konwert. oddawano po 42,50 proc., natomiast płacono za 8 proc. oblig. m. Poznania z 1926 r. — 92 proc., za 5 proc premj. dolarowe 58.— 59.— oraz za 4 proc. poż. inwestycyjną 108.— Mniejszą ilość 8 proc. listów dolarowych handlowano bez notowania po 95.50 i były po tym kursie silnie poszukiwane.

Z akcyj bankowych wzgl. przemysłowych handlowano Bankiem Polskim po 166.— oraz R. Mayem po 63.— w oddaniu. Reszta papierów przeważnie w poszukiwaniu bez obrotów.

Ceduła Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Poznań, 7. 7. 1930 r.

Papiery procentowe:

Kurs w procentach nominału)

5% Pożyczka konwersyjna 54,75 O.
8% oblig. miasta Poznania z 1926 r. 92% P
4% listy zastaw. konw. Pozn. Ziem. Kred. 42,50 O.

(Kurs w złotych)

5% Pożyczka premj. serja II 58—59.— P.
4% Premj. Pożyczka inwestycyjna 108 P.

Akcje bankowe:
(Kurs w złotych za 1 akcję).
Bank Polski I em. 166.— O.

Akcje przemysłowe:
(Kurs w zł za 1 akcję)
Dr. Roman May I em. zł. 63.— O.
Tendencja spokojna.

Uwaga: Warszawska giełda pieniężna w miesiącach lipcu i sierpniu będzie w soboty nieczynna.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 7. 7. 1930.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowo dostawa bieżąca za 100 kg:

Standardy: a) żyta 696 gr. (118,5 f. w. h.); b) pszenicy 753 gr. (128,0 f. w h.); c) jęczmienia 673 gr. (114,1 f. w. h.); d) owsa 480,5 gr. (80.1 f. w h.).

„Ceny orjentacyjne"
parytet Poznań

Żyto	17,00— 17,50
Usposobienie stałe.	
Pszenica	47,50— 48,50
Usposobienie stałe.	
Jęczmień przemiałowy	17,50— 20,00
Usposobienie spokojne.	
Owies	18,50— 19,50
Usposobienie stałe.	
Mąka żytnia wł. work. według urzędowo ustalonego typu (70%)	30,75
Usposobienie stałe.	
Mąka pszenna 65% wł. work	73,00— 77,00
Usposobienie stałe.	
Otręby żytnie	11,50— 12,50
Otręby pszenne	14,50— 15,50

Ogólne usposobienie stałe.

Rozpoczęte żniwa oraz podzielona opinja co do ich rezultatów i zmniejszona podaż na rynku wewnętrznym wpłynęły na wzmocnienie się tendencji.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 7. 7. 1930 r.

Waluty Gotówka

Dolary St. Zjed. tr.: 8,88½ sp.: 8,90½ kup.: 8,86½

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Budapeszt	156,05	156,45	156,65
Bukareszt	5,30	5,30½	5,29½
Gdańsk	173,40	173,83	172,97
Holandja	358,77	359,67	357,87
Londyn	43,38½	43,49½	43,27½
Nowy Jork	8,907	8,927	8,887
Nowy Jork kabel	8,919	8,939	8,899
Paryż	35,06½	35,15½	34,97½
Praga	26,45¾	26,32¼	26,39¼
Szwajcarja	173,09½	173,52½	173,67½
Sztokholm	239,68	240,39	239,09
Wiedeń	125,94½	126,25½	125,63½
Włochy	46,72	46,84	46,60
Berlin	212,65		

Tendencja niejednolita.

Papiery wartościowe i obligacje:

4% poż inwest.	111,00	110,50
5% poż premj. dol.	61,00	60,50
5% poż. konw.		55,75

Akcje w złotych:

Bank Polski	168,50—168,75
Bank Przem. Lwów	0,00— 85,00
Cegielski	0,00— 52,00
Ostrowieckie Zakłady	0,00— 55,00
Starachowice	0,00— 16,00
Haberbusch	0,00—110,00

Tendencja utrzymana.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1 000 kg. reszta za 100 kg

Berlin, 7. 7. 1930.

Pszenica march. od st. załad. 76-77 kg	285,00—290,00
Tendencja spokojna.	
Żyto march. od stacji załad. 72 kg	172,00—177,00
Tendencja nieregularna.	
Owies march od stacji załad.	158,00—165,00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	160,00—190,00
Tendencja stała.	
Mąka pszenna	32,75—40,75
Tendencja utrzymana.	
Mąka żytnia	22,75—25,25
Tendencja utrzymana.	
Ospa pszenna	09,50—10,00
Tendencja mocna.	
Ospa żytnia	8,75—09,50
Tendencja mocna.	
Groch Victoria	22,00—29,00
Groch dr. jadalny	21,00—25,00
Groch pastewny	18,00—19,00
Peluszka	18,50—19,50
Bób polny	16,50—17,00
Wyka	19,50—22 00
Łubin niebieski	18,25—19,50
Łubin żółty	22,50 - 24,50
Makuch rzepakowy	10,60—11,60
Makuch lniany	15 80—16,50
Wytłoki suche krajowe	7,75— 8,75
Śrót Sova	13,80—14,80
Ziemniaki nowe białe jadalne	4,50— 5,00

Ogólna tendencja niejednolita.

Notowania złotego w Berlinie
z dnia 7. 7. 1930 r.

Wypłaty na Warszawę	46,90—47,10
Noty wielkie	46,80—47,20

Otwarcie Międzynarodowej Wystawy

Ożywienie i ruch w całem mieście — Zagraniczni goście

Niedziela przeszła w Poznaniu pod znakiem wspaniałych uroczystości. Otwarcie Międzynarodowej Wystawy Turystyki i Komunikacji oraz zlot sokołów wprowadziły znaczne ożywienie. Dało się to zauważyć już w sobotę wieczorem a przedewszystkiem w niedzielę rano. Znowu ulice zaroiły się od licznych wycieczek i gości zjeżdżających na wyżej wspomniane imprezy. Miasto ubrane w odświętne szaty czyniło miłe wrażenie. Z gmachów publicznych i domów prywatnych łopotały liczne sztandary o barwach narodowych. Dworzec poznański i pobliskie ulice pięknie były udekorowane sztandarami obcych państw i zielenią.

Ożywienie w mieście w szybkiem tempie wzrastało w miarę zbliżania się godz. 11. Nieprzeliczone rzesze publiczności ciągnęły nieprzerwanie w stronę Dworu Huggera, gdzie miało nastąpić otwarcie wystawy. O godz. 10,30 obszerna sala zapełniła się do ostatniego miejsca. W pierwszych rzędach zasiedli przedstawicieli władz i goście zagraniczni. Przybył również J. E. ks. kard. Hlond i ks. biskup Dymek. Z zagranicznych gości zauważyliśmy pp.: naczelnika wydziału międzynar. izby handl. w Paryżu dr. Vohla, komisarza królestwa Rumunji Duilu Marcu, dyr. W. Litschiewici, delegata wydziału prasowego rady ministrów w Bukareszcie, Holia Creauga, komisarza rządu węgierskiego Zoltana Szwiczsenya, Bela Resofoszky, dyrektora kolei bułgarskich Baszkowa, posła bułgarskiego w Warszawie Robewa, przedstawiciela rządu greckiego Legoudakrys, delegata Norwegji Ditleffa, posła holenderskiego Engelbrechta, radcę poselstwa jugosłowiańskiego De Rulli, attaches handlowego poselstwa czeskosłowackiego Loma, sekretarza poselstwa szwajcarskiego Rufenachta, prezesa Międz. Zw. Przedsiębiorstw Komunikacyjnych p. Lenckera. P. Prezydenta Rzplitej reprezentował p. min. Kühn.

Akt otwarcia wystawy — Przemówienia

Na podjum, udekorowane zielenią i flagami wszystkich reprezentowanych państw, wszedł prezes rady głównej M. W. K. T. prezydent Ratajski. Jako gospodarz witał serdecznie wszystkich zebranych, podkreślając, że żorganizowanie wystawy komunikacyjnej w Polsce świadczy wymownie o trosce w naszym kraju o tę tak ważną dziedzinę życia, która spełnia rolę łącznika pomiędzy poszczególnemi narodami.

Drugim zkolei mówcą był naczelny dyrektor wystawy prof. Stefan Ropp. Na wstępie podkreślił doniosłe znaczenie komunikacji, oraz zwrócił uwagę na wysoce znamienny objaw rywalizacji, jakiego świadkami jesteśmy w tej dziedzinie pomiędzy jej poszczególnemi działami. Postęp idzie w zawrotnem wprost tempie. Trzeba te objawy pilnie obserwować i wyciągać z nich odpowiednie korzyści. Przez tego rodzaju wystawy, jaką jest poznańska, łatwiej można przekonać się, że przyszłość należy do samochodów, autobusów itd. Wystawa poznańska ma stwierdzić, że i w Polsce nad tem pilnie się pracuje i obserwuje. Ma dowieść poza tem, że w konkurencji z zagranicą nie jesteśmy tak słabi, by wogóle nie podejmować szlachetnej walki.

Obaj mówcy pokrótce powtórzyli swe wywody po francusku. Jako trzeci przemawiał również po francusku prezes Międz. Zw. Przedsiębiorstw Komunikacyjno - Turystycznych p. Lancker. Powiedział on m. in. co następuje. W imieniu tego związku, którego obrady odbywały się po raz pierwszy w Polsce, w stolicy, składał jaknajgorętsze podziękowanie za tak szczerą oraz serdeczną opiekę i przyjęcie. Następnie wyrażał pełne uznanie dla Polski, którą mogli podziwiać w głównych zarysach Byli w Warszawie, Krakowie, Łodzi a stamtąd przybyli bezpośrednio do Poznania. Wszędzie zauważyliśmy wysoki poziom kultury i wspaniały rozwój gospodarczy. Mówca wspomina dalej o wystawach w Belgji, w swej ojczyźnie, zorganizowanych z racji stulecia istnienia państwa. Podkreśla z wielką radością, że na obu wystawach w Antwerpji i Liegé Polska jest reprezentowana i posiada bardzo piękne stoiska, które swym efektownym wyglądem rzucają się specjalnie w oczy. Jest to najlepsze świadectwo wysokiej kultury polskiej. Kończy swe przemówienie serdecznem życzeniem, by wystawa w Poznaniu dała jak najlepsze wyniki, zyskując uznanie całej Europy.

Następnie p. min. Kühn ogłosił, że wystawa jest otwarta, poczem dokonał aktu otwarcia, przecinając symboliczną wstęgę. Przy dźwiękach hymnu narodowego wypuszczono z przed palmiarni 3 tys. gołębi pocztowych. Pierwszego wypuścił p. min Kühn, poczem cała rzesza skrzydlata wzbiła się w powietrze, krążąc pewien czas nad parkiem Wilsona.

Ogólny rzut oka na wystawę

Następnie odbyło się zwiedzanie wystawy. P. min. Kühna, oraz dostojnych gości oprowadzali członkowie dyrekcji z p. prof. Roppem na czele.

Jak wiadomo, wystawa rozmieszczona została w 28 pawilonach i obejmuje dawniejsze trzy tereny „A", „B" i „C" W głównym pawilonie t. j. w dawniejszej sali reprezentacyjnej znajdują się stoiska państw obcych. Na pierwszy rzut oka zwracają na siebie uwagę stoiska portów włoskich. Dalej oglądamy ciekawy rozwój lotnictwa. I tutaj prym wiodą Włosi. Z sali tej przechodzimy bezpośrednio do działu samolotów. Zwraca na siebie uwagę poważna ilość awionetek. Jest ich 30, a dużych samolotów 11.

Dalej ciągnie się bogaty dział samochodowy. Znajdujemy tam luksusowe samochody, autobusy, karoserje i t. d Wielkiem zainteresowaniem cieszy się pierwszy samochód na świecie. Eksponat ten jest naprawdę rewelacją. Z kolei podziwiamy najrozmaitsze typy motocyklów, rowerów, samochodów ciężarowych i t. d.

Na placu św. Marka ulokowane są okazy z dziedziny komunikacji kolejowej. Wielkie lokomotywy włoskie, czeskie i polskie odrazu rzucają się w oczy. Obok rywalizują swym wyglądem maszyny elektryczne. W Wieży Górnośląskiej i dawniejszym Pałacu Targowym — dalszy ciąg działu samochodowego i wystawa zdrojowisk zagranicznych. Naprzeciw — pawilon monopolu spirytusowego w zastosowaniu do komunikacji.

W dawniejszym pawilonie ciężkiego przemysłu mieści się tramwajnictwo i komunikacja ogólna. Widzimy tutaj obok pierwszego w Polsce a piątego na świecie tramwaju najrozmaitsze nowe typy tych środków lokomocji miejskiej Uderza bogaty udział państw obcych.

Wąskiem przejściem kierujemy się na dalsze tereny. Pawilon komunikacji cieszy się największem zainteresowaniem ilością bogatych eksponatów. Ministerjum kolei dołożyło wszelkich starań, by wystawa w tym pawilonie wypadła jak najwspanialej. Na wolnym placu znajdujemy najrozmaitsze typy polskich i zagranicznych wagonów i pługów śnieżnych. Zwraca tutaj na siebie uwagę model łodzi podwodnej według projektu francuskiego, zbudowany przez poznański oddział saperów.

Naprzeciw pawilonu min. komunikacji znajduje się wystawa krótkofalowców, której organizatorem jest Polsko-Zachodni Związek Krótkofalowców w Poznaniu W dawniejszym pawilonie Polski współczesnej mieści się wystawa sztuki chińskiej. Ciekawe eksponaty jednego z wybitniejszych malarzy chińskich budzą powszechne zainteresowanie. Pałac polonji zagranicą zamieniony został na pałac geografji Zwiedzający ten pawilon ma możność podziwiać piękność natury polskiej. Całą Polskę widzimy tutaj w pięknych obrazach, wykresach itd Białym krukiem jest tutaj maleńki globus, na którym oznaczona jest pierwszy raz Ameryka Eksponat ten jest własnością uniwersytetu krakowskiego.

Park Wilsona przybrał b. efektowną szatę. Palmiarnia, specjalnie przygotowana do udziału, czyni swym urządzeniem bardzo miłe wrażenie. W dawniejszym pawilonie prasy mieści się kino turystyczne. Ozdoba parku dawniejszy pawilon hut szklanych zamieniony jest na kawiarnię. Park Wilsona zamyka tereny wystawowe.

Śniadanie

Około godz. 3/4 na 4 rozpoczęło się w salach restauracyjnych dworu Huggera śniadanie, wydane przez zarząd wystawy na cześć przedstawicieli rządu polskiego i rządów państw zagranicznych. W śniadaniu tem wzięło udział około tysiąca osób Pierwszy zabrał głos prezes rady głównej wystawy, prezydent miasta Ratajski. wnosząc toast na cześć Rzeczypospolitej i jej Prezydenta. Zkolei przemawiał minister komunikacji p. Kühn, witając gości zagranicznych imieniem rządu.

W imieniu delegatów państw obcych wygłosił serdeczne przemówienie włoski wiceminister komunikacji Pennavaria.

„Nie jest to pierwsza moja wizyta w waszym pięknym kraju — mówił p. Pennavaria. Przebywałem już w r. 1923 dość długo w Polsce, aby nauczyć się ocenić szlachetny naród polski, którego historję poświęceń i cierpień bohaterskich znam dokładnie. Wówczas już mogłem stwierdzić, że od chwili swojego odrodzenia Polska wolna i niezależna zrobiła ogromne postępy, ale muszę się przyznać, że obecne dwa dni pobytu w Waszym pięknym Poznaniu były dla mnie prawdziwą rewelacją. Wystawa, którą tak doskonale zorganizowaliście i która jest dalszym ciągiem wspaniałego wysiłku, jaki przedstawiała Wystawa Krajowa w ubiegłym roku, pozwala mi ocenić wielkość drogi, jaką Polska przebyła w ciągu 10 lat swego istnienia. Pozwala to Waszym przyjaciołom przewidywać najszczęśliwsze horoskopy przyszłości, jaka oczekuje Polskę.'

Następnie komisarz rządowy p. minister Madeyski wygłosił końcowy toast.

Wieczorem odbył się w salach zamku raut, wydany przez p. ministra Kühna i p. Kühnową na cześć uczestników zjazdu.

Musimy niestety z przykrością stwierdzić, że strona organizacyjna wczorajszych uroczystości wypadła fatalnie. Nie przewidziano elementarnych wprost rzeczy, jak choćby tego, że dwóch urzędników nie może w pół godziny opanować odbierania zaproszeń od tysiąca osób i wręczania im nowych biletów.

Jeżeli już nieporządek panował przy wpuszczaniu gości na uroczystość otwarcia Wystawy, to to, co się pod względem organizacyjnym działo przed rozpoczęciem śniadania i podczas niego, urągało wprost pojęciu sprawności, tak, że powszechny panował chaos, nie mówiąc już o licznych nietaktach. Nie można tego niestety zataić, że wczorajsze nieporządki skompromitowały Poznań wobec swoich i obcych.

„Porządek" panował tylko w bliższem i dalszem otoczeniu ministrów. Takie masy policji i żandarmerji widywało się dawniej tylko w państwach o ustroju monarchji absolutnej, gdy się wśród „swego ludu" pojawiał majestat...

Na marginesie

Od jednego z uczestników otwarcia wystawy, otrzymujemy następujące uwagi na marginesie:

Na mojem zaproszeniu była godzina jedenasta, jako termin ceremonji otwarcia, w sali teatralnej u Huggera. W niedzielnym „Kurjerze Poznańskim" atoli ogłosiła wystawa, że trzeba być na miejscu najpóźniej o wpół do jedenastej.

Widocznie coś się stało — pomyślałem. Zmiana w ostatniej chwili. Ale rozkaz to rozkaz. Porządek musi być.

O wpół do jedenastej wkraczałem do sali, gdzie kręcili się już zakłopotani goście. Jedni z zaproszeniami w ręku, drudzy z jakiemiś kartkami.

— Co to za kartka? — pytam znajomego.

— Na dole wydają numery na krzesła, trzeba stanąć w ogonku.

— Nic o tem na zaproszeniu niema — odpowiadam.

— Ale ogonek jest. Trzeba stanąć.

Stanąłem razem z paru znajomymi. Czekamy pięć, dziesięć minut. Okazuje się, że rozdawnictwo numerów jest ciałem z dwoma ogonami: z przodu i z tyłu. Po dalszych dziesięciu minutach wyrósł trzeci: z boku, ale żaden się jakoś nie zmniejszał. Ktoś ze znajomych wyciska się z tłoku i pędzi do sali.

— A numer?

— Już nie będzie numerów. Każdy siada, gdzie chce.

Okazało się, że nie tyle, gdzie chce, ile gdzie może, bo przez ten czas sala dobrze się wypełniła. I gdy z małem opóźnieniem zaczęły się mowy, ujrzałem ze swego przedostatniego rzędu, jak obok sceny stali cierpliwie różni dygnitarze, a także goście zagraniczni, dla których już miejsca nie stało. Niejeden ze stojących był pewnie rad, że może zaprezentować swoją piękną postawę, ale goście obcy, wyobrażam sobie, jak interesujące wynieśli wspomnienia o egzotyczności polskiego obyczaju.

Trochę by ich może zdziwił w tem sąsiedztwie obyczaj angielski odgraniczania pań od panów, to jest umieszczania pań na galerji, a panów na dole, ale i na to znalazła się rada. Ogłoszono tę nowinę dopiero w przeddzień otwarcia i pewnie dla tego zrobił się obyczaj kompromisowy: polsko-angielski. Na górze świeciły łysiny, na dole kwitnęły kapelusze damskie, i wszystko było w porządku.

Tak samo pomysłowo zapobieżono temu, aby nastrój nie był za sztywny. Uskrzydliły go ewolucje gimnastyczne, odbywane na estradzie, pod bokiem mówców, przez sympatycznego młodzieńca w paskiem przepasanych spodniach i w koszuli, który przystawiał się do przemawiających dygnitarzy i celował w nich z aparatu foto-

graficznego, przybierając przy tem myśliwskie pozy. Było to plastyczne i zajmujące.

Megafonów na sali nie było (jak na zamknięciu Pewuki), a że akustyka jest fatalna, więc większość przemówień została tajemnicą dla dalszych rzędów. I to zarządzenie musi mieć swoją przyczynę, ale jej nie dociekłem.

Po obejściu wystawy — śniadanie w huggerowskiej restauracji. Program zapowiadał godzinę trzecią.

Byłem u wejścia o wpół do trzeciej, na wszelki wypadek. Otóż wypadków było wiele.

Przedewszystkiem goście nie dostali kartek z planem stołu i z oznaczeniem swego miejsca. Odbywało się to ustnie. A i pisemnie także. Goście, nie mogąc wyszukać siebie w lesie kartek, pokrywających nieskończone szeregi stołów, sami chwytali spisy (część pisemna) i niby heroldowie ogłaszali kolejno nazwiska (część ustna). Kto usłyszał, meldował się i mógł usiąść, w końcu wszyscy jakoś usiedli.

Ale raz jeszcze okazało się, że między ustami a brzegiem puharu wiele się przydarzyć może. Siedziano już dobre pół godziny, ale nic się na stołach nie pojawiało. Od naszego — gdzie zebrała się grupka znajomych — wstał ktoś, aby zajrzeć do sąsiedniej sali, czy tam przypadkowo już się co nie stało. I wówczas czuwający bacznie kelner zatrzymał go:

— Zupa zaraz będzie. Niech się panowie nie rozchodzą!

Wobec tak poważnego zapewnienia nierozeszliśmy się i w istocie, o godzinie czwartej zupa się pojawiła. Do niej wino — inne niż piękną francuszczyzną opiewało menu, — ale zawsze wino. Potem przerwa przeszło półgodzinna i wjechał uroczyście łosoś. Naprawdę zaczynało się coś dziać.

Cóż, kiedy wbrew przysłowiu ta ryba jakoś wcale nie chciała pić. A menu zapowiadało jakieś niesłychane Chablis, butelkowane we Francji, specjał, po którym sobie nasi goście pewnie obiecywali interesującą znajomość. Aliści łosoś wszedł bez tego towarzystwa. Za to pojawiło się na stole niemieckie „Sinalco". Lemoniada, wprawdzie ciepła, ale za to w dwóch różnych barwach. Był to przysmak nadprogramowy, w menu nic o nim nie było.

— A cóż z tem Chablis? — pyta jeden z nas starszego kelnera. — Czemu się spóźniacie?

— Pan jakiej „szabli" sobie życzy?

— Wino, panie, wino, o, tutaj jest na karcie.

Rzut oka na menu. Uśmiech.

— Tego nie będzie. To jest błąd w druku.

Umilkliśmy, ale dopiero po wyśmianiu się do rozpuku. Ale już nie zaskoczyły nas inne niespodzianki, np. „polędwica po angielsku", która okazała się nierozgryzalną, „kurczę", które przyszło znów po jakiejś pół godzinie i zdemaskowało się jako kura niezwykłych rozmiarów i takiejże odporności na nóż i widelec, oraz „stary maslacz z r. 1890" („vieux maslacz"), który musiał przejść energiczną kurację odmładzającą, a niełatwo by dowiódł swego pokrewieństwa z szlachetnym rodem maslaczów węgierskich. Nasi goście obcy musieli wynieść o węgrzynach nieżyczliwe wyobrażenie.

W antraktach paru z nas dokonywało przy innych stołach inspekcji, aby przekonać się, czy tam przypadkiem menu nie zostało wykonane zgodnie ze swoją treścią. Wszędzie zapewniano, że wszyscy są tu równi, żadnych przywilejów.

Tak zeszedł mile czas aż do deseru („créme", „parfait à la vanille"), w którym powitaliśmy z radością miłą znajomą: „Lubę" z Lubonia. O wpół do szóstej mniejwięcej przenieśliśmy się na kawę czarną do kawiarni, bo czekanie jeszcze pół godziny w skwarze byłoby przesadą. Nie trzeba niczego nadużywać.

Informacje z Wystawy

Przyjazd min. Kwiatkowskiego

W dniu dzisiejszym przybywa do Poznania p. min. przemysłu i handlu Eugenjusz Kwiatkowski w towarzystwie posła belgijskiego J. E. Bernarda de L'escaille i ministra komunikacji Lippeńsa.

Konferencja prasowa

W niedzielę popołudniu odbyła się w gmachu dyrekcji wystawy konferencja prasowa, w której wzięło udział blisko 50 dziennikarzy krajowych i kilku zagranicznych. O wystawie referowali kolejno pp. dyrektorzy: Rolla Odbiński i profesor Ropp. Konferencja trwała blisko dwie godziny.

Święto pieśni w Śremie

50-lecie miejsc. Koła Śpiew. — Okręgowy zjazd śpiewaczy

W dziejach śpiewactwa wielkopolskiego dotąd nie notowaną jeszcze uroczystość jubileuszową, bowiem 50-lecie swego istnienia obchodziło w niedzielę wczorajszą Koło Śpiewackie Polskie w Śremie, najstarsze z rzeszeń śpiewaczych, w Wielkopolsce, założone przez nieodżałowanej pamięci wielkiego i zasłużonego społecznika, śp. ks. Patrona Wawrzyniaka. Z uroczystością jubileuszową połączony był zjazd kół śpiewackich okręgu XI. (kościańsko-śremskiego), na który zjechały niemal wszystkie drużyny śpiewacze z okręgu oraz dość liczne delegacje z innych okręgów. W uroczystości wzięli również udział były kilkuletni prezes koła-jubilata, ks. dziekan Zakrzewski z Wolsztyna, ówczesny mansjonarz w Śremie i jedyny z żyjących jeszcze współzałożycieli, sędziwy i ceniony obywatel śremski, p. Andrzej Zwierzchowski, tudzież delegacje wszystkich organiazcyj miejscowych.

Uroczystości jubileuszowe rozpoczęły się nabożeństwem w kościele farnym, które odprawił ks dziekan Zakrzewski. Po nabożeństwie wstąpił na kazalnicę miejscowy proboszcz, ks. prałat Taczak, i okolicznościowe bardzo piękne w treści i formie wygłosił kazanie. Na zakończenie uroczystości kościelnej odśpiewano wspólnie „Boże coś Polskę".

Z kościoła udano się pochodem wśród dźwięków orkiestry do ogrodu p. Sałacińskiego na uroczyste psiedzenie jubileuszowe. Po drodze zatrzymał się pochód przed ratuszem, ze stopni którego stosowne przemówienie wygłosił obywatel śremski p. Kuja ski w charakterze zastępcy burmistrza, a chór miejscowego Koła śpiewackiego wykonał pod batutą prof. Lubierskiego z Leszna Gorczyńskiego „Gaude Mater Polonia".

Uroczystościowe posiedzenie otworzył przemówieniem powitalnem prezes koła-jubilata p. Stan. Mikołajczak, powierzając przewodnictwo prezesowi Wielkp. Związku Kół Śpiewackich, p. dr. Szurzyńskiemu z Poznania, który poprosił do stołu prezydjalnego pp. ks. dziekana Zakrzewskiego, ks. prałata Taczaka, gen. sekretarza związku Barwickiego, pułk. Popelkę, prezesa okręgu XI. Owczarczaka z Kościana i dyr. Organowskiego ze Śremu.

Po ukonstytuowaniu prezydjum i dłuższem przemówieniu p. przewodniczącego Koło miejscowe odśpiewało na głosy mieszane Dworzaka „Witamy", poczem sekretarz p. Zydlewicz zreferował przebieg działalności Koła-jubilata w minionem półwieczu stwierdzając jego intensywną pracę zwłaszcza w czasach niewoli.

Podniosłym momentem było uczczenie członków-jubilatów i wręczenie im dyplomów zasługi, wśród których wyróżniał się dyplom, ofiarowany p. Zwierzchowskiemu jako współzałożycielowi Koła. W uznaniu zasług zarząd Koła mianował p. Zwierzchowskiego prezesem honorowym Nadto za przynależność do Koła 25 lat i dłuższą otrzymali dyplomy następujący członkowie: Michał Zydlewicz, Tomasz Domachowski, Stan. Sobolewski, Wojciech Lewandowski, Antoni Muślewski, Feliks Sałaciński, Maksymiljan Letkiewicz, Wład. Lompa, Andrzej Mikołajczak, Bronisł. Nowicki, Stan. Mikołajczak, obecny prezes i dyrygent, Michał Maj, Michał Szubert, Tadeusz Szreiber, Helena Sałacińska, Wład. Gałecki, Irena Mikołajczakowa, Stan. Pałkowski, dr. Sew. Matuszewski, Antoni Sobkowiak, Kazimierz Popiałkiewicz, Aleksander Kujawski, Marcin Rajewski, Bronisł. Służewski, Fr. Malinowski Stan. Gierliński i Roman Mieloch.

Nastąpiły potem przemówienia poszczególnych delegacyj. Przemawiali, składając życzenia dalszego pomyślnego rozwoju, pp. Owczarczak z Kościana im. okręgu XI., K. Barwicki im. Koła Śpiew. Polskiego w Poznaniu, ks. dziekan Zakrzewski, Gawroński. Z ramienia miejscowego Tow. Przemysłowego, które ofiarowało Kołu-jubilatowi artystycznie wykonaną szarfę do sztandaru, Kandulski z Poznania im. okręgu I. (m. Poznań), Kręglewski z Poznania z polecenia bratnich Kół berlińskich, red. K. Ziółkowski im. prasy, a w szczególności „Kurjera Poznańskiego" i „Orędownika Wielkopolskiego", Hubert z Kościana z ramienia Koła śpiew. Lutnia w Kościanie, Chmielnik z Czempina im. tamtejszego Tow. Przemysłowego i wielu, wielu innych.

Okrzykiem „Cześć Pieśni" przewodniczący solwował uroczystościowe posiedzenie. Poczem odbył się wspólny obiad w ogrodzie hotelu „Bazar", a godziny popołudniowe wypełniły zawody okręgowe w ogrodzie p. Sałacińskiego oraz popisy poszczególnych kół w ogrodzie strzelnicy. W wyniku zawodów okręgowych przyznano nagrodę (łańcuch wędrowny) kołu śpiew. „Lutnia" w Kościanie, którego artystycznym kierownikiem jest p. prof. Lubierski z Leszna. Jury tworzyli pp. prof. Kwaśnik, prof. Wiechowicz i gen. sekretarz związku K. Barwicki.

Uroczystość, w której wzięło żywy udział całe obywatelstwo Śremu, miała przebieg bardzo podniosły.

Przed dziesięciu laty

6 lipca.

Front północny generała Szeptyckiego. 1 armja polska bez styczności z wrogiem, kontynuuje odwrót w ogólnym kierunku na Mołodeczno. Generał Żeligowski, wobec braku wszelkiej łączności, po południu decyduje się na odwrót w kierunku Wilna Dezorjentacja i brak zdecydowania u nieprzyjaciela umożliwia mu rozpoczęcie spokojnego wycofywania się. Podjazdy kawalerji Gaja pojawiają się w obszarze toru kolejowego Wilno — Dyneburg, kierując się w obszar Święcian z północnego wschodu.

Na reszcie frontu względny spokój; 4 armja przygotowuje się do nakazanego odwrotu z nad Berezyny, zaś grupa poleska prowadzi walki obronne w obszarze dolnej Ptyczy.

Front południowy generała Rydza Śmigłego. Pod osłoną podjazdów demonstrujących w kierunku Klewań — Łuck, konna armja Budiennego przygotowuje się do natarcia na Dubno — Lwów. Polskie armje przegrupowują się do koncentrycznego uderzenia na Równe. Nowo utworzona 2 armja z północy, 6 z południa, 3 armja cofa się nad Słucz.

7 lipca.

Front południowy generała Rydza Śmigłego. 6 nasza armja działa na zachód od Baru i w rejonie Płoskirowa. Jej lewo-skrzydłowa dywizja 18, wysunięta daleko na północ dla uzyskania łączności z 2 armją, naciera w tym dniu na Ostróg i zajmuje go przejściowo.

2 armja w trójkącie toru kolejowego Równe — Kowel — Sarny przegrupowuje się do natarcia na Równe.

3 armja pod dowództwem generała Zielińskiego, w rejonie Sarn, bez kontaktu z nieprzyjacielem.

Front północny generała Szeptyckiego. W armji 4 ciężkie walki odwrotowe na południe od Borysowa. Na odcinku 15 dywizji nieprzyjaciel przerwał dotychczasowe nasze pozycje w dorzeczu głównej Berezyny.

1 armja: dowództwo armji przeprowadza odwrót na linję okopów niemieckich, wyznaczając oddziałom codzienne linje obronne. Grupa generała Żeligowskiego, bez kontaktu z oddziałami własnej armji, wychodzi w rejon Woropajewo — Duniłowicze.

Rosyjski korpus jazdy Gaja zajmuje Święciany i Nowo-Święciany.

Zjazd Chadecji śląskiej

Katowice, 6 lipca.

Dzisiejszej niedzieli odbył się tutaj zjazd Chadecji śląskiej, prowadzonej przez posła Korfantego, z udziałem około 500 delegatów. Zjazdowi przewodniczył p. adw. Kobyliński; programowy referat wygłosił pos. Korfanty. Omawiano położenie obecne w kraju, jakie się wytworzyło wskutek ignorowania stale przez rząd Sejmu i Senatu oraz wskutek uniemożliwienia pracy Sejmowi śląskiemu. Na sali odzywały się okrzyki: Niech żyje Sejm! Precz z dyktaturą i jej służalcami! Uchwalono szereg rezolucyj potępiających, a ponadto zadecydowano wysłanie do Prezydenta Rzeczypospolitej i premjera Sławka listów protestujących przeciwko uniemożliwieniu pracy ustawodawczej Sejmowi warszawskiemu i śląskiemu, oraz przeciwko naruszeniu autonomji śląskiej. Na zjazd ten wysłała Nar. Partja Robotnicza osobną delegację.

Eskadra amerykańska w Kilonji

Berlin, 6. 7. (PAT) Do portu w Kilonji zawinęła eskadra amerykańskich okrętów wojennych, złożona z trzech pancerników linjowych. Okręty amerykańskie powitała załoga stojących w porcie 4 niemieckich okrętów wojennych salwą armatnią. Z okazji przybycia amerykańskich okrętów wojennych do wybrzeży niemieckich przygotowany został obszerny program uroczystości. M. in. miasto Hamburg i Brema wydadzą oficjalne przyjęcia. Oddział amerykańskich oficerów i załogi wyjechał do Berlina.

Niemcy i gołębnik paneuropejski

Niemiec: Poczekam aż zaczną wszystkie na dobre gruchać — potem wysadzę je w powietrze

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Krwawe żniwo dwóch dni

Tragiczne skutki kłótni, w wyniku których jedna osoba zabita, a cztery są ranne — Śmierć dziecka pod autobusem

Dużo krwi polało się w ostatnich dwóch dniach. Dowodem są chociażby poniższe wypadki.

Niezwykle krwawa tragedja rozegrała się w godzinach porannych w nocy na niedzielę przy ul. Winiarskiej 71. Mieszkający tam wspólnie ze swą przyjaciółką 31-letnią Katarzyną Chopkówną Jan Bartoszek, powrócił do domu w stanie nietrzeźwym. Doszło do kłótni, która zakończyła się niezwykle tragicznie, gdyż brutalny narzeczony wyrzucił swą kochankę z okna pierwszego piętra. Przywlókł ją następnie do mieszkania, a gdy zamierzała uciec, Bartoszek zepchnął Ch. ze schodów wysokości 12 stopni.

Na miejsce wypadku przywołano pogotowie lekarskie (Tel. 55-55), które opatrzyło doraźnie ciężko poranioną, przewożąc ją w stanie bezprzytomnym do szpitala. Chopkówna zmarła niebawem, gdyż obrażenia były bardzo ciężkie. Sprawca krwawego czynu Bartoszek zbiegł, przytrzymano go jednak i osadzono w areszcie policyjnym.

Między mieszkańcami baraku dla bezdomnych na św. Rochu, powstała w niedzielę nad ranem ostra i namiętna kłótnia. W baraku tym, który zamieszkuje w wielkiej ciasnocie około 30 rodzin, dochodzi bardzo często do krwawych bijatyk. Bójka taka powstała między Franciszkiem Koperkiem a Michałem Jędrzejczakiem. W toku zajścia Koperek uderzył Jędrzejczaka siekierą w głowę, raniąc go żiężko w kość ciemieniową. W stanie beznadziejnym przewieziono J. do szpitala miejskiego, a Koperka osadzono w areszcie policyjnym .

W Ciszkowie (pow. czarnkowski) w rodzinie agenta pocztowego Augustyna Jankowskiego, na tle nieporozumień domowych między agentem pocztowym Augustynem Jankowskim a synem jego Leonem, doszło do gwałtownej kłótni; ten ostatni dobył rewolweru i znajdując się na podwórzu, strzelał do swego ojca, który był na szosie. Jankowski senjor widząc, że syn strzela, dobył również rewolweru i dał paroktnie ognia, raniąc Leona w pierś, synową zaś w brzuch i lekko w nogę dwuletnią swą wnuczkę Klarę. Sprawą tej strzelaniny spowodowanej kłótniami rodzinnemi, zajmować się będzie jeszcze sąd.

Franciszek Rośliński zamieszkały przy ul. Fabrycznej 1 poranił nożem podczas bójki we wczesnych godzinach porannych w niedzielę Nikodema Szymańskiego, (ul. Śniadeckich 64). Poranionego Szymańskiego opatrzyło pogotowie ratunkowe, przewożąc go do domu.

W niedzielę w południe na szosie między Boruszynem a Krosinem w pow. obornickim autobus PZ 36 755 najechał 6-letnią Marję Kabuczankę z Boruszyna. Obrażenia były tak ciężkie, że dziecko poniosło na miejscu śmierć.

Na ul. Wjazdowej motocyklista pocztowy Antoni Pacyński ze Swarzędza najechał Zofję Szkultecką, Wały Jana III. 9, łamiąc jej lewą nogę poniżej kolana.

Jest to niezwykle krwawy plon wczorajszej niedzieli i soboty wieczoru. (k)

Niszczycielska fala ognia

Groźne pożary na Pomorzu — Poważne straty materjalne

Nasz korespondent tczewski (dt.) pisze:

Wybuchł pożar w stodole sołtysa p. Leczkowskiego w Godziszewie. Z powodu panującej suszy ogień szybko się rozszerzył obejmując kilkanaście zabudowań gospodarczych. Na miejsce wypadku przybyło około 20 straży z powiatu tczewskiego, z Skarzew i z Gdańska. Akcją ratunkową kierował instruktor powiatowy naczelnik straży tczewskiej, p. Franciszek Fabian. Po kilkugodzinnej ciężkiej pracy zdołano zatrzymać największe niebezpieczeństwo. Spaliło się razem 9 stodół, 1 dom mieszkalny, 10 budynków gospodarczych, 4 spichlerze i kilka mniejszych zabudowań. Należące do nich domy mieszkalne zostały uratowane. Spalone budynki były własnością sołtysa Leczkowskiego, rolnika Schuba, mistrza piekarskiego Friesego, rolnika Friesego, rolnika Radomskiego, właściciela ziemskiego. Spaliło się również dużo martwego i żywego inwentarza. Proboszcz tej parafji ks. Maternicki, który energicznie oddał się ratunkowi zagrożonych budynków poniósł poważne okaleczenia. Szkody są bardzo wielkie i nie można było ich dotąd ustalić. Przyczyna pożaru jeszcze nie jest wyjaśniona.

* * *

Nasz korespondent pomorski (x) pisze:

W Gomulu pod Lubawą w zabudowaniu gospodarza Bartkowskiego powstał ogień, który przerzucił się następnie na budynki p. Lewickiego, Tomaszewskiego i siedmiu dalszych gospodarzy. Spłonęło ogółem 17 budynków, w tem 6 domów mieszkalnych. Straty wynoszą przeszło 100 tys. zł. Gospodarz Jankowski nie był wcale ubezpieczony i stracił całe swoje mienie. Przyczyny pożaru jeszcze nie ustalono.

W majątku państw. Pusta Dąbrowa pod Brodnicą zapaliły się łąki torfowe, na obszarze 20 mórg. Ogień rozszerzył się w kierunku przyległych lasów państwowych. Wszczęto energiczną akcję ratunkową, w której bierze udział około 300 ludzi, w tem kompanja wojska. Jest nadzieja, że ogień zostanie ugaszony, nim dojdzie do lasów. Miejsce wypadku osnute jest w kłęby czarnego dymu.

* * *

Nasz korespondent gnieźnieński (br.) telefonuje:

Dziś rano o godz. 8 wybuchł pożar w gospodarstwie p. Wincentego Nowakowskiego w Nowaszkach tuż pod Gnieznem. Pożar zniszczył kompletnie dom mieszkalny z całem umeblowaniem oraz wyprawą dla dwóch córek, zakupioną przed dwoma tygodniami. Przyczyny ognia narazie nie ustalono, Nowakowski bowiem wraz z domownikami znajdował się na podwórzu, szykując się w pole. Gdy pożar spostrzeżono, zdołano tylko wydostać z domu obłożnie chorą matkę. Szkody wynoszą około 20 tys. zł. Poszkodowany asekurowany jest w Kraj. Ubezpieczeniu Ogniowem w Poznaniu.

KALENDARZYK

Poniedziałek, 7 lipca 1930 r.

Słońce: wschód 3,38; — zachód 20,16; — długość dnia 16 godz. 38 min.

Księżyc: wschód 17,52; — zachód 0,31; — przed pełnią.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw Pozn: Poniedziałek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza wysoka plus 15 st. Cels. Pogodnie. Cisza. Ciśnienie atmosferyczne umiarkow. 752 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 25 st. Cels., najniższa plus 12 st. Cels.

Przepowiednia pogody na wtorek: Chwilami silne zachmurzenia i deszcze połączone miejscami z burzą; pozatem ciepło i pogodnie.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu wczoraj —0,52 m; dziś —0,54 m.

Kal. rz.-kat.: Klaudjusz m.; jutro Elżbieta kr.

Kal. słow.: Krasnor bł.; jutro Chwalimir.

OSOBISTE

— * **Prokurator Sądu Apelacyjnego** p. Józef Gałęziewicz wyjechał na 6-tygodniowy urlop wypoczynkowy. Zastępuje go wiceprokurator Sądu Apelacyjnego p. Tadeusz Dutkiewicz.

— * **Srebrne gody małżeńskie** obchodzi dnia 9 bm. p. Władysław Górski wraz z żoną swą Zofją z Topolewskich, zamieszkali przy Rybakach 9. Na intencję Jubilatów odbędzie się o godz. 9 msza św. w kościele Bożego Ciała.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Sodalicja Pań Konfekcyjnych w Poznaniu.** Zebranie plenarne odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 19,30 w sali sodalicyjnej. Nabożeństwo miesięczne dnia 13 bm. o godz. 8 rano w kościele Ks. Ks. Jezuitów.

— * **Cech Krawiectwa Damskiego.** — Półroczne walne zebranie odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 20 w Domu Rzemieślniczym. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy.

— * **Wolny Cech Krawiecki** odbędzie swe półroczne walne zebranie dnia 8 bm. o godz. 20 w Domu Rzemieślniczym.

— * **Tow. Cechowej Czeladzi Krawieckiej i Wydział Pomocniczy Krawiectwa Damskiego,** odbędzie swe wspólne zebranie plenarne dnia 9 bm o godz. 20 w kasynie Domu Rzemieślniczego przy ul. Fr. Ratajczaka 21.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Udogodnienie dla wycieczkowiczów.** Dla uniknięcia natłoku przy kasach biletowych w kierunku Puszczykowa, Puszczykówka i Ludwikowa wydają one we wszystkie dni bilety powrotne, w które publiczność we własnym interesie winna się zaopatrywać już w Poznaniu przed wyjazdem do powyższych miejscowości.

— * **Zarząd Obwodowy Funduszu Bezrobocia** podaje do wiadomości, iż z dniem 1 bm. obwodowe biuro F. B. przeniesiono z ul. Libelta 12 do gmachu przy ul. Stef Czarnieckiego 9 (Wilda) telefon 64-27.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Wakacyjne wycieczki i prace geograficzne Uniwersytetu Poznańskiego.** — Instytut Geograficzny wspólnie z Kołem Geografów St. U. P. organizuje doroczną wycieczkę zagraniczną studentów geografji U. P. W roku bieżącym wycieczka poświęcona jest morfologji dyluwjalnej Europy Północnej i zwiedzi następujące kraje: Łotwę, Estonję, Finlandję, Norwegję i Szwecję. Kierownictwo wycieczki, liczącej 24 osób, spoczywa w ręku dr. Stanisława Pawłowskiego, profesora geografji U. P. — Poselstwa poszczególnych państw, objętych programem wycieczki, udzieliły pomocy i poczyniły różne ułatwienia dla wycieczki, co należy podkreślić z najwyższem uznaniem. Naukową pomoc przyrzekli profesorowie tamtejszych uniwersytetów, którzy będą wycieczce towarzyszyli i udzielali objaśnień. Równocześnie Koło Geografów St. U. P. urządza pod kierownictwem p. Jerzego Młodziejowskiego, członka Koła, wycieczkę w Tatry, Pieniny i na Babią Górę. W miesiącach letnich kilku pracowników Instytutu Geograficznego zajmuje się zdjęciami geologicznemi na Polesiu oraz badaniem stanu skupienia osiedli wiejskich w różnych okolicach Polski.

— * **Dla ścisłości.** W związku z notatką naszą „Zemsta za proces przegrany" w nrze 277 pisma naszego z dnia 19 ub. m. notujemy, że krwawy spór, wynikły między Ryszewskimi a Augustyniakiem, nie był zemstą za przegrany proces, lecz wynikł na tle toczącego się jeszcze sporu sądowego.

— * **Z targu.** Dnia 7. b. m. na pl. Sapieżyńskim płacono za n a b i a ł: 1 kg masła wiejskiego 4.40—5.00 zł; masła mleczarskiego 5,60 zł; kg. twarogu 1,00—1,20 zł; mendel jaj 1,80—2,00 zł; 1 litr śmietany 2,00—2,40 zł; litr mleka pełnego 32—34 gr; za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 280—3,00 zł, słoniny wędzonej 3.60 do 4.00 zł; wieprzowiny 3,00—3.80 zł; wołowiny 2,40 do 4.00 zł; cielęciny 2.40—2.80 zł; skopowiny 2,80—3.20 zł; koziny 2,00—2,20 zł; smalcu 4—4,20 zł; za drób: kura 4—5 zł; perlica 5.00—6,00 zł; kaczka 5,00—6.00 zł; 1 kg tucznej gęsi 4.00 zł; para gołębi 2,00 do 3.00 zł; indyk 10.00 do 16.00 złotych; para kurcząt 2,50—4,00 złotych; królik 3—4 zł; r y b y: 1 kg. karpia 5.60—6.00 zł; lina 3,00—4,00 zł; karasia 2,00—3,20 zł; leszcza 2.60—3.20 zł; okonia 2,60—3.60 zł; suma 4,00—5,00 zł; białych ryb 1,00—2,00 zł; 1 kg sandacza 5.60—6.40 zł; miętusa 4 zł szczupaka 4.00—5.20 zł; barweny 4—5 zł; 1 kilogram węgorza 5.60 do 6.00 złotych; za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 14—16 gr; młodych ziemniaków za 1 kg. 30—40 gr; 1 kg. marchwi 20 gr; buraków 10—15 gr; cebuli 10 groszy; szpinaku 1,60 zł za kg.; jarmużu 60—80 gr; pietruszki 50—60 gr 1 kg. bobu 1,20 złotych; maliny 2,60—3,00 złotych za kg.; agrestu 1,20—2,00 zł; czereśni 1,60—3,00 zł; porzeczek 0,80 do 1,20 zł; sałatka zielona główka 5—10 gr; 1 kg rabarberu 25—40 gr; pęczek rzodkiewek 10 gr; 1 ogórek 0,50—0.80 zł; pęczek młodej marchewki 10—20 gr; 1 kalafjor 0,60—2,00 zł; szabel 1,20—1,60 zł za kg.; mendel raków 2.00 zł; litr jagód czarnych 70—80 gr; wiśnie 1,20—1,40 zł za 1 kg.; pomidory 3,40—3,80 zł za kg.; 1 kg. groszku zielonego 70—90 gr; mendel orzechów zielonych 1.50 zł. — Ruch mało ożywiony. Ceny naogół bez zmian. (zh)

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Pożary w Poznaniu.** Dnia 5 bm o godz. 23,30 zawezwano straż pożarną na ul. Łąkową 10, gdzie u stróżki domu w suterenie w niewyjaśniony sposób zapalił się worek i skrzynie. Ogień stłumiono w zarodku. — Następnego dnia o godz. 15 wybuchł pożar przy ul. Gwarnej 8, gdzie w piwnicy zapaliły się stare szmaty. — O godz. 2 w nocy powstał pożar u p. Antoniego Trybusa przy ul. Granicznej. Spaliły się różne rzeczy wartości 319 zł. — Straży pożarnej nie wzywano, ponieważ pożar stłumili domownicy. (z)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Ostrzliwujący się włamywacze.** W niedzielę we wczesnych godzinach porannych posterunkowy Lesiński w czasie obchodu na Dolnej Wildzie narożnik ul. Gen. Chłapowskiego napotkał dwu osobników, dźwigających ciężkie pakunki. Wobec tego, że nasunęło mu się podejrzenie, usiłował ich zatrzymać okrzykiem: „Ręce do góry!" Jeden ze złodziei dobył na to rewolweru i strzelił czterokrotnie w kierunku posterunkowego Lesińskiego, chybiając na szczęście. Włamywacze rzucili się do ucieczki. Lesiński strzelił dwukrotnie za uciekającymi w żyto złodziejami, nie trafił jednak. Dzięki dalszemu pościgowi przy pomocy posterunkowego Witta przytrzymano niejakiego Aleksandra Popławskiego z Warszawy (Ząbkowska 18-20). Drugi osobnik zdołał zbiec. — Skradzione rzeczy, ubranie smokingowe, dwa damskie płaszcze zimowe i kamizelki znajdują się w III komisarjacie. (z)

— * **Zaginęła bez wieści.** P. Marta Wojciechowska, zam. przy ul. Marszałka Focha 21, doniosła, że córka jej Cecylja, urodz. d. 13 11. 1909, wyszła w dniu 2 bm. o godz. 19 z domu i dotąd nie powróciła. (z)

— * **Kradzieże i włamania.** P. Tchórzowi Zenonowi, zamieszk. przy Rynku Śródeckim 17, skradziono rower wartości 250 złotych, pozostawiony przed firmą „Volta" przy Alejach Marcinkowskiego nr. 24 — Nieznani sprawcy włamali się do piekarni p. Nowaka przy Alejach Marcinkowskiego 17 i skradli większą ilość ciastek. — P. Pieterkowi Józefowi z Żabikowa skradziono na ul. Półwiejskiej rower męski marki „Ideal", nr. fabr. 9438, wartości 90 złotych. — Włamano się do mieszkania p. Daniorka Jana przy ul. Niecałej 3 i skradziono ubranie granatowe, smoking i zegarek. — P. Dobrogowskiemu Józefowi przy ul. Słowackiego 31-33 skradziono złotą szpilkę z perłą wartości 200 zł. Podejrzenie padło na służącą. — P. Tomczak Jan, zam. przy ulicy Kościelnej 15, wysłał swego pracownika Bąka Bronisława z Piekar 15 z wózkiem z lodami. Tymczasem Bąk wózek z lodami sprzeniewierzył. — P. Klarkowska Aniela z ul. Staszica 27 doniosła policji, że jej służąca skradła jej z mieszkania rozmaitą bieliznę damską, garderobę, buciki, torebkę, klucze od mieszkania oraz różne wartościowe papiery. — P. Jessa Barbarze z Słupcy skradziono podczas kąpieli w Warcie pozostawioną na brzegu torebkę, zawierającą 25 zł, dwa paszporty, dowód pol. odmeldowania, złoty pierścionek, 3 klucze i chusteczkę, łącznej wartości 100 zł. (z)

Z OSTATNIEJ CHWILI

— * **Napad rabunkowy na... żebraka.** Na szosie między Borkiem a Cielniczami (pow. koźmiński) napadnięto na powracającego z odpustu głuchoniemego żebraka, znanego w okolicy pod imieniem Stanisław. Mieszka on w Rogoszewie w pow. rawickim. Podczas napadu skradziono Stanisławowi dziadowską torbę, w której znadowało się około 40 zł drobnej gotówki. Był to prawdopodobnie „całodzienny zbiór nędzarza" z odpustu. Zarządzono pościg i dochodzenia za napastnikami, których ujęto i odstawiono do sądu powiatowego w Koźminie. Są to mieszkańcy Borku Jan Buchner i Franciszek Pawlik. Napad na żebraka jest w całej okolicy powodem niezwykle złośliwych komentarzy. (k)

— * **Wielkie włamanie w Chodzieży.** W nocy na niedzielę wtargnięto do magazynu kupca Andrzeja Lupy w Chodzieży przy ul. Raczkowskiego. Łupem włamywaczy padło około 70 zwałów materjału na ubrania męskie, 12 zwałów białego płótna, 4 tuziny koszul damskich, 12 tuz. pończoch damskich i płaszcz męski. Ogólną wartość skradzionych towarów ocenia właściciel na około 35 tys. zł. Istnieje podejrzenie, że włamanie to jest dziełem przyjezdnych złodziei, gdyż tej nocy w niewielkiem oddaleniu od okradzionego magazynu zauważono samochód dorożkę z żółtą opaską. Za włamywaczami wdrożono natychmiast pościg. (k)

— * **Podczas kąpieli utonął** w jeziorze pod Darnowem (pow. międzychodzki) 20-letni Reinhold Wald z Darnowa. Zwłoki jego wydobyto po dwu godzinach. — W Rybnie Wielkiem (pow. gnieźnieński) również podczas kąpieli w jeziorze poszedł na dno student politechniki warszawskiej 19-letni Wiktor Chmielewski, syn Józefa i Jadwigi z Warszawy. Zwłok nieszczęśliwego młodzieńca nie zdołano narazie wyłowić. (k)

— * **Samobójstwo ogrodnika.** W sobotę zranił się wystrzałem z parabellum wojskowego 29-letni Michał Kaczyński, rodem z Otwocka pod Warszawą, zatrudniony jako pomocnik w zakładzie ogrodniczym Leona Eitnera w Morasku (pow. poznański). Do ostatniej chwili Kaczyński pełnił swe obowiązki bez zarzutu, a jak z pozostawionego listu wynika, powodem rozpaczliwego kroku były niepowodzenia życiowe. (k)

— * **Najechany przez samochód.** Kierowca samochodu P. Z. 41 701 szofer Feliks Antkowiak najechał w Bydgoszczy **Ber-**

narda Piskorskiego. W stanie nieprzytomnym przewieziono go do miejscowej lecznicy miejskiej. (k.)

— * **Pożary.** W Chrzypsku Wielkiem (pow. międzychodzki) wybuchł pożar podczas młócenia zboża w zabudowaniach rolnika Neumanna. Spaliła się stodoła, obora, 25 świń, 3 owce, większa ilość drobiu i wszelki martwy inwentarz. Straty ocenia się na około 20 tys. zł, z czego ubezpieczenie ogniowe pokrywa zaledwie 13 tys. Powodem pożaru był defekt maszyny do młócenia zboża. — W Karnówku (pow. wyrzyski), z nieustalonej przyczyny powstał ogień w zabudowaniach rolnika Antoniego Bały. Spłonęły doszczętnie dwie stodoły i szopa z narzędziami rolniczemi, oraz zapasy koniczyny i siana. Straty ocenia się na 22 tys. zł. (k)

— * **Pożar z powodu nieostrożności.** W budynku miejskim w Barcinie (pow. szubiński), zamieszkałym przez rodziny bezdomnych Franciszka Zwolińskiego i Kulczyńskiego wybuchł pożar. Jak się okazało, ogień powstał przez zaprószenie zarzewia wypadającem z pieca na porzucony obok chrust. Straty wynoszą około 6 tys. zł. Kulczyński nie był ubezpieczony.

— * **Ogień spowodowany przez dzieci.** W Korzanowie (pow. śmigielski) spaliła się stodoła, własność Antoniego Lewandowskiego. W dochodzeniach okazało się, że ogień wzniecił 5-letni syn poszkodowanego, bawiący się zapałkami w pobliżu stodoły. (k.)

— * **Zbrodnicza para.** Swego czasu żywo poruszyła umysły mieszkańców Tczewa i okolicy sprawa zaginięcia uczennicy Poniatowskiej z Radostowa, która, jak śledztwo wykazało, oddana została w ręce sutenerów gdańskich. W związku z tą aferą osadzono w więzieniu żonę maszynisty kolejowego Zawierowskiego. Mąż jej pod zarzutem werbowania młodych dziewcząt dla domów publicznych został również aresztowany. Rozprawa sądowa przeciw tej zbrodniczej parze odbędzie się w najbliższym czasie. (n)

— * **Ofiary kąpieli.** Podczas kąpania się w jeziorze utonął 9-letni Antoni Babiński w Zalesiu pod Świeciem. Ofiarą kąpieli padł również Bolesław Parzyk z Gostyczyna pod Tucholą, który bawił przejściowo u krewnych we Więzownie pod Bydgoszczą. (x)

— * **Nieszczęśliwy wypadek.** W Maleninie niedaleko Tczewa wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. 9-letni syn osadnika Dobrowińskiego zawiesił się lekkomyślnie u wrót stodoły. Nagle opuściły go siły i spadł tak nieszczęśliwie na jakieś ostre narzędzie, że okaleczył sobie pęcherz. Chłopca odstawiono do szpitala. (dt)

JARMARKI

— * **Szamotuły.** Dnia 9 bm. odbędzie się jarmark tylko na konie. Targ na bydło przeto nie odbędzie się.

Z WIELKOPOLSKI

— * **Kościan.** (S. M. P.) Stow. Młodzieży Polskiej urządziło uroczyste zebranie z okazji odprawienia pierwszej mszy św. przez ks. Piotra Stróżyńskiego. Ks. Stróżyński w towarzystwie subdiakona ks. A. Stróżyńskiego i prezesa p. Haina został powitany przed ozdobioną w zieleń bramą, poczem wszedł przez szpaler wśród niemilknących okrzyków do pięknie przystrojonego ogniska. P. Koszewski wygłosił piękną deklamację, wręczając ks. prymicjantowi w dowód wdzięczności za pracę dla dobra S. M. P. bukiet kwiatów. Następnie prezes wygłosił dłuższe treściwe przemówienie, w którem podkreślił zasługi prymicjanta dla rozwoju S. M. P. Po jeszcze jednej deklamacji i występie orkiestry, przemówił do głębi wzruszony ks. P. Stróżyński i dziękując za złożone mu życzenia, oraz przyrzekając, że zawsze będzie pamiętał o Stowarzyszeniu, rozdał pamiątki. Hymnem związkowym zakończono tę miłą uroczystość. (hk)

— * **Dubin,** pow. rawicki. (Prymicje.) Dubin, miasteczko nad granicą polsko-niemiecką, obchodziło w dniu 15 ub. mies. piękną uroczystość prymicji jednego z swych synów, ks. L. Bielerzewskiego. Poprzez ozdobione ulice i rynek wprowadzono prymicjanta w otoczeniu licznego duchowieństwa, wielkiej rzeszy parafjan oraz gości, z pieśnią „Kto się w opiekę" na ustach z domu rodzicielskiego do kościoła parafjalnego. Kościół, biedny, modrzewiowy staruszek, przybrany w zieleń nie pomieścił uczestników. I popłynęła najświętsza ofiara przed tron Najwyższego wraz z pięknemi pieśniami chóru. Złotousty kaznodzieja ks. Dadaczyński wygłosił stosowne do tak uroczystej dla prymicjanta chwili kazanie. Po skończonej mszy św. prymicjant udzielił błogosławieństwa wszystkim obecnym. Rodzice jego przyjmowali rodzinę i gości w sali Domu Katolickiego. Wśród miłego i serdecznego nastroju wznoczono toasty na cześć młodego kapłana, rodziców jego, oraz miejscowego proboszcza, ks. Winieckiego.

— * **Krotoszyn.** (Król kurkowy.) Godność króla kurkowego w tegorocznem strzelaniu uzyskał p. Michał Szych, marszałkiem został p. Józef Stróżewski.

— (Topielec.) Podczas kąpania się w gliniankach p. Robińskiego utonął 24-letni stolarz Ludwiczak.

— (Uroczystość Moniuszkowska.) Dn. 29 czerwca odbyła się w parku miejskim staraniem dowództwa tutejszego pułku wielka impreza na cześć Moniuszki. Popołudniu rozpoczęła orkiestra pułku uroczystość utworami Moniuszki. Następnie zjednoczone chóry śpiewacze popisywały się utworami Moniuszki i innych kompozytorów polskich. Dochód z imprezy przeznaczono na budowę pomnika Moniuszki. Zaznaczyć trzeba, że obywatelstwo niestety nie dopisało tak jak powinno. W tym samym dniu atoli odbywały się zawody niemieckiego towarzystwa gimnastycznego, na które udała się pewna część Polaków, wystawiając sobie tem kiepskie świadectwo godności narodowej. (kf.)

— * **Krotoszyn.** (Matura.) W Państw. Gimnazjum im. ks. H. Kołłątaja odbył się egzamin dojrzałości pod przewodnictwem p. Nicefora Perzyńskiego, dyrektora gimnazjum w Lesznie. Egzamin zdali z oddziału klasycznego: Berek Stanisław, Bielawny Marjan, Bizub Wiesław, Gruszka Marjan, Haschek Wiktor, Kozłowska Anna, Marciniak Władysław, Marczewski Edward, Niezielińska Monika, Szczepanek Marcin, Surdel Józef, Sztefek Karol, Walczak Józef, Grzesiek Mieczysław, Kumorek Józef Zdzisław, Miedziński Władysław, Paruszewski Eustachy Marjan, Szyberma Kazimierz. — Z oddziału matematyczno-przyrodniczego: Bąkowski Józef, Cieślak Jan Kazimierz, Cieślawski Marjan, Eliasz Władysław, Furmankówna Zofja, Haschek Antoni, Iwański Zbigniew Gabr., Kaczmarek Stefan, Kaj Józef, Konieczny Zygmunt, Nowak Jan Roman, Nożyński Antoni Ignacy, Rak Tadeusz, Sieradzki Juljusz, Sieradzki Tadeusz, Świderski Witold, Drzewiecki Zygmunt Jan, Kalawska Cecylja, Zdziebko Antoni Roman. (z.)

— * **Kępno.** (Kradzież z włamaniem.) W tych dniach włamano się do mieszkania p. Stanisława Jurasika w majętności Nawrotów Skradziono mu z szafy 110 zł. Sprawcę kradzieży ujawniono wkrótce w osobie zamieszkałego w Nawrotach Erwina Strelinga, któremu też odebrano pieniądze i zwrócono poszkodowanemu. (k.)

— * **Rogoźno.** (Regulacja rzeki.) W tych dniach województwo udzieliło zezwolenia i zatwierdziło kosztorys regulacji Wełny. Prace już się rozpoczęły. Kieruje niemi budowniczy p. Kabat z Obornik. Koszty oblicza się na 155 000 zł. W przyszłym tygodniu znajdzie zatrudnienie około 200 bezrobotnych.

— (Zabawa dzieci.) Dnia 2 bm. odbyła się zabawa latowa dla dzieci z ochronki miejskiej w ogrodzie Bractwa Kurkowego. Przygrywała orkiestra szkoły muzycznej z Rogoźna.

— (Strzelanie.) W Boguniewie odbyło się tradycyjne strzelanie o godność króla kurkowego, którym został p. Grembowski ze Słomowa, pierwszym rycerzem zaś p. Ciążyński z Słudzieńca, a drugim p. Łoza z Bogumina. W strzelaniu o premje zdobył pierwszą nagrodę p. K. Sztuba, drugą p. Jan Polcyn, trzecią p. W. Schütz, wszyscy z Rogoźna.

— (Z zebrania Z. O. K. Z.) W lokalu p. Jarosza odbyło się walne zebranie Związku Obrony Kresów Zachodnich, na którem dokonano wyboru nowego zarządu. Ukonstytuował się on następująco: prezes — p. prof. Englert, sekretarz — p. nauczyciel Kowal, skarbnik — kupiec p. Grałkowski. Omówiono szeroko sprawę kolonji letniej. (ske.)

— * **Rogoźno.** (Z Rady miejskiej.) — Ostatnie zebranie Rady miejskiej odbyło się dnia 3 bm. Uzupełniono statut etatów stanowisk służbowych, mianowicie co do stanowisk w kasie miejskiej i w szpitalu miejskim. Dla Tow. Powst. i Woj. uchwalono subwencję w kwocie 100 zł. — Następnie rozpatrywano sprawę niepłacenia rachunków przez Kasę Chorych w Obornikach i postanowiono w przyszłości nie przyjmować chorych z powiatu obornickiego, o ile Kasa nie będzie regulowała rachunków. Ostatni protokół rewizji kasy przyjęto do wiadomości W końcu uchwalono statut dla szpitala miejskiego z zmianami podanemi przez Urząd Wojewódzki. (ak)

— * **Jarocin.** (Zakończenie kursu Baonu Podch. 7 a.) Dnia 28 czerwca odbyło się uroczyste zakończenie kursu w Baonie Podchorążych Rez. Piechoty 7 a w Jarocinie. Na uroczystości tej byli obecni przedstawiciele władz wojskowych z dowódcą O. K. gen. Dzierżanowskim i dowódcą piechoty dywizyjnej 25 dywizji płk. dypl. Władem na czele. Poza tem byli obecni przedstawiciele miasta z p. burmistrzem Rogalskim i ks. proboszczem Niedźwiedzińskim na czele. Rano odbyło się przyjęcie raportu i rewja, którą odebrał gen. Dzierżanowski. Po rewji odprawił ks. prob. Niedźwiedziński mszę św., a śliczne kazanie okolicznościowe wygłosił ks. kapelan Nowyk z Ostrowa. Po nabożeństwie urządzono defiladę na rynku, poczem dalszy ciąg uroczystości odbył się na dziedzińcu koszarowym. Wobec zgromadzonego bataljonu rozdano nagrody strzeleckie oficerom, podoficerom i podchorążym za strzelanie o mistrzostwo baonu. Po odczytaniu przed frontem kompanij rozkazów nominacyjnych i pożegnalnych, odbyło się uroczyste przypięcie dystynkcyj i sznurków podchorążego prymusom szkoły, którego dokonał gen. Dzierżanowski. W dalszym ciągu rozdano świadectwa oraz pamiątkowe oznaki absolwentom szkoły, poczem nastąpił wspólny obiad, w czasie którego wzniesiono szereg toastów, a dłuższe przemówienia wygłosili gen. Dzierżanowski, płk. dypl. Wład, dca Szkoły ppłk. Juracki, burmistrz Rogalski i inni. Wśród miłego nastroju przeciągnął się obiad kilka godzin. W niedzielę przemaszerowali podchorążowie po raz ostatni przez miasto, udając się na dworzec, skąd rozjeżdżali się do dalszej pracy do pułków. (p. p.)

W Kruszwicy

zamawiać można „Wielkopolską Jlustrację", kwartalnie i miesięcznie na warunkach zwykłych, tylko w agenturze u p.

St. Glińskiego

Kruszwica, Rynek 7.

RADJO

Programy radjofoniczne

Wtorek, dnia 8 lipca 1930 r.

Poznań (335 m) godz. **7.00 — 7.15** gimnatyka poranna (prof. W. Waxmann); godzina **13.05** koncert gramofonowy; godz. **14.00** notowania giełdy pien. i cen targ. Rzeźni miejkiej; godz. **17.00** pogadanka radjotechniczna; godz. **17.40** kurs średni języka francuskiego Bernardin de St. Pierre: Paul et Virginie — lecture et explication (Omer Neveux); godz. **18.00** koncert popołudniowy (transmisja z Warszawy); godz. **19.15** interludjum muzyczne w wyk. p. Felicji Perlińskiej (fort); godz. **19.50** „Samson i Dalila" — op. Saint - Saensa. (Transmisja z Teatru Wielkiego w Poznaniu na wszystkie stacje polskie); godzina **22.45** sygnał czasu, komunikaty PAT, policyjne i sportowe; godz. **23.00** muzyka taneczna z kawiarni „Esplanada".

Katowice (409 m) godz. **12.05** koncert gramofonowy; godz. **16.20** koncert gramofonowy; godz. **17.35** Wł. Włosik: Pogadanka z działu: „Ogrodnik śląski"; godz. **18.00** koncert popularny (P. R. z Warszawy); godz. **19.25** kpt. Roman Sumowski: „Curiosa minionych stuleci: Między prawem a zoologją"; g. **19.50** transm. z Teatru Wielkiego w Poznaniu. „Samson i Dalila" — retransmisje ze stacyj zagranicznych (do godz. 24.00).

Warszawa (1412 m) godz. **12.10** muzyka gramofonowa; godz. **16.15** muzyka gramofonowa; godz. **17.35** odczyt krajoznawczo-turystyczny; godz. **18.00** koncert popołudniowy popularny; godz. **19.20** giełda rolnicza; godz. **19.50** transmisja z Opery Poznańskiej.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Tow. Śpiewu „Halka" Poznań - Jeżyce** (zał. 1892 r.) bierze czynny udział z chórem w uroczystości 25-lecia Koła Śpiewackiego „Lutnia" w Szamotułach. Koszta podróży pokrywa kasa towarzystwa. Członkowie biorący udział w uroczystości winni się zgłosić dnia 7 b. m. na lekcji śpiewu o godz. 20 w lokalu p. Kasperkowej, ul. Kraszewskiego.

— **Wydział Pomocnic Krawiectwa Damskiego.** Zebranie odbędzie się dziś o godz. 20 w sali p. Jarockiego przy ulicy Masztalarskiej.

— **Zw. Faszystów Polskich — Wilda.** Zebranie odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 20 w sali p. Żaka przy ul. Strumykowej, narożnik ul. Gen. Prądzyńskiego.

— **Wydział Pomocnic Krawiectwa Damskiego.** Zebranie plenarne odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 19,30 u p. Jarockiego.

— **Polski Zw. Pracowników Krawieckich.** Zebranie plenarne odbędzie się dn. 7 bm. o godz. 20 w lokalu „Pod Ulem", ulica Ślusarska 6.

— **Tow. Uczestników Powstania Jeżyce** Zebranie plenarne odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 20 w lokalu p. Tomikowskiego, ul. Szamarzewskiego 18.

— **Tow. św. Władysława, Wilda.** Zebranie organizacyjne kółka scenicznego odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 20 w lokalu „San Domingo".

— **K. P. H. przy I. druż. Wilków Morskich.** Zebranie plenarne odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 20 w lokalu wiceprezesa p. Smolińskiego, ulica Wodna 24.

— **Stow. Żeńskiej Młodzieży Kupieckiej.** Zebranie plenarne odbędzie się dn. 8 bm. o godz. 19,30 w sali Domu Królowej Jadwigi przy Alejach Marcinkowskiego 1.

— **Młodzież Przedpoborowa przy Tow. Powstańców i Woj. Łazarz - Górczyn.** — W dniu 10 bm. odbędzie się zebranie plenarne w Kasynie Obywatelskiem o godzinie 7,30 wiecz.

TEATRY

— * **Z Teatru Wielkiego.** Dziś „Hrabina Marica". We wtorek gościnny występ Kazimierza Czarneckiego w operze „Samson i Dalila"; partnerami znakomitego artysty będą pp. Szafrańska, Karpacki, Romanowicz i Zathey, kapelmistrz p. Tyllia. W środę „Krysia Leśniczanka" z pp. Fontanówną, Karską, Nochowicz, Bratkiewiczem, Folańskim, Gruszczyńskim i Wiśniewskim, kapelmistrz p. Eichstaedt. W czwartek 10 bm. pod kierunkiem dyr. Wojciechowskiego „Casanova" z pp. Bojar - Przemieniecką, Fedyczkowską, Fontanówną, Kisielewską, Drabikiem i Majem. W piątek 11 bm. „Wesoła wdówka" z pp. Fontanówną, Majchrzakówną, Bratkiewiczem, Folańskim i Wiśniewskim, kapelmistrz p. Latoszewski.

Kasa zamawiań otwarta tylko w Teatrze Wielkim od 10 do 17.

— * **Ostatnie występy Al. Węgierki w Teatrze Nowym.** Jak się dowiadujemy, znakomity artysta scen stołecznych Al. Węgierko niebawem kończy swe gościnne występy w Teatrze Nowym. Od poniedziałku powtórzy wszystkie swoje kreacje. A mianowicie: W poniedziałek ukaże się w doskonałej sztuce Bernarda Shaw'a p. t. „Pygmalion". We wtorek w głośnej sztuce Gabrjeli Zapolskiej p. t. „Carewicz". Następnie w środę w świetnej kreacji Jerzego Boullains w komedji Flersa i Caillaveta p. t. „Osiołkowi w żłoby dano..." oraz w czwartek w popisowej jego roli fotografa Borackiego w wybornej komedji Kiedrzyńskiego p. t. „Powrót do grzechu".

Teatr Wielki

DZIŚ — „Hrabina Marica".

Wtorek. 8. 7. „Samson i Dalila". (Gośc. występ K. Czarneckiego).
Środa, 9. 7. „Krysia Leśniczanka".
Czwartek, 10. 7. „Casanowa".
Piątek, 11. 7. „Wesoła wdówka".
Sobota, 12. 7. „Żydówka".
Niedziela, 13. 7. „Straszny dwór".
Poniedziałek, 14. 7. „Frasquita".
Wtorek, 15. 7. „Lohengrin".

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Kasa zamawiań otwarta tylko w Teatrze Wielkim od 10 do 17.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Pygmalion". Gościnny występ Al. Węgierki.

Wtorek, 8. 7. „Carewicz". — Gościnny występ Al. Węgierki).
Środa, 9. 7. „Osiołkowi w żłoby dano..." — Gościnny występ Al. Węgierki.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety poprzednio do nabycia w składzie cygar p. Zygarłowskiego, narożnik ul. Gwarnej i 27 Grudnia.

Ofiary na Pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu

do kasy komitetu wpłacono do dnia 2. 7. 1930

J. Flaczyńska, Kościan	0.50
W. Lubowski, Kościan	1,—
J. Mielnicki, Lwów	1,—
Wł. Ostojska, Taczanów	5,—
W. Wyrzykowski, Podgórz	5,—
Wielkp. „Kartonaż", Poznań 4 rata	5,—
X. Chojnacki, Ptaszkowo	6,—
K. R. M. G. z prośbą w pewnej intencji	10,—
Tow. Młodych Polek, Mchy	10,—
Stow. Młodych Polek, Skalmierzyce	12,—
Inż. J. Biasion, Katowice	10,—
Kurs III. Państw. Sem. Nauczycielskiego w Koźminie	3.20
A. Gbur, Terespotockie	3,—
X. Prob. St. Piotrowski, Staw II rata od parafjan	23.50
L. Wiśniewski, Poznań	10,—
M. Roplinerowa, Golańcz	5,—
M. Kostańska, Kościan II. rata	10,—
Z. Chłapowska, Poznań	20,—
X. Prał Kowalski, Trzemeszno, od p. Powińskiej	2,—
W. Spierzok, Koźmin	5,—
St. Belakówna, Gębice	5,—
J. Poznański, Poznań	10,—
Wydział Powiatowy Kartuzy	50,—
Z parafji Sulmierzyce według list składkowych	254.50
Bank Cukrownictwa, Poznań	300,—
J. Sadowski, Poladowo	1,—
H. Dulębina, Kraków	5,—
L. J. Dziembowski z Roszkowa	5,—
Ł. Pieprzówna, Poz.	5,—
M. Mączyńska, Jabłkówko	5,—
N. N., Tarnowskie Góry	10,—
A. Kosmowski, Poz.	10,—
St. i I. Gołębiewscy, Poz.	10,—
K. Lubojański, Poz.	10,—
Srokowska, Poz.	10,—
St. Bartkowiak, Poz.	12,50
X. prob. Doleżych, Kończyce od G. Klasikowej	20,—
J. Piechowski Poz.	100,—
L. Stroiwa, Oborniki — Lecznica	10,—
H. W., Kościan	5,—
Ig. Ratajczak, Słupia	1,—
J. Nowak, Dobrojewo	2,—
T. Saj, Żuków	2,50
J. Hankus, Biała	2,50
X. Brejski, Wąbrzeźno	5,—
J. Czosnowski Kruszwica	5,—
Siodowa, Poz.	5,—
S. S. Serafitki, Chodzież	10,—
Bank Ziemiański, Radomsk	10,—
Dr. J. Morawski, Warszawa	10,—
T. Maciejewski, Strzałkowo	10,—
J. i Fr. Kubacki, Poz.	10,—
J. Świojkień, Lublin	10,—
Stan. Koraszewscy Poz.	10,—
X. Bilko, Poz.	10,—
W. Hanusz, Poz.	10,—
X. prob. Strehl, Ostrów n/Goplem Kółko Rolnicze	10,—
Stow. Młodych Polek	5,—
Razem zł	15,—
St. Łebiński, Poz.	15,—
J. Musiał, Kaźmierowo	20,—
Bank Ludowy, Strzałkowo	20,—
A. Niezabitowska Uherce	20,—
Fr. Koszewski, Poz.	50,—
Rolnik Chełmża	50,—
L. Hebda, Poz.	100,—
X. K. Moczkowski, Przewały	2,—
E. Poz. Łazarska 19	5,—
Gen. Dzierżanowki, Poz.	10,—
T. Nemtwig, Ostrów	5,—
J. Góral, Poz.	5,—
Wł. Muszyński Leszno	5,—
Targoszówna, Prosno	5,—
S. S. Elżbietanki, Poz.	50,—
St. Krzyżaniak, Daszewice	5,—
J. Uliszewski, Jarocin	10,—
J. Kowalska, Bielsko	10,—
X. prof. Marcinkowski, Środa	5,—
H. Szóstak, Koźmin	5,—
Fr. Kaczmarek Poz.	3,—
Szembowska, Grudziądz	5,—
N. N., Pruślin	10,—
J. Kuberski, Jaśki	10,—
W. Kotlęga, Świecie	1,—
St. Kochówna, Lwów od znajomych	3,—
M. Włodarski, Pęczniew	2,—
Furmanek, Kościan V r.	20,—
Zabłoccy Poz.	5,—
N. N., Poz.	5,—
I. Gołkowska, Poz.	10,—
B. Radzimińska, Wąbrzeźno	10,—
H. Grottgerowa, Kraków	10,—
P. Pankowski, Poz.	5,—
A. Fajdanowski, Kobylin	10,—
M. J. Wize, Brodowo	10,—
J. Szreybrowska Ostrów	5,—
A. Kapniaczak, Krotoszyn	5,—
X. prob. Plotka, Zbąszyń od parf.	15,50
Dyr. W. Gutschowa, Granowo	20,—
E. Koterko, Kościan	15,—

Konto P. K. O. 207470. — Sekretarjat Al. Marcinkowskiego 21.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

POZNAŃ NAUKOWY PRZY PRACY

W oddziale poznańskim niedawno zawieszonego Polskiego Towarzystwa Neofilologicznego odbywają się zebrania w każdy drugi piątek miesiąca. Lipiec i sierpień stanowią jedynie przerwę wakacyjną, ale i wtedy w odnośne dnie będą zamieszczane notatki w dziennikach, aby przypominały neofilologom wyznaczony dzień. Niech tą notatką będzie tym razem krótkie sprawozdanie z ostatnich odczytów.

W dniu 9 maja pierwszy z nich wygłosiła na temat: „Podstawy w nauczaniu języków nowoczesnych w szkołach" dr. Krzyżanowska. Podstawa w nauczaniu języków nowożytnych nie jest zdaniem jej z jednolitego materjału, ale niejako warstwicowa. Trzeba liczyć się z różnorodną organizacją umysłową dzieci i odpowiednio stosować różne metody: odmienną obierać podstawę nauczania, czyli indywidualizować. „Słuchowcy", „wzrokowcy" i „intelektualiści" pracują wspólnie ale do każdej tej grupy przemawiają inne wartości. Jest to wielka sztuka złączyć w jednym zespole te indywidualne metody, ale nauczyciel języków nowożytnych, musi nią władać, jeżeli ma osiągnąć rezultaty. Oprócz indywidualizacji, w nauczaniu języków cudzoziemskich występuje silniej niż w innych przedmiotach doniosłość zbiorowej pracy. Znajomość żywej mowy zdobywa się tylko w zespole, w gromadzie. Dlatego języki nowożytne pozostaną zawsze łącznikami między obu skrajnemi kierunkami w dydaktyce: kierunkiem indywidualizacji bardzo daleko posuniętej i kierunkiem przystosowania, zniesienia indywidualności dla celów zbiorowości.

Dwie muszą panować w nauczaniu żywej mowy zasady: suum cuique" i „omnibus omne". Dzisiejsze podręczniki grzeszą szablonem i wadliwością jednej tej samej metody dla wszystkich; nie uwzględniają potężnych środków nauczania, jakiemi stać się muszą gramofony i słuchowiska radjowe. W innych krajach podręczniki wiążą się z nowemi zdobyczami wiedzy. Referentka stwierdziła, że nie można jeszcze dzisiaj ułożyć nowego planu nauczania początków języków nowożytnych, ale jest otwarte pole do wielkich ułatwień, do różnych możliwości. Przedewszystkiem wyrabianie słuchu i kształcenie artykulacji stać się winno podstawą zasadniczą w nauczaniu żywej mowy.

Referentka zaproponowała, aby przez centralę Towarzystwa neofilologów w Warszawie urządzić ankietę dla zbierania materjału do późniejszych badań naukowych. Podstawa ankiety będzie taka, że nauczyciele języków nowożytnych prześlą własne spostrzeżenia i wspomnienia osobiste z nauki języków nowożytnych, a nadto zachęcą uczniów do wypowiedzenia się, jakie sposoby w nauce języków ułatwiają im pracę. Poszczególne punkty ankiety będą gruntownie opracowane wraz z zarządem głównym Towarzystwa.

Na drugiem zebraniu prof. Massey mówił na temat usiłowań, jakie podjęto, aby wynaleźć wspólną nazwę na język Anglji i Ameryki, tak aby nazwa uwydatniła wspólne pochodzenie mowy. Takiej nazwy jeszcze niema. Co do określenia „anglosaski", to jest to w nauce termin ustalony na oznaczenie języka staroangielskiego z przed roku 1100. Natomiast „literatura anglosaska" oznacza całą literaturę Anglji i Ameryki Północnej, zaś „mowa anglosaksońska jest tą częścią języka mówionego, która jest obu tym krajom wspólna.

Następnie omówił prelegent języki literackie Anglji i Ameryki, stwierdzając, że są one zasadniczo te same, a tylko w Ameryce zasila się język wyrazami i wyrażeniami czerpanemi z mowy potocznej, w Anglji zaś wyrazami i wyrażeniami, które przybywają z gwar wsi i gminu. Anglja posiada puż słownik oksfordzki, który jest całkowitym, w Ameryce zaś rozpoczęto prace nad historycznym słownikiem języka angielskiego. Przed stu laty Webster oczekiwał że między angielskim i amerykańskim językiem wytworzą się wielkie rozbieżności co do słownictwa, lecz do tego nie doszło. Amerykański słownik historyczny ma osobny dział gwar, odpowiadający angielskiemu słownikowi gwarowemu.

Omówiwszy różne dalsze szczegóły tego zagadnienia, zaznaczył prof. Massey na zakończenie swego wysoce interesującego odczytu, że dopiero po dalszych badaniach przyjdzie czas na naukową ocenę form, które powstały dzięki skolonizowaniu Ameryki przez Angljosasów, a potem przez imigrację różnych plemion. Na tej drodze da się ustalić co przysporzyła Ameryka mowie angielskiej wogóle. Na razie nie nadszedł jeszcze czas, aby obalić sąd, wypowiedziany przez Ryszarda Granta White'a w jego pracy: „Angielski język potoczny". Właśnie o tyle ile język odchyla się od języka społeczeństwa najbardziej kulturalnego, o tyle przestaje być angielskim".

Dr. M. K.

POŻYTECZNE WYDAWNICTWO

Świeżo ukazał się w Poznaniu pod redakcją dyr. Stefana Vrtel-Wierczyńskiego „Centralny katalog czasopism i wydawnictw ciągłych, znajdujących się w bibljotekach poznańskich" (Poznań 1930, str. 285 + XIV), opracowany przy pomocy członków personelu Bibljoteki Uniwersyteckiej pp. K. Entressa, dr. Z. Kaweckiej, dr. L. Posadzego, dr. J. Rzóski, A. Spychalskiej, dr. Szulc - Golskiej, dr. K. Zielińskiego i M. Szczerbińskiej.

Katalog uwzględnia zbiory Bibljoteki Uniwersyteckiej oraz 83 zakładów Uniwersytetu, dalej zbiory 13 innych bibljotek poznańskich i Bibljoteki Kórnickiej według stanu z dnia 1 lipca 1929 r. Ogółem zatem opracowano 98 bibljotek. Katalog zawiera ogółem 2.210 tytułów i dzieli się na dwie części: alfabetyczną i systematyczną.

Większość czasopism objętych katalogiem przypada oczywiście na Bibljotekę Uniwersytecką i zakłady Uniwersytetu, przyczem dominują czasopisma przyrodnicze i lekarskie. W zakresie czasopism humanistycznych wybijają się na plan pierwszy: Instytut Zachodnio - słowiański i Zakład prehistoryczny. Z poza Zakładów uniwersyteckich wydatnie wzbogaciły katalog: Bibljoteka Tow. Przyj. Nauk czasopismami humanistycznemi, Bibljoteka Raczyńskich i Deutsche Bücherei wydawnictwami historycznemi, Bibljoteka Wyższej Szkoły Handlowej i Radziecka czasopismami ekonomicznemi i handlowemi, Muzeum Wielkopolskie czasopismami z zakresu sztuki, D. O. K. VII. materjałem z zakresu wojskowości.

Katalog odda niewątpliwie pierwszorzędne usługi całemu naukowemu światu poznańskiemu, a dla innych uniwersyteckich miast polskich powinien stać się wzorem do naśladowania, bo o ile mi wiadomo jest poznański katalog bodaj że unikatem w Polsce. Budzi on ponadto dalsze nadzieje, bo wyszedł jako nr. 1 „Wydawnictwa Bibljoteki Uniwersyteckiej w Poznaniu. (f. p.)

Pisma nadesłane

„Polska Gazeta Introligatorska". Nr. 6. Treść: „Obliczanie własnych kosztów produkcyjnych w introligatorniach" — „Złocenia ręczne". — Z epoki cechów introligatorskich. — „Pamiątkowa księga Nieznanego Żołnierza". — Położenie introligatorstwa w Holandji. — Przyciskacz przy maszynie do cięcia papieru. — Kronika. — Rozmaitości.

„Plastyka". Rok I. Nr. 1. Treść: Od Redakcji. — K. Wierzyński: „Od Rafała Malczewskiego". — R. Malczewski: „Moje malarstwo". „O ministerstwo sztuki". — W. Podoski: „Uwagi o współczesnym drzeworycie". — L. Niemojewski: „Wielka Warszawa". — M. Kociałkiewiczówna: „O zagadnieniu sztuki narodowej w dobie współczesnej". — Wystawy. — O Bractwie św. Łukasza i szkole warszawskiej. tury zachodniej". (pw)

„Reklama". Nr. 4. Treść: St. Z. Zakrzewski: „Obserwacje". — T. Skarzyński: „Marnotrawstwo w reklamie". — H. Śliwiński: „Reklama barwna". — O. Langer: „Cena, ilość i jakość". — M. Widersial: „Momenty akwizycji". — J. Rozgórski: „Przyszłość fotografji". — Na temat plakatów. — Nakłady pism zagranicznych — Z teki zbieracza. — Wiadomości związkowe. — Prasa reklamowa zagranicą.

„Hallo" Nr. 2, 3, 4. Treść: T. Cybulski: „Własne oblicze a wpływ i recepta". — A Szyszko-Bohusz: „Rynek krakowski" — Dr. T. Rogalski: „Anatomja, a plastyka". — Dr. Z. Nowakowski: „De cracoviae foro recreando". — W sprawie odnowienia Wawelu. — T. Cybulski: „Krytyka w plastyce". — T. C. i R. B.: „Stagnacja". — Zdarzenia dnia plastycznego. — Aneri: „Pejzaż nienamalowany". — Z. Pronaszko: „Rys. na okładce i końcówki".

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

„Ruch Literacki" Kochanowskiemu. Ruchliwy redaktor szacownego organu warszawskiego, Gubrynowicz, wydał zeszyt poświęcony poecie czarnoleskiemu. Otwiera go Brückner szeregiem uwag o monografji Windakiewicza, do której wnosi drobne poprawki. Potem idą hołdy uczonych zagranicznych dla poety. Wreszcie docent warszawski Hartleb zwraca uwagę na Pontana, założyciela akademji neapolitańskiej i innych liryków włoskich, którzy pisali o straconych dzieciach. Coraz bliżej jesteśmy zatem tej atmosfery, w której kryły się podniety twórczości polskiego poety Nie chodzi tu już o wpływy, ale o olbrzymi nurt oddziaływań, które nie dadzą się zamknąć w suchem zestawieniu tekstów A i z tekstami było już wiele naciągań i mistyfikacyj T. Gr

Nowy senat Politechniki Warszawskiej. Z Warszawy piszą nam: Rektorem Politechniki Warszawskiej na rok ak. 1930-31 został wybrany ponownie prof. dr. A. Pszenicki. Dziekanem wydz. Inżynierji Lądowej został prof. W. Paszkowski, wydz. Inżynierji Wodnej — prof. E. Warchałowski, wydz. Mechanicznego — prof. B. Tołłoczko, wydz. Elektrycznego — prof. L. Staniewicz, wydz. Chemicznego — prof. T. Iwanowski i wydz. Architektury — prof. Z. Kamiński.

POLONICA WŁOSKIE

Odczyty p. Attilio Bersano Begey o Tatrach znajdują żywe echo w prowincjonalnej włoskiej prasie. W piśmie „L'Italia giovane" z 31 maja rb. umieszcza Airaldo Daverio obszerny artykuł poświęcony takiemu odczytowi, który przemienił się w entuzjastyczną manifestację sympatyj włosko-polskich. P. Bersano, student uniw. turyńskiego wygłasza swoje odczyty z ramienia Instytutu kultury polskiej im. A. Begeya w Turynie. (P.)

OCHRONA ZABYTKÓW

Katedra w Chełmży. Z Torunia piszą nam: Ukończono prace przy odnawianiu kościoła katedralnego w Chełmży. Cały kościół ściągnięto żelaznemi kotwicami, wieżę pokryto nową blachą miedzianą, szczyt wschodni wzmocniono, naprawiono stary dach i wykonano nowe drewniane żygulce. Artysta konserwator prof. Rutkowski z Warszawy odnowił obraz Trójcy Przenajświętszej w ołtarzu głównym. Cenniejsze płyty nagrobne biskupów i kanoników chełmżyńskich usunięto z posadzki i wmurowano w ściany kościoła Dzięki wykonaniu tych prac został zabezpieczony od niszczenia cenny zabytek sztuki. (oz)

OCHRONA PRZYRODY

O Puszczę Jodłową. Z Warszawy piszą nam: W Pol. Tow. Krajoznawczem odbyło się pod przewodnictwem prof. dr. B. Hryniewieckiego zebranie poświęcone opiewanej przez Żeromskiego Puszczy Jodłowej w Górach Świętokrzyskich. Pp. A. Janowski i prof. dr. S. Dziubałtowski przedstawili niebezpieczny stan Puszczy Jodłowej, której przy intensywnej eksploatacji kamienia z Gór Świętokrzyskich grozi zagłada. Uchwalono memorjał w sprawie ochrony Puszczy. Wręczy go p. Prezydentowi Rzeczypospolitej osobna delegacja.

MUZYKA

Melodyka Chopina. Pod tym tytułem wydała Dr. Bronisława Wójcik Keuprulian monograficzne opracowanie melodyki Chopina (Monografje i podręczniki, tom XI. K. S. Jakubowski we Lwowie). Jest to pierwsza w literaturze muzykologicznej próba objektywnego zbadania zjawisk melodycznych w dziełach Chopina, celem określenia ich roli jako czynnika indywidualnej stylistyki kompozytora. Stwierdziwszy, że ornament ma w melodyce Chopina znaczenie tworzywa tematycznego, autorka przedstawia kolejno w trzech pierwszych rozdziałach: 1. Zagadnienie ornamentyki w melodyce Chopina, 2. Ozdobniki chopinowskie i 3. Pierwiastek ornamentalny w melodyce Chopina. Następnie, na podstawie rezultatów, otrzymanych przez analizę pierwiastka ornamentalnego, formułuje i rozwiązuje zagadnienie linji melodycznej Chopina, (rozdz. 4), badając tę linję ze względu na materjał, opracowanie i mechanizm rozwojowy. Prowadzi to do ustalenia zasadniczych prawidłowości rozwojowych, pozwalających na ustalenie typów melodyki Chopina (rozdz. 5) i jakościowe zbadanie jego polimelodyki (rozdz. 6). Dwa rozdziały końcowe poświęcone są porównawczemu zbadaniu melodyki Chopina: a) w stosunku do tradycyj historycznych i do środowiska artystycznego (rozdz. 7) i b) w stosunku do polskiej muzyki ludowej (rozdz. 8). Wykazują one z jedne jstrony niezależność melodyki Chopina od tradycji i środowiska, z drugiej — silny związek jej z muzyką ludową polską. Rozdział wstępny książki zawiera przegląd badań dotychczasowych w zakresie melodyki, zamykają zaś książkę skorowidze bibljograficzne (źródeł muzycznych i literatury przedmiotu) oraz skorowidze rzeczowe (dzieł Chopina i najważniejszych pojęć). — Tekst ilustruje 340 przykładów nutowych. (w)

JESZCZE W OBRONIE ZAMKU WAWELSKIEGO

Kraków, w lipcu.

Poważne zaniepokojenie, jakie objawiła opinja fachowa z powodu odnawiania wnętrza sal wawelskich przez p. Szyszkę - Bohusza, manifestuje się coraz nowemi głosami. Teraz wypowiedział się sędziwy artysta - architekt Tadeusz Stryjeński, wychodząc z założenia, że przy odnawianiu sal w jednej i obu częściach skrzydła wschodniego zostały popełnione „błędy kardynalne pod względem architektonicznym, artystycznym i konserwatorskim", które trzeba uważać za grzechy śmiertelne".

Zalicza do nich p. Stryjeński n. p. wstawienie schodów z czarnego marmuru, który wszedł w używanie w Polsce dopiero w wieku XVII, nie XVI, a na dobitek zastosowano w ścianie poręcze z marmuru czarnopstrego, które imitują dawne poręcze kamienne, z piaskowca. Nadto cała ta pstrokacizna kolorów, balustrady, poręcze, posadzki na podestach, nie harmonizuje ani z prostą dekoracją ścian, ani nawet z samemi schodami.

Tak samo surowo ocenia p. Stryjeński pozłacany sufit w sali „Pod Ptakami", który nie odpowiada epoce a nie jest też nowoczesny, czyli nie daje żadnego z dwóch sensownych rozwiązań. Sufit ten zabija całą salę i jej piękne szczegóły. Tak samo niepotrzebnie pozłocono sufit w Kurzej Stopce, wogóle za ciężki do tej małej komnatki a ściany pokryto rażącą materją.

Te i podobne błędy nie powinny się powtarzać — a tymczasem odnawianie Wawelu odbywa się, co do organizacji i nadzoru, w zupełnym chaosie. Kierownik budowy z czasów austrjackich prowadzi dalej roboty i ma decydujący wpływ na zarząd Zamku, jest bowiem zarazem budowniczym, zarządcą i konserwatorem zabytków, gdyż urzędnicy t. j. zarządca i konserwator są jego podwładnymi. Komitet robót w gmachach reprezentacyjnych Rzeczypospolitej jest tylko komitetem doradczym, który nie ma żadnej egzekutywy. Fundusze są dostarczane z budetu ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego (departament sztuki), a dysponuje niemi minister robót publicznych, który zarazem jest prezesem Komitetu. W takich warunkach wszelkie uchwały Komitetu zostają martwą literą, gdyż nie jest on organem wyposażonym w dostateczną władzę nadzorczą.

Naprzykład Komitet doradził przybranie artysty dekoratora dla wprowadzenia zmian w salach już wykonanych oraz dla opracowania wnętrz północnego skrzydła, gdzie oprócz schodów z czasów Zygmunta III i kilku portali jest „tabula rasą". Kta ma tę uchwałę urzeczywistnić?

Należałoby zatem wprowadzić w samym ustroju większą jasność, aby wiedzieć, kto ma w imieniu rządu głos stanowczy przy decyzji o przyszłych postulatach. Jedyną racjonalną koncepcją byłoby, aby ta rola przypadła departamentowi sztuki przy ministerstwie W. R. i O. P. Tak zresztą jest na całym świecie, a w szczególności we Francji, w kraju tylu zamków, pałaców i pomników sztuki. Jest poprostu anomalją, aby architekt kierujący budową, był zarazem zarządcą, konserwatorem zamku i zbiorów i de facto rządził się do tego stopnia samodzielnie.

Departament sztuki przy ministerstwie W. R. i O. P. ma pod sobą cały urząd konserwatorski, jest zatem wskazanem, aby restauracja rezydencji Prezydenta Rzplitej przeszła pod opiekę tego departamentu, tembardziej, że należy na przyszłość stworzyć bardziej przemyślany i konsekwentny program dalszej restauracji i zdać sobie dokładnie sprawę, na jaki cel mogą służyć odnawiane komnaty.

Restauracja wnętrz Wawelu — zaznacza p. Stryjeński — nie jest rzeczą łatwą; na to się składa bardzo dużo przyczyn. Wnętrza zostały kilkakrotnie zniszczone przez pożary; urządzenie ta mkoszar, więzień i szpitali podczas zaborców przyczyniło się również do zatarcia wielu szczegółów. To też problem jest tak trudny, że nawet najgenialniejszy architekt bez pomocy i współudziału artysty dekoratora i współpracy ciała doradczego w postaci komitetu złożonego z pierwszorzędnych fachowców nie może tak wielkiemu zadaniu podołać.

K. R.

Wystawa niem. przemysłu chemicznego w Frankfurcie n. Menem

Miasto, ruch i ludzie — Wolne mieszkania — Zabytki i kościoły katolickie w Frankfurcie — Zjazd chemików niemieckich — Achema VI — Czy panowie są Rosjanami?

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Frankfurt n. M. w czerwcu

Przyjeżdżającego do Frankfurtu n. Menem turystę uderza zaraz po wyjściu z dworca dość duży ruch, jaki tu panuje. Jednakże miejscowi twierdzą, że i tutaj dał się już odczuć ogólny kryzys gospodarczy, jaki dotknął Europę, i ruch rzekomo zmalał. Ulice czysto utrzymane, w nowej części miasta t. zw. dzielnicy will, szerokie i przestronne o dalekiej perspektywie. Asfalt gładkiem szkliwem pokrywa jezdnię, po której w ciszy przesuwają się pojazdy mechaniczne różnego rodzaju. Trąbienia szoferów co krok i co chwila tutaj się nie słyszy co tak w Poznaniu obrzydza życie szczególniej mieszkańcom tych ulic, po których szoferzy uprawiają sobie prawdziwe biegi na przełaj, jak np. po ulicy Franciszka Ratajczaka, w stronę Wierzbięcic, poczynając od Skarbowej. Tu naprawdę widać poszanowanie przepisu i wyczuwa się dyscyplinę ruchu! — Na obronę naszych kierowców należy dodać, że i tutejszy przechodzień nie uważa ulicy za swoje podwórko i przez jezdnię nie przechodzi z miną hiszpańskiego granda, albo kandydata na męczennika.

Ludzie wzajemnie szanują swój i cudzy czas. Smętne to refleksje, cóż kiedy prawdziwe.

Na ulicach Frankfurtu, tonących dosłownie w zieleni i kwieciu, stajemy i oczom nie chcemy wierzyć. — tak wyobraźcie sobie kochani! — wiszą najprawdziwsze tablice, ogłaszające mieszkania do wynajęcia! Coprawda dotyczy to mieszkań większych, lecz nikt nie proponuje „do odstąpienia" tak u nas modnego lub też do „kupienia z meblami", meble zaś okazują się staremi, połamanemi gratami, z których korzystały trzy pokolenia. Do wynajęcia! Brzmi to dla naszego ucha jak jakaś baśń czarowna, a jednak jest to prawdą!

Samo miasto Frankfurt istnieje już przeszło tysiąc lat, a urok tej starości widzi się dopiero pośród zabytków budownictwa, pochodzących jeszcze z XVII w. Istotnie ładny jest widok na perspektywę wąskich ulic i malowniczych placów, otoczonych domami o charakterystycznych spiczastych dachach. Domy te należały do dawnego patrycjatu mieszczańskiego, a dziś mieści się w nich handel i rzemiosło. Do r. 1792 był Frankfurt miejscem wyboru i koronacji cesarzy niemieckich, a do r. 1866., o czem mało kto wie, wolnem miastem.

Do najważniejszych zabytków należą tu: pałac królów i cesarzy niemieckich zbudowany około 1.200 r. z wspaniałą wieżą z XV stulecia i salą zw. sala regia.

Dalej na wzgórzu Römer położony budynek z wielką salą cesarską (dzisiejszy ratusz) i dom Goldener Schwan. Z kościołów katolickich oparły się reformacji: kościół św. Leonarda, Marji Panny i klasztory Dominikanów, Karmelitów i t. zw. Deutschherrn. W związku z tem warto dodać, że rok rocznie na uroczystość Bożego Ciała na terenie starego Frankfurtu odbywa się wspaniała procesja przy udziale tłumu wiernych katolików. Kościół św. Bartłomieja był zbudowany między 1250 r. a 1514 r. odbywały się w nim koronacje dawnych cesarzy niemieckich. Kościół św. Leonarda zbudowany ok. 1200 r. został w XV i XVI stuleciu przebudowany z stylu romańskiego na gotycki. W klasztorze Karmelitów, dziś już nie używanym, podkreślić należy malowniczy urok krużganków i wiryndarzy średniowiecznych. W klasztorze tym znajdują się monumentalne malowidła, częściowo dobrze jeszcze zachowane, których tematem jest życie i męka Chrystusa. Obrazy wykonane przez szwabskiego mistrza Jörga Ratycha. Klasztor ten od roku 1803 przeznaczony jest na mieszkania dla artystów plastyków frankfurckich. Klasztor Dominikanów również dzisiaj już nie jest używany.

W Frankfurcie znajduje się około 18 różnych ośrodków nauki i sztuki jak: muzea, bibljoteki, stowarzyszenia artystyczne i t. p. Istnieje tu nawet muzeum sztuki kucharskiej. Z teatrów opera i dramat; z zabytków nowszych jest tu dom Goethego. Ponadto dużo pomników.

Odbywa się tu obecnie niemiecka wystawa przemysłu chemicznego oraz zjazd stowarzyszonych chemików niemieckich. W mieście ruch ożywiony i przytem brak miejsca w pensjonatach i hotelach.

O samej wystawie szczegółowo jeszcze napiszę. Ogólnie robi ona wrażenie bardzo sprężyście opracowanej i daje istotnie pojęcie ogromem swoim o potędze chemicznego przemysłu niemieckiego. Z nowszych dziedzin b. szeroko i bogato jest przedstawiony dział obrony przeciwgazowej, rzekomo „przemysłowej", i różne typy aparatów ratowniczych, masek przeciwgazowych, sprzętu służącego do szkolenia, dymowników mających ukryć objekty cenne przed okiem nieprzyjacielskiego lotnika itp. Wśród zwiedzających widzi się wielu cudzoziemców, szczególniej Francuzów, śledzących z wielkiem zainteresowaniem postępy w dziedzinie chemji i przemysłu chemicznego. Nie brak również gości egzotycznych. Z żalem natomiast stwierdzić należy, że zainteresowanie naszych sfer w tej dziedzinie jest minimalne, bowiem tylko nieliczne jednostki z Polski miały możność zapoznania się z wystawą z tej dla nas tak niezmiernie ważnej gałęzi przemysłu. Szkoda wielka, że firmy nasze, związki i instytucje społeczne specjalnego charakteru oraz młodzież akademicka, choćby tylko wydziałów chemicznych, nie pomyślały o masowem delegowaniu swych przedstawicieli. Można byłoby się dużo rewelacyjnych rzeczy dowiedzieć, które oku fachowców ujść by nie mogły. Że Niemcy nie reklamowali swej wystawy, to dopiero po obejrzeniu jej się rozumie; została ona urządzona na użytek wewnętrzny, podyktowany snem o przyszłej potędze. Wystawa ta nosi nazwę „Achema VI" i mieści się w czterech olbrzymich halach. Firm wystawia przeszło 300 (trzysta) z całych Niemiec, przyczem są reprezentowane również firmy niemieckie, lub z udziałem kapitałów niemieckich z Holandji, Rosji i innych krajów. Każdego zwiedzającego uderza na wstępie hali II. olbrzymia wyborowa ilość dzieł i czasopism specjalnie chemicznych.

Wobec naszego tu na Wystawie zainteresowania się, charakterystycznem było zapytanie się jednego z wystawców, czy przypadkowo nie jesteśmy z Rosji sowieckiej i dała się zauważyć ogromna rezerwa w objaśnieniach po naszem oświadczeniu, że jesteśmy z Polski.

Bardzo to charakterystyczne! A. K.

Analiza krwi pijanych szoferów

Lekarska analiza krwi — oto ostatni i najskuteczniejszy środek, stosowany przez policję sztokholmską w wypadkach, kiedy aresztowani za łamanie przepisów i nieostrożną jazdę, szoferzy nie chcą się przyznać, że pili. Lekarz przeprowadza wówczas natychmiast analizę krwi „podejrzanego" i orzeka, czy i ile wypił on alkoholu. Kara za prowadzenie auta w stanie nietrzeźwym jest bardzo surowa i dr. Fritzell, naczelny lekarz policji sztokholmskiej, stwierdza, że od chwili wprowadzenia analizy około 8 tygodni temu) zdarzyło się zaledwie parę wypadków zatrzymania pijanych szoferów. Dr. Fritzell wymyślił jednak inny sposób wypróbowania, czy kierowca jest nietrzeźwy, mianowicie każe brać jakiś przedmiot w obie ręce i ze zsuniętemi razem stopami pochylić się wprzód. Człowiek trzeźwy może się utrzymać w tej pozycji co najwyżej dwadzieścia sekund, osobnik zaś będący pod działaniem alkoholu zaczyna słaniać się natychmiast i chwiać niby trzcina na wietrze.

Według ostatnich obliczeń, Szwecja pod względem ilości samochodów zajmuje szóste miejsce w Europie. Przoduje tutaj Anglja — 1.370.711, następnie idzie Francja — 1.265.841, Niemcy — 609.030, Italja — 230.509, Hiszpanja — 178.176 i Szwecja — 144.519, czyli jeden wóz wypada na 41 mieszkańców. Jeżeli zaś wliczymy motocykle, których jest w Szwecji 60.000, wówczas wypadnie jeden pojazd motorowy na 29 mieszkaóców.

Morze w Paryżu

Znanemu humoryście francuskiemu Alfonsowi Allais przyszło raz na myśl ubiegać się o mandat wyborczy. Zaprosił więc swych zwolenników na wiec, na którym wygłosił jedną z najbardziej dowcipnych mów programowych. M. in. przyrzekł swym wyborcom przerobienie placu „Pigalle" na... port morski. Tę anegdotkę przypomina obecnie prasą paryska w związku z wniesieniem przez dwóch radnych projektu do magistratu, by z Paryża uczynić port morski.

Pomysł ten zresztą wcale nie jest nowością. Datuje się z r. 1869 i zasadniczo został nawet w roku 1875 przyjęty na posiedzeniu paryskiej rady miejskiej, dając możność Clemenceau-owi wygłoszenia jednej ze swych płomiennych mów. Od tego jednak czasu zdawało się, że ojcowie miasta Paryża odstąpili od morskiego projektu. Dzisiaj projektodawcy zamierzają sprowadzić wodę morską do Paryża z Dieppe przy pomocy rur umieszczonych wzłuż rządowych szos. Woda morska służyć ma do zaopatrzenia łazienek i szpitali. Specjalne wodociągi dostarczać jej będą mieszkańcom. Przewiduje się również — o ile projekt zostanie przyjęty — wybudowanie olbrzymiego akwarjum, mającego zawierać wszelkie gatunki ryb morskich z całego świata. S. F.

Szwedki najpiękniejszemi kobietami w Europie

Najpiękniejszą i najbardziej uroczą kobietą w Europie — jeśli mamy wierzyć literatce baronowej Bonde, jest Szwedka. Powodu wspaniałego wyglądu zdaniem powieściopisarki należy przedewszystkiem szukać że nie mają podmalowanych oczu, i uszminkowanych ust, a następnie w ćwiczeniach fizycznych, uprawianych od lat najmłodszych na wolnem powietrzu. — Widziałam w Szwecji — pisze baronowa Bonde, 40-letnie kobiety o świeżuteńkiej cerze i ognistym wzroku zapowiadającym żywy umysł. W Szwecji daje się zauważyć jak to już niejeden literat mógł stwierdzić, większą ilość kobiet pięknych, do których należą zarówno dziewczęta od 18 do 25 lat i kobiety od 25 lat do 60. Dalszym powodem długotrwałej młodości Szwedek jest dobre trawienie, usuwające z twarzy szpecące zmarszczki, oraz to, że głównem pożywieniem jest mleko, chleb, co też wpływa pomyślnie na przedłużenie młodości. Baronowa Bonde twierdzi jednak w końcu, że poważną rolę w pomyślnym wyglądzie fizycznym odgrywa również pomyślny stan gospodarczy kraju. S. F.

Po zamknięciu oficjalnej uroczystości w sali Dworu Huggera przedstawiciele władz udali się na teren wystawowy naprzeciw dawniejszej Poloni Zagranicą, gdzie nastąpiło uroczyste przecięcie wstęgi

Rocznica kołowrotka

Właśnie minęło 400 lat od daty, kiedy brunszwicki kamieniarz Hans Jürgen skonstruował pierwszy na świecie kołowrotek poruszany nogą. Jürgen w czasie licznych swoich podróży po świecie poznał niejedno rzemiosło. Przypatrując się pewnego dnia uciążliwej pracy kobiet przy ręcznym kołowrotku, wpadł na pomysł skonstruowania nożnego kołowrotka. W r. 1530 pomysł ten stał się już rzeczywistością! Jak głoszą stare kroniki, za wynalazek ten „ofiarowała mu szlachetna rada miasta Brunszwiku mały, srebrny kołowrotek". W Watenbütel, rodzinnej swojej wiosce, posiadał Jürgen karczmę, która otrzymała oficjalną nazwę „gospody pod kołowrotkiem". Dokumenta stwierdzają istnienie tej nazwy karczmy od roku 1616. Istnieje ona też w Watenbütel do dnia dzisiejszego.

Nieubłagana rzeczywistość po dwóch latach chwały

Towarzysze Byrda w poszukiwaniu pracy.

Nie przebrzmiały jeszcze echa burzliwych aklamacyj jakiemi przyjmowano powrót bohaterskich członków wyprawy Byrda z Bieguna Południowego do Stanów Zjednoczonych — a już zmuszeni są prawie wszyscy towarzysze podróżnika do walki z nieubłaganą rzeczywistością życiową. Jak z N. Jorku donosi „Corriere della Sera" poszukują oni wszyscy gwałtownie pracy. A jest to rzecz nader dziś trudna, szczególnie w stolicy nowojorskiej. Hotel, w którym umieszczono generalną kwaterę wyprawy, zamienił się w biuro pośrednictwa pracy. Kapitan Mac Kinley, który towarzyszył Byrdowi w jego wielkim przelocie nad biegunem, ogłosił już w prasie odezwę do społeczeństwa celem przyjścia z pomocą bezrobotnym członkom wielkiej wyprawy. S. F.

Dostępny dla każdego aparat telewizyjny.

Z Waszyngtonu donoszą, że dyrektor laboratorjum „Westinghouse Electric Company" inżynier włoski Zoretti zbudował aparat, który nazwał „globusem kryształowym" przy którego pomocy — bez jakichkolwiek skomplikowanych urządzeń odbierać może każdy obrazy, nadawane w drodze radjowej. Odbiornik telewizyjny Zorettiego ma kształt rury stożkowatej, zakończonej płaskiem kołem, na którem ukazują się odbierane obrazy. Zoretti oświadcza, iż prawdopodobnie już w ciągu najbliższych miesięcy uda mu się swój „globus kryształowy" do tego stopnia udoskonalić, że aparat będzie mógł być włączony do każdego zwykłego odbiornika radjowego i w ten sposób wszyscy radjoamatorzy bez specjalnych wydatków będą mogli u siebie w mieszkaniu wiedzieć i widzieć co się dzieje na świecie. S. F.

Syndykat mężczyzn bezżennych

Jeden z wybitnych francuskich dziennikarzy postanowił założyć syndykat bezżennych mężczyzn — i zaofiarował godność honorowego prezesa Prezydentowi Francji! Jak wiadomo, Doumergue jest starym kawalerem i to z przekonania. Po namyśle jednak odmówił przyjęcia godności, uważając, że byłoby to sprzeczne z hasłem zaludniania Francji.

Zderzenie samochodu z dwoma tramwajami

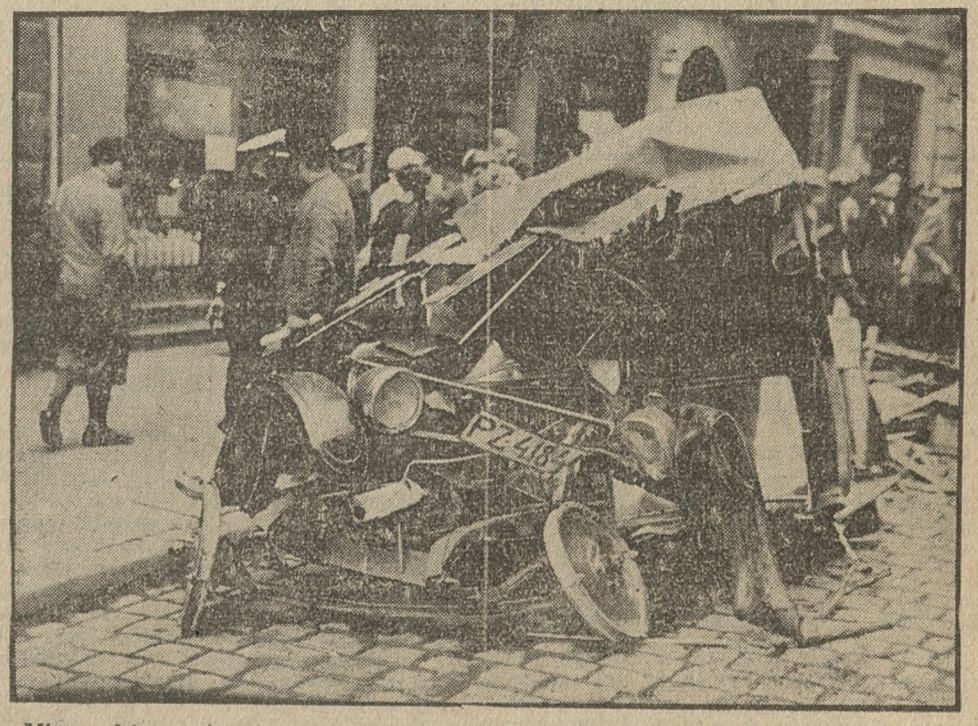

Niezwykle groźna katastrofa wydarzyła się dziś rano o godzinie 8,15 na Chwaliszewie. Sytuacja była tego rodzaju: Od Mostu Chrobrego jechał tramwaj, a z drugiej strony nadjeżdżał tramwaj od strony Mostu Chwaliszewskiego. W tym momencie na Chwaliszewie, gdzie ulice robią pewien zakręt, jechał w kierunku Śródki samochód firmy Krzymański (Patrona Jackowskiego).

Nagle z zakrętu od strony Śródki wynurzył się tramwaj i wpadł na samochód wymijający tramwaj, — jadący od strony Mostu Chwaliszewskiego. Samochód rozbity został, jak to widać na ilustracji doszczętnie; — uszkodzone też zostały obydwa tramwaje. Wskutek nagłego zahamowania i zderzenia wozy tramwajowe wypadły z szyn. Przy groźnej tej katastrofie obyło się na szczęście bez ofiar w ludziach. Lekkie zadraśnięcia odnieśli tylko kierowca i dwie inne osoby. (k)

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Pożyteczny wyrok

Plaga nadzorów sądowych najdotkliwiej dała się we znaki Łodzi, która też doniosłym głosem wołała o ukrócenie nadużyć, tak często idących w parze z udzielaniem moratorjum dłużnikom o wątpliwej wartości etycznej. Donosiliśmy w swoim czasie, że przemysłowcy łódzcy z początkiem r. b. zakomunikowali ministrowi przemysłu i handlu, iż wysokość ich pretensyj wobec firm znajdujących się pod nadzorem sądowym sięga sumy 150 miljonów złotych. Minister na ostatniej z rzędu merbatce, nawiasem mówiąc, bardziej gorzkiej od poprzednich, uznał naprawę stosunków panujących w tej dziedzinie za niezbędną. Wydaje się, że nalegania łodzian odniosły skutek, bo niedawno temu właśnie sąd okręgowy w Łodzi wydał wyrok, mogący ukrócić wspomniane nadużycia. Wyrok zawiera gruntowną i wszechstronną analizę pytania: jakie motywy winien sąd brać pod uwagę przy rozstrzyganiu przedłużenia odroczenia wypłat na dalsze 3 miesące po udzielonem już odroczeniu wypłat na pierwsze 3 miesiące? Oto istotne ustępy tych motywów:

Pozostawienie rozstrzygnięcia powyższego pytania swobodnemu uznaniu sądu oznacza tylko niezaskarżalność danego rozstrzygnięcia, nie zaś absolutną dowolność sądu. Wykluczenie tej dowolności wynika z ducha i brzmienia całego roporządzenia o zapobieganiu upadłości. Skoro bowiem o podaniu o odroczenie wypłat winien sąd orzekać z wielką oględnością, to dalsze jego czynności, a w pierwszej linji dalsze wyroki, winny się odznaczać tą samą cechą, gdyż zachodzi między niemi ścisła analogja. W szczególności sąd winien rozważyć, czy i w jakim stopniu przez samą firmę-petentkę, bądź przez biegłych, był wykonywany w czasie trwania nadzoru sądowego.

Wobec tego w każdej sprawie z podania o przedłużenie wypłat, sąd winien rozwiązać następujące kwestje.

a) czy przesłanki wyroku, udzielającego mu odroczenia wypłat, okazały się słuszne i rzeczywiste, po ich sprawdzeniu przez nadzorców?

b) czy plan sanacji, ułożony przez firmę-petentkę, okazał się realny i praktyczny?

c) czy plan sanacji był wykonywany, w jakim stopniu i z jakim wynikiem?

d) czy wobec tego można i należy przypuszczać, iż instytucja odroczenia wypłat spełnia swe zadanie, a mianowicie — czasowej niewypłacalności?

e) czy i dlaczego wskazane jest przedłużenie terminu odroczenia wypłat firmie-petentce?

Po szczegółowem sprawdzeniu stanu faktycznego w płaszczyźnie powyższych kwestyj, sąd okręgowy w Łodzi, doszedłszy do przekonania, że wobec nierentownego charakteru przedsiębiorstwa i niewłaściwej gospodarki, plan sanacji jest nierealny, odmówił w konsekwencji udzielenia przedłużenia odroczenia wypłat.

Właściwie to w tezach wyszczególnionych w wyroku sądu łódzkiego niema głębokiej filozofji. Nie pomniejsza to wartości precedensu, jakim jest ów wyrok: mimo że tak proste i jasne są wytyczne działalności sądów w zakresie nadzorów, często sądy do nich się nie stosowały, co właśnie powodowało liczne i głośne narzekania ze strony wierzycieli.

Należy wyrazić życzenie, aby w przyszłości działalność sądów nie odbiegała od tak jasno przez sąd łódzki zakreślonych wskazówek postępowania.

Krótkie informacje gospodarcze

— Wszystkie większe fabryki łódzkie, które swego czasu przy okazji urlopów robotników wymówiły im prace, chcąc zamknąć fabryki na czas nieograniczony, w tygodniu bieżącym wymówienia te cofnęły. Stwierdzono, że również i w mniejszych fabrykach daje się zauważyć pewna poprawa stanu zatrudnienia.

— Gdynia liczyła w dniu 1. bm. 41 tys. mieszkańców. Przyłączenie gminy Chylonji. powiększyło liczbę mieszkańców o 5.485 osób. W ciągu czerwca przybyło 1059 osób.

— Senat australijski odrzucił projekt prawa, na mocy którego miało być wprowadzone przymusowe należenie farmerów do poolu zbożowego australijskiego.

Dokoła nowego materjału budowlanego

Otrzymaliśmy poniższe oświadczenie, którem pragnęlibyśmy zamknąć dyskurję na temat „Statytu":

Na skutek artykułu w „Kurjerze Poznańskim", nr. 253 noszącego nagłówek: „Czy można pobudować domek za 15.000 zł?" oświadczamy co następuje:

Przedewszystkiem musimy sprostować twierdzenie firmy „Statyt" jakoby cena 30.000 zł za budynek została podana przez naszych przedstawicieli. Cenę tę podała firma „Statyt" w swoim prospekcie na stronie 3-ciej. Organizatorzy zebrania informacyjnego wprowadzili uczestników w błąd, nie zaprzeczając, że 125 m. kw. powierzchni nie odnosi się do zabudowanej płaszczyzny, lecz stanowi powierzchnię wszystkich ubikacyj, o czem dowiedzieliśmy się, korzystając z zapowiedzi, że bliższych informacyj udzieli biuro „Instytutu Doświadczalnego w Polsce". Nie można więc operować błędnemi cyframi i stawiać sprawy tak, jakoby różnica pomiędzy 30.000 zł a obniżona do 21,250 zł była efektywnym zarobkiem budowniczego. Podana przez nas cena 50 zł za 1 m sześcienny obudowanej przestrzeni opiera się na długoletnich doświadczeniach i jest realną, podczas kiedy system budowy przy pomocy statytu i innych „nowości" istnieje narazie tylko jako kombinacja „wynalazcy" wzgl. panów z zarządu nowego towarzystwa dla eksploatacji niewypróbowanego a nawet nie istniejącego jeszcze nowego materjału budowlanego. Dlatego też zarząd towarzystwa winien podać detaliczny kosztorys lub wybudować próbny budynek na okaz.

Chcąc zapoznać się bliżej z materjałem Statyt, jak również z kalkulacją budowy, udali się nasi przedstawiciele do biura towarzystwa, wzgl do biura „Instytutu Doświadczalnego w Polsce", ponieważ biura jednego i drugiego towarzystwa mieszczą się w tych samych ubikacjach, a i członkowie zarządu obu towarzystw składają się z tych samych osób, t. j. panów: inż, Br. Rogozińskiego i Al. Bajkowskiego, i stwierdzili:

1) Zarząd towarzystwa pokazał materjał nie lżejszy, od cegły, który ma nosić nazwę „Statyt" i bardzo przypomina dawniej do wewnętrznych murów podziałowych używaną cegłę wapienną, do której domieszano trocin. Na wytrzymałość i właściwości tego nowego materjału, nie posiada towarzystwo Statyt żadnego urzędowego świadectwa.

2) Zarząd towarzystwa oświadczył, że nie posiada w tej chwili ani projektów, ani też dokładnego kosztorysu na budynek, który w swoim prospekcie nazwał: „willą".

3) Jednocześnie członkowie zarządu oświadczyli, że wystawiają sobie budynek nie o 125, lecz o 60 m. kw. powierzchni zabudowanej, przyczem na parterze będą się mieściły dwa pokoje z kuchnią, a na poddaszu dalsze dwa pokoje. Tego rodzaju pomysłu nie powinni organizatorzy zebrania nazwać „willą", lecz chatką i oczywiście, niema mowy o tem, aby taki „domeczek" mógł kosztować więcej, niż 15.000 zł. Nadmieniamy przytem, że na mury zewnętrzne i ściany podziałowe odliczyć trzeba od tych 60 m. kw. jeszcze około 15 proc. Pozostanie zatem na ubikacje tylko 51 m kw., co rozliczając na dwa pokoje, kuchnię, śpiżarkę, sień i ewentl. ustęp, daje obrazek, jak malutkie będą pokoje i kuchnia, a przecież organizatorzy twierdzili na zebraniu informacyjnem, że pokoje będą miały rozmiary 5 × 6 m, a kuchnia 4 × 5 m.

Badanie materjału przeprowadzał pan inż. Rogoziński, nie w „Instytucie Doświadczalnym w Polsce" lecz bez żadnej kontroli urzędowej w tutejszem laboratorjum nadzoru budowlanego przy magistracie, — ponieważ „Instytut Doświadczalny w Polsce" nie posiada urządzenia do tego rodzaju badań. Twierdzenie, że „Statyt" będzie o 50 proc. tańszy od cegły, polega na urojeniu, ponieważ co do tego niema żadnego doświadczenia. O zastosowaniu standaryzacji i pracy masowej, za pomocą której pp. organizatorzy chcą rzekomo taniej budować, mówić będzie można dopiero wtenczas, kiedy będą odpowiednie kredyty. O sposobach tych już wiele pisano, mianowicie w artykułach dot. klęski mieszkaniowej, nie są więc one wynalazkiem twórców „Statytu".

Inicjatorzy ukrywają starannie, że głównym ich celem jest werbowanie chętnych do wstępowania w szeregi towarzystwa, aby uzyskać kapitał. Jeśli zarząd towarzystwa chce dopiero za ten uzyskany kapitał pobudować fabrykę dla wyrobu materjału „Statyt", to kiedy i za co zajmie się budowaniem „will" nie mając żadnego doświadczenia w zawodzie budowlanym, ani też doświadczenia organizacyjnego.

Zamykając niniejszym artykułem z naszej strony dyskusję na temat „Statytu", pragniemy wszystkich zainteresowanych przestrzec przed bujną wyobraźnią przyszłych panów fabrykantów „Statytu", który nie jest takim materjałem, za jaki go przedstawiano i najprawdopodobniej tak samo pozostanie tylko obiecanką, jak cukier mleczny obiecany przez p. inż. Rogozińskiego przy zakładaniu w r. 1923 „Mleczarni parowej i fabryki preparatów z mleka w Buku". I tam obiecywano ogromną dywidendę, tymczasem fabryka pozostała mleczarnią, cukru mlecznego nie fabrykowała a biedni akcjonarjusze dotąd nie widzieli grosza dywidendy i stracili włożony kapitał, ponieważ akcje mają groszową wartość.

Ponieważ „Instytut Doświadczalny w Polsce" twierdzi, że pracuje pod opieką kuratorjum, do którego m. i. należy Urząd Wojewódzki w Poznaniu, mamy nadzieję, że władza ta zechce się wypowiedzieć, jakiego rodzaju kompetencje instytut ten posiada.

Stowarzyszenie Techników w Poznaniu.

Stosunki handlowe z zagranicą

Firma austrjacka, wyrabiająca środek do konserwowania pasów maszynowych p. n. „Adhaesol" pragnie eksportować ten artykuł do Polski.

Czechosłowacka fabryka maszyn młocarnianych poszukuje w Polsce przedstawiciela. Prospekty firmy są do przejrzenia w Izbie przemysłowo-handlowej w Poznaniu (pokój 9).

W czasie od 9 do 17 sierpnia 1930 r. odbędzie się w Kiel, z okazji kongresu centralnego związku niemieckich cechów piekarskich, niemiecka wystawa piekarska. Bliższych informacyj udziela Izba.

W czasie od 13 do 27. lipca 1930 r. odbędzie się w G d y n i wystawa wytwórczości krajowej, organizowana przez zarząd wystawy ruchomej prób i wzorów. Wystawa obejmuje następujące działy: konsumcja osobista, zapotrzebowanie gospodarstwa domowego, i zapotrzebowanie przemysłów budowlanych.

W czasie od 4 do 9 sierpnia odbędzie się w Nowym Jorku Międzynarodowa wystawa handlu importowego. Firmy, pragnące wysłać próbki swych towarów na powyższą wystawę, zechcą się zwrócić po bliższe informacje do Izby przemysłowo-handlowej w Poznaniu.

W czasie od 16 do 22 sierpnia b. r. odbędzie się w Reichenbergu wystawa meblowa i fortepianów.

PODATKI I OPŁATY

(p) **Cło na towary polskie w Egipcie.** Poselstwo polskie w Kairze komunikuje, iż rząd egipski postanowił nie stosować 100-procentowych opłat celnych do towarów importowanych z krajów nietraktatowych aż do dnia 17 lipca br. Towary polskie będą korzystały ze stawek celnych, stosowanych do wszystkich innych państw.

(p) **Termin płatności podatków w lipcu.** Ministerjum skarbu przypomina płatnikom podatków bezpośrednich, że w lipcu r. b. płatne są następujące podatki: 1) do 15 lipca państwowy podatek przemysłowy od obrotu osiągniętego w czerwcu r. b. przez przedsiębiorstwa handlowe pierwszej i drugiej kategorji i przemysłowe I—V kat., prowadzące prawidłowe księgi handlowe oraz przedsiębiorstwa sprawozdawcze, 2) do 15 lipca odroczona zaliczka na poczet podatku przemysłowego od obrotu za I kwartał 1930 r. w wysokości 1/4 kwoty tegoż podatku, wymierzonego za rok 1929, przez przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, nie prowadzące prawidłowych ksiąg handlowych oraz przez zajęcia przemysłowe; 3) podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę — w ciągu 7 dni po dokonaniu potrącenia. Nadto w lipcu płatne są zaległości odroczone i rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu, tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze również z terminem płatności w tymże miesiącu.

KRONIKA GOSPODARCZA

(k) **Zjazd Związku izb przem. - handlowych.** W dniu dzisiejszym odbywa się w Poznaniu zjazd Związku izb przemysłowo-handlowych R. P. W godzinach porannych odbyły się obrady specjalnej komisji Związku w sprawie ustawy wywłaszczeniowej oraz komisji do spraw standaryzacji eksportu. Popołudniu obraduje plenum zjazdu z następującym porządkiem dziennym: 1) wnioski komisyj, 2) program zjazdu radców izb przemysłowo-handlowych we Lwowie z okazji 10-lecia Targów Wschodnich, 3) wybór komisji organizacyjnej zjazdu izb przem.-handlowych Polski i Rumunji we Lwowie, 4) sprawa rozszerzenia zakresu, zleconego izbom przem.-handlowym, 5) sprawa stosowania w praktyce dekretu o zapobieganiu upadłościom, 6) sprawa prowadzenia sądowych wykazów firm niesolidnych, 7) ogólnopolskie warunki (giełdowe zwyczaje handlowe) dla handlu zbożem i przetworami zbożowemi, 8) sprawa obniżenia stopy dyskontowej w bankach prywatnych, 9) projekt ordynacji pocztowej, 10) sprawa powoływania izb do opinjowania przy kreowaniu i obsadzaniu placówek konsulatów honorowych, 11) sprawa unormowania cen i pokoi hotelowych, 12) sprawa kompetencji terytorjalnej izb przemysłowo-handlowych, 13) sprawa memorjału W. M. Gdańska, wniesionego do Wysokiej Komisji Ligi Narodów co do rozbudowy portu gdyńskiego i 14) wprowadzenie w życie zawartych umów handlowych.

(k) **Bilans Banku Polskiego** za trzecią dekadę czerwca b. r. wykazuje zapas złota 702 milj. 814 tys. zł., t. j. o 181 tys. zł. więcej, niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne zaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 10 milj. 185 tys. zł. do sumy 241 milj. 442 tys. zł., natomiast nie zaliczone do pokrycia wzrosły o 496 tys. zł. do sumy 112 milj. 160 tys. zł. Portfel wekslowy wzrósł o 17 milj. 166 tys. zł. i wynosi 581 milj. 352 tys. zł. Pożyczki zastawowe wzrosły o 1 milj 145 tys zł. do 73 milj. 19 tys. zł. Inne aktywa wynoszą 139 milj. 904 tys., zatem o 10 milj. 690 tys. zł. więcej, niż w poprzedniej dekadzie. W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań zmniejszyła się o 93 milj. 971 tys. zł., (237 milj. 65 tys. zł.) Obieg biletów bankowych powiększył się o 110 milj. 334 tys. zł (1.317 milj. 433 tys. zł.) Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem stanowi 45.21% (15.21% ponad pokrycie statutowe), pokrycie kruszcowo-walutowe 60,74% (20.74% ponad pokrycie statutowe), wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 53.35%.

(k) **Ciągnienie Państwowej Loterji Klasowej.** Generalna Dyrekcja Loterji Państwowej podaje do wiadomości, że ciągnienie III kl. 21 Polskiej Państwowej Loterji Klasowej odbędzie się w czwartek i piątek, dnia 10 i 11 lipca 1930 r. o godz. 8-ej rano w Warszawie, wobec komisji rządowej przy współudziale i pod kontrolą dwu obywateli miasta, zaproszonych przez prezydenta miasta.

(k) **Punkt kontrolny dla wywozu sierści i szczeciny.** Pomorska Izba przemysłowo-handlowa w związku z rozporządzeniem ministrów skarbu, przemysłu i handlu, oraz rolnictwa (D. U. R. P. Nr. 80) uruchomiła przy dyr. Rzeźni Miejskiej w Tczewie punkt kontrolny. Wszystkie zgłoszenia do transportu towarów będą skierowywane do tego punktu w Tczewie.

(k) **Nowe dźwigi dla Polski.** W związku z traktatem handlowym polsko-niemieckim i spodziewanem wzmożeniem ruchu tranzytowego przez porty polskie zwłaszcza ładunków drobnicowych, urząd morski zamówił kilka dźwigów t. zw. „polipów" przeznaczonych specjalnie do ładunku złomu żelaznego. Dźwigi te zamówione są w Norymberdze.

Z ZAGRANICY

(z) **Po światowym kongresie futrzanym w Lipsku.** Światowy kongres futrzany w Lipsku zamknięto 28. czerwca r. b. Kongres w ciągu 5 dni obrad przyjął do wiadomości i omówił okrągło 100 referatów. Z najgłówniejszych prac kongresu wymienić należy stworzenie Międzynarodowego Związku przemysłu futrzanego z siedzibą w Lipsku, a następnie uregulowanie całego szeregu problemów zawodowych, a więc ochrony wierzycieli, sądów rozjemczych, zagadnień celnych, oznaczenia sortymentów i poszczególnych artykułów, interesów zawodowych kuśnierstwa, spraw przedstawicieli, spraw aukcyj i targów, uszlachetnienia futer, spraw prasy fachowej, propagandy światowej, opracowania historji gospodarki futrzanej, zbierania obyczajów handlowych, uregulowania międzynarodowego warunków płatności itp.

(z) **Sytuacja przemysłu amerykańskiego.** Według ostatniego sprawozdania „National City Bank of New York" obecnie notowany spadek cen surowców jest najniższy od roku 1920-21. Przemysł w związku z tem, zmuszony jest przeprowadzić reorganizację handlową produkcji, opartą na nowych kalkulacjach. Wkrótce spodziewać się można ponownego ożywienia po wprowadzeniu odpowiednich zmian kalkulacyjnych. Momentem sprzyjającym jest pomyślna sytuacja na rynku pieniężnym i obfitość wolnych kapitałów. Znaczna poprawa, która ujawniła się w ciągu czerwca w przemyśle budowlanym, wskazywana jest jako pomylny prognostyk.

SPORT

Ciekawy mecz

„Stadjon" (Król. Huta) — „Warta" 78½ : 71½.

Ładny ten mecz, w którym wynik rzeczywiście chwiał się od konkurencji do konkurencji, ściągnął niestety tylko znikomą ilość widzów. Stadjon miał drużynę więcej wyrównaną, to też zasłużenie zwyciężył. Wyniki techniczne są następujące: 100 m.: 1) Sikorski (St.) 11,2, 2) Biniakowski (W.), 3) Wojtkowiak (W.), 4) Frąckowiak (St.) — 200 m.: 1) i 2) Biniakowski i Sikorski 23,4, 3) Frąckowiak, 4) Stawiński (W.) — 400 m.: 1) Biniakowski 52,4, 2) Rzepuś (St.), 3) Marciniec (W.), 4) Rojek (St.) — 800 m.: 1) Rzepuś 2:04,5, 2) Pawlak (W.), 3) Kulej (St.), 4) Kędzia (W). 1.500 m.: 1) Kulej 4:36,8, 2) Szwarc (W.), 3) Robiński (W.), 4) Majer (St.) — 5.000 m.: 1) Robiński 16:31,2, 2) Hartlik (St.), 3) Nogaj (W.), 4) Grzesik (St.). — 110 m. pł.: 1) Zajusz (St.) 16,7, 2) Cieśliński (St.), 3) Ciaszczyk (W.), 4) Sobkiewicz (W.) — Sztafeta 4×100 m.: 1) „Stadjon" (Sikorski, Frąckowiak, Rzepuś, Zajusz) 45.7, 2) „Warta". Sztafeta 4×400 m.: 1) „Warta" (Marciniec, Korek, Pawlak, Biniakowski) 3:39,2, 2) „Stadjon". — Skok w wyż: 1) Banaszkiewicz (W) 167, 2) Kruszczyński (W) 167 cm, 3) i 4) Kern i Pitra (St.) po 162; w rozgrywce o 1 miejsce Banaszkiewicz skoczył 172 cm. — Skok w dal: 1) Sikorski 7.11, 2) Pitra 6.025, 3) Stawiński 5.82, 4) Gawrych (W) 5.73. — Skok o tyczce: 1) Pitra 3,20 m., 2) Cieśliński (St.) 2.90, 3) Wójcik (W.) 2.90, 4) Klimczak (W) 2,80. — Dysk: 1) Heljasz (W) 39,21, 2) Zajusz 34,65, 3) Majorczyk (St.) 34,25, 4) Gawrych 32,60. — Oszczep: 1) Nieszyn (St.) 48,69, 2) Klimczak 45,66, 3) Heljasz 43,05, 4) Kern 39,84. Kula: 1) Heljasz 13.76, 2) Zajusz 12,98 (rek. śl.), 3) Majorczyk 10,87, 4) Sobkiewicz.

Pod względem organizacyjnym całość wypadła doskonale do czego zresztą przyzwyczaiła nas „Warta". Z zawodników na specjalne wyróżnienie zasługuje Sikorski, który zwłaszcza w skoku w dal posiada wspaniałe faktycznie dane i gdyby popracował jeszcze nad stylem — osiągnąłby wówczas lepsze niewątpliwie wyniki i mógłby się snadnie wysunąć na czołowe miejsce wśród skoczków europejskich. Dodatne wrażenie zrobił Biniakowski; jest on obecnie w dobrej formie, a znać również poprawę stylu u niego. Słabiej natomiast zaprezentował się Heljasz; widocznie ujemnie odbija się na nim służba wojskowa. Zajusz ma dane odegrać u nas poważną rolę w biegu na 110 m. przez płotki i będzie tu groźnym przeciwnikiem dla Nowosielskiego oraz Trojanowskiego na mistrzostwach Polski.

Kolarstwo

W zawodach w Gnieźnie wyniki były następujące: bieg na dystansie 32 klm — startowało 11 zawodników: 1) Pawlak („Astra" — Gniezno) 59:57, 2) Zen (Polski Klub Kol.) 59:57, 3) Witczak (Pol. Kl. Kol.) 1 g. 02,8; bieg na 105 klm — startowało 10 zawodników: 1) Zieliński (Sokół — Gniezno) 3 g. 16:54, 2) Wojciechowski („Astra") 3 g. 20:21, 3) Sawinkowski (Tow. Cykl. i Mot. Gniezno) 3 g. 45:6.

Lekka atletyka

„Warta" — „S. M. P." 60:45. Międzyklubowe zawody młodzieży do lat 18 dały następujące wyniki: 60 m.: 1) Hamerski (W) 7.8, 2) Zugehoer (SMP), 3) Wieszczeczyński (SMP), 4) Thamm (W). — 100 m.: 1) Łaszczyk (SMP) 11,9, 2) Hamerski, 3) Thamm, 4) Wieszczeczyński. — 400 m.: 1) Zugehoer 60 s., 2) Czapracki (W), 3) Wieszczeczyński, 4) Strych (W). — 2.000 m.: 1) Gruchot (W)6:41.5, 2) Kaczmarkiewicz (W), 3) Burchardt (SMP). — Sztafeta olimp.: 1) „Warta" (Gruchot, Czapracki Hamerski, Thamm) 3:59.2, 2) SMP" — Skok wwyż: 1) Łaszczyk 161, 2) Jarosławski (W) 152, 3) Stefański (W) 147, 4) Nogaj (SMP) 147. — Skok w dal: 1) Stefański 5,81, 2) Hoffmann 5,41, 3) Zugehoer 5,29, 4) Nogaj 5.17. — Dysk: 1) Kozłowski (W) 39,43, 2) Lis (SMP) 35,97, 3) Zugehoer 35,35, 4) Kubel (W) 24,23. — Oszczepem: 1) Thamm 38,60, 2) Golus (W) 37,46, 3) Lis 28,58, 4) Zugehoer 27,55. — Kula: 1) Hoffmann 11,59, 2) Kubel 11,52, 3) Łaszczyk 9,83, 4. Musiał (SMP) 9,62. (ig)

Bieg na przełaj SMP. — Główna odbył się w niedzielę na trasie około 4.500 m. Startowało 18 zawodników. Wyniki techniczne są następujące: 1) Miałkas (S.) 13:24.2, 2) Kluge (SMP), 3) Kazimierczak (W), 4) Maciejewski (SMP), 5) Stróżyk (W).

W mistrzostwach Anglji w Stamford Bridge poza biegami, w których startowali Petkiewicz i Kusociński inne wyniki były następujące: 100 y.: Berger (Hol.) 9,9 s; 220 y: Englehart 22 s; 440 y: Brengwin (Ang.) 49,8, 2) Hanlon o półtora metra; 880 y: 1) Hampson (Ang.) 1:53,2, 2) Séra Martin o 6 m., 3) Ellis; 120 y. pł: 1) Burghley 15,2, 2) Gaby; 440 y. pł: Burghley 53.8, 2) Facelli; 4×110 y: 1) Politechnika z Londynu 43,6, 2) Harlom o półtora metra; skok w wyż: Gordon (Ang.) 1,85 m.; w dal: Halborg (Szwec.) 7,36 m; tyczka: Lindblad (Szwec.) 3,66 m; dysk: Noel (Franc.) 44,65 m; kula: Noel 13,76 m; oszczep: Palmieri (Wł.) 61,59 m. (Tel. wł.)

Szkoła Of. Ostrów Komorowo — AZS 66:56. AZS. w bardzo osłabionym składzie, za wyjątkiem Piechockiego inni czołowi zawodnicy nie startowali. W poszczególnych konkurencjach zwyciężyli: 100 m: Piechocki 11,7; 200 m: Piechocki 24,1; 400 m.: Wladesko 54,9; 800 m.: Szumowski (Sz.) 5:12,4; 1.500 m.: Kowalski 4:45,8, 4×100: AZS 45,1; skok w wyż: Gładysz 1,65; o tyczce: Mokszycki (Sz.) 3,00; w dal: Grodek (Sz.) 6,10; oszczep: Sobczyński (Sz.) 50,79, kula: Włodkowski (Sz.) 11,59.

Z okazji zlotu Sokoła odbył się bieg sztafetowy druhów 4×100 m: 1) Sokół Jeżyce 47,3 w składzie: Sobala, Holasz, Zawal, Adamkiewicz, 2) Śródmieście, 3) Jeżyce II, 4) Śródmieście II.; 4×75 druhen: 1) Wilda 44,2, Bibrowiczówna, Kraszewska, Wachalska, Szafranówna, 2) Starołęka.

W spotkaniu międzypaństwowem Finlandja i Węgry w Budapeszcie zwyciężyli gospodarze w stosunku 85:76, uzyskawszy już w pierwszym dniu prowadzenie w stosunku 38:28. (Tel. wł.)

W spotkaniu Czechosłowacja — Południowe Niemcy zwyciężyli Czesi w stosunku 63:59. (Tel. wł.)

Pięściarstwo

Pierwszy krok organizowany przez Okr. Ośrodek w. f. w Poznaniu, był pod względem ilości startujących zawodników jedną z największych imprez z tej dziedziny w Poznaniu. Liczba 104 zgłoszonych wykazała jak koniecznem było zorganizowanie tych zawodów i że boks w szybkiem tempie rozwija się wszerz. Pod względem osiągniętych zwycięstw pierwsze miejsce z klubów zajęła „Drużyna Błękitna" (24) przed „Wartą" (19), „Sokołem" (10) i „H. C. P." (2). Wyniki finałów były następujące (zwycięzcy na I. miejscu). w. papierowa: Wyżykiewicz St. (W) bije Wyżykiewicza M. (W.); w. musza: Konieczny (Dr. Bł.) — Tomiaka (S.); w. kogucia: Polus (W) — Strugińskiego (Dr. Bł.); w. piórkowa: Czyż (Dr. Bł.) — Zbierskiego (W.); w. lekka: Zandecki — Misiurewicza (S.) wszystkie na punkty; w. półśrednia: Mrówka (W) — Wojtasika (W) przez tech. k o. W w. średniej z powodu niestawienia się zawodnika walka się nie odbyła. Wzorowa organizacja spoczywała w rękach komendanta Ośrodka por. Łapińskiego przy pomocy kol. sędziów P. O. Z. B. (wz)

W Łodzi w dniu P. Z. B. odbyły się w niedzielę walki z następującemi wynikami: w. musza: Spodenkiewicz pokonał na pkt. Gonerę; w w. koguciej: Cegielski przez k. o. w trzeciem starciu zwyciężył Wojciechowskiego; w. piórkowa: Pijewski bije Szczepaniaka; w lekkiej Chmielewski osiągnął wynik nierozstrzygnięty z Szczepaniakiem II oraz Klimczak bije na punkty Garncarka; w wadze półśredniej Baranowski wygrywa w pierwszem starciu przez k. o. z Mitczakiem, oraz Kuropatwa z Wurmem na punkty. Sędziował p. Konarzewski. (Tel. wł.) W. K.

Piłka nożna

Niedzielne spotkania ligowe. Lwów. „Pogoń" — „Warta" 3:0 (1:0). Sensacyjna i wysoka porażka „Warty", która grała pod względem technicznym bardzo ładnie, ambicją jednak gospodarzom nie dorównywała. Atak jej wykazał zupełną niedyspozycję strzałową, a od wyższej przegranej uchronił „zielonych" doskonały Fontowicz, interwenjując skutecznie w szeregu groźnych sytuacyj. Pierwszy punkt zdobywają gospodarze z wolnego w 44 min. na polu podbramkowem, wolnego strzela Hahnke, przenosząc przez obrońców a Maurer przedłuża strzał pakując piłkę do bramki. Po przerwie w 12 min. z podania Prassa też Maurer zdobywa drugą i wreszcie w 34 min. ten sam gracz znów z podania Prassa strzela trzecią bramkę. Sędziował p. Brzeziński. Tel. wł.)

Katowice. „Ruch" — „Czarni" 1:1 (1:0). „Ruch" zbyt pewny siebie lekceważył przeciwnika i w pierwszej części grał bardzo słabo, a w drugiej — wprost beznadziejnie. Wynik remisowy zawdzięczają gospodarze jedynie nieudolnemu sędziowaniu p. Gumplowicza z Krakowa, który psuł wszelkie akcje ataku „Czarnych". Goście mieli po przerwie zupełną przewagę, nie mogli jej jednak uwidocznić z wyżej podanych względów. Bramkę dla „Ruchu" strzelił Włodas, dla Lwowian — Koch. Publiczności przy pięknej pogodzie zebrało się 2.000 osób. (Tel. wł.) F. G.

Kraków. „Cracovia" — „ŁTSG." 3:1 (2:0). Gospodarze wystąpili bez Gintla z Malczykiem na prawym łączniku, „ŁTSG" — w normalnym składzie. Już od pierwszej minuty „Cracovia" ujmuje inicjatywę w swoje ręce mając przygniatającą przewagę. W 3 min. zdobywa Malczyk prowadzenie z podania Sperlinga. Cztery minuty później Kossok strzela drugą bramkę z podania Mitusińskiego. Zanosi się na wysoką klęskę Łodzian, lecz ich obrona a zwłaszcza prawy obrońca Milde jest na stanowisku. Po 15 minutach „ŁTSG." przychodzą do głosu i Otfinowski musi dwukrotnie interwenjować w groźnej sytuacji. Po przerwie Łodzianie zaczynają gwałtownie atakować i gra staje się coraz ostrzejszą. W 10 min. Kossok w zamieszaniu strzela trzecią bramkę. W dwie minuty później strzał z wolnego środkowego napadu gości broni Otfinowski, lecz wypuszcza piłkę, która wpada do bramki. Publiczności zebrało się 3.000 osób. Sędzia p. Krukowski z Warszawy dopuścił do zbyt ostrej gry.

Warszawa. „Legja" — „Wisła" 3:2 (0:2). Znaczna przewaga gości, zwłaszcza w pierwszej połowie. W drugiej jednak „Wisłę" prześladował „pech". Po utraceniu Koźmina, Krakowianie grali bardzo nerwowo, strzelając sobie dwie bramki samobójcze; trzecią dla „Legji" uzyskuje Ciszewski. Dla gości obie zdobył Kisieliński. (Tel. wł.)

Tabelka rozgrywek przedstawia się następująco (w nawiasach podajemy ilość gier i stosunek bramek): 1) „Cracovia" 18 p. (11, 23:9) 2) „Warta" 15 p. (11, 27,16); 3) „Wisła" 14 p. (10, 23:15); 4) „Legja" 13 p. (8, 17:8); 5) „Ruch" 11 p. (11, 19:17); 6) „Pogoń" 9 p. (10, 17:15); 7) „Polonja" 9 p. (10, 18:19); 8) „ŁTSG" 8 p. (10, 16:19); 9) „ŁKS" 8 p. (11, 22:21); 10) „Garbarnia" 6 p. (10, 20:30); 11) „Czarni" 5 p. (10, 6:18); 12) „Warszawianka" 3 p. (9. 10:31).

O mistrzostwo kl. A. POZPN. Poznań. „Sokół" — „HCP." 4:1 (1:0). Dotychczasowy faworyt w mistrzostwie uległ niespodziewanie technicznie słabszemu „Sokołowi", który otrząsnąwszy się po ostatnich porażkach grał bardzo ambitnie i szczęśliwie, górując szybkością nad przeciwnikiem. „HCP." załamał się w drugiej części; atak nie umiał strzelać a tyły wykazały dużą niepewność. Bramkę dla gospodarzy uzyskał Kobiela, dla zwycięzców Meissner i Kwiatkowski dwie; jedna była samobójcza. Sędziował p. Niziński.

„Sparta" — „Wiktorja" 4:0 (0:0). Do pauzy gra obustronnie słaba. Po przerwie „Sparta" góruje zdecydowanie. Bramki uzyskali: Graczyński i Pawlak po dwie. Wobec tej porażki „Wiktorja" definitywnie podzieli los Posnanii", spadając do kl. B. Sędziował p. Nawrocki.

Ostrów. „Ostrowia" — „Warta" 4:1 (2:1). Oba zespoły wystąpiły z rezerwami. W pierwszej części gra była naogół wyrównana; po przerwie przeważała „Ostrowia". Wyróżnili się u gospodarzy obrońcy i Artmański w pomocy, oraz Skoczylas. „Ostrowia" przestrzeliła karnego. Bramki zdobyli dla zwycięzców Błoch, Grossek, Skoczylas i Artmański.

Gniezno. „Legja" — „Stella" 1:0 (1:0). „Legja" musiała walczyć, ażeby zapewnić sobie dwa cenne punkty. Jest ona po niedzielnej porażce „H. C. P." obecnie najpoważniejszym kandydatem do tytułu a zagraża jej jedynie jeszcze „Sokół". Jedyną bramkę uzyskał Konopa.

Tabelka rozgrywek przedstawia się następująco: (w nawiasach podajemy ilość gier i stosunek bramek): 1. „Legja" 24 p. (17, 58:23); 2. „HCP" 22 p. (17, 42:32); 3. „Ostrowia" 22 p. (17, 49:39); 4. „Sokół" 21 p. (16, 41:35); 5. „Stella" 17 p. (17, 41.35); 6. „O. K. S." 16 p. (16, 43:43; 7. „Sparta" 16 p. (17, 36:40); 8. „Warta" 15 p. (17, 48:43); 9. „Wiktorja" 9 p. (16, 29:54); 10. „Posnania" 4 p. (16, 22:64).

W turnieju o puhar narodów w Genewie w sobotę „Slavia" praska pokonała wiedeńską „Viennę" 3:1 (2:1); „Ujpest" (Budapeszt) wygrał z „Servette" (Genewa) 3:0). W finale w niedzielę „Ujpest" zwyciężył „Slavię" 3:0 (1:0). W spotkaniu o trzecie miejsce „Vienna" pokonała „Servette" 5:1 (3:0).

W spotkaniu międzypaństwowem Szwecja pokonała Norwegję 6:3 (4:2).

Pływanie

Pierwszy dzień mistrzostw okręgowych, potwierdził w zupełności nasze przewidywania co do znacznej poprawy wyników w stosunku do ubiegłego roku. Startowało 26 zawodników, z których 9 płynęło w czasie lepszym od rekordu okręgowego, dalej 8 pań wobec 3 w ub. r., z których znowu 4 przekroczyły rekord — to piękny początek. Okrasą tych wyczynów miała być walka Lisewskiego ze startującym poza konkursem Kratochwilą. Niestety z powodu wielkiej liczby seryj wskutek niskiego stanu wody, zawody przeciągnęły się do późnej godziny i ostatni, najważniejszy bieg odbył się już o zmierzchu, przez co Lisewski nie widząc sznurów płynął po sąsiednich torach, a na ostatnich 100 m. po nawrocie wpadł na Kaniewskiego. Jeden z sędziów p. Baum, (kap. sportowy Schwimmvereinu) w ostatniej chwili, gdy zawodnicy mieli jeszcze 150 m. począł twierdzić, iż Kratochwila podciąga Lisewskiego, znajdującego się już 100 m. przed następnym Kaniewskim. Z tego powodu zatrzymano Kratochwilę, lecz ten po chwili przerwy popłynął dalej przychodząc około 30 m. przed Lisewskim. Wyniki biegów były następujące: Panie 1.500 m. dow. klasa A. 1) Kretschmanówna (I. S. V.) 33 (rek. okr. o 2,06 pobity, 2) Kaczmarkówna (Unja) 33:45,8, 3) Walkowiakówna (A. Z. S.) 34.28,2, 4) Bluemelówna (I. S. V.), 5. Stalińska (P. T. P.), 6) Bukowiecka (A. Z. S.) Klasa B. 1) Lange R. (I. S. V.) 35:12, 2) Tantow (I. S. V.) Panowie 1.500 m. klasa A. 1) Lisewski (U) 26:06,1 (rek. okr. o 4,08,9 pobity) 2) Kaniewski (P. T. P.) 27:40, 3) Wesołowski (I. S. V.) 27:55,3, 4. Thoel (I. S. V.) 29:56,6, 5) Gromadziński (P. T. P.), 6) Wolkenstein (A. Z. S.) Klasa B. 1) Zawieja (W) 28:29,4, 2) Kubicki (U) 29:34, 3) Kubiak (H. C. P.) 30:03,6, 4) Klewenhagen (H. C. P.), 5) Ossig (P. T. P.), 6) Ratajczak. (W). (wz)

Wioślarstwo

Niedzielne regaty w Bydgoszczy przyniosły następujące wyniki, czwórki półwyścigowe: 1) Gimn. Kl. Wiośl. Świecie 4:55,8, 2) Gim. Wiośl. Grudz. 4:55,6. Czwórki półwyścigowe: 1) „Posejdon" Chełmża 5:06,2, 2) K. W „Brda" Bydgoszcz 5:17. Czwórki półwyścigowe: 1) „Posejdon" Chełmża 5:17,2; 2) Gimn. Kl. Wioślarski Świecie 5:18. Dwójki półwyścigowe ze stern.: 1) „Posejdon" Chełmża 5:58, 2) „Brda", Bydgoszcz 6:18,2. Czwórki półwyścigowe: 1) Kl. Gim. Świecie 5:54,4; (biegi powyższe i następny bieg pań odbyły się na dystansie 1.200 m.). Czwórki półwyścigowe pań: 1) „Bydgoski Kl. Wioślarek 5:46, 2) Warszawski Kl. Wioślarek 5:54,8; ostra walka przez cały czas a na finiszu zwycięstwo odniosły wioślarki bydgoskie. Czwórki półwyścigowe nowicjuszy: 1) Tow. Wiośl. Chełmża 7:06,4, 2) Kol. Kl. Wioślarski Bydgoszcz. Ósemki nowicjuszy: 1) BTW. 5:54,8; 2) „Gryf" Bydgoszcz 6:02,6; 3) K. W. 04 Pozn. 6:05. Jedynki nowicjuszy: 1) K. W. Toruń 8:24,6. Czwórki bez stern. (eliminacyjne): 1) K. W. 04 6:09,8 (w składzie Budzyński, Tuliszka, Kasprzak i Mikołajczak, 2) „BTW." 6:19; załoga poznańska zwyciężyła pewnie o cztery długości, potwierdzając tem samem swą wyższość nad gospodarzami, których pokonali już w roku ubiegłym na mistrzostwach Polski, lecz wobec założonego protestu musieli jechać o zmroku po raz drugi o czem zresztą pisaliśmy obszernie. Czwórki młodszych: 1) „BTW." 6:37, 2) K. W. 04 6:37,4, 3) „BTW" II. Czwórki ze stern. (bieg eliminacyjny): 1) „Włocławek 6:38 (w składzie Grabowski, Busse, Oleśko, Szelągowski, stern. Bassorski), 2) K. W. 04 6:42,6, 3) „BTW" 6:50, (nasze sobotnie przewidywania sprawdziły się). Jedynki (eliminacyjne: 1) K. W. Toruń 8:42,8 w. o. Dwójki bez stern. (eliminacja) K. W. 04 7:45,4 w. o. (w składzie Budzyński i Mikołajczak): Czwórki lekkie: 1) K. W. 04 6:33,4 (w składzie Musiał, M. Budzyński Z. Dybalski i J. Dybalski, N. Budzyński), 2) BTW. 6:38,4, 3) Gryf, 4) BTW II. Ósemki młodszych: 1) BTW. 5:53,8, 2) K. W. Gryf 5:54,8; K. W. 04 wycofał się. Czwórki nowicjuszy: K. W. 03 6:37 (w składzie Robaczkiewicz, Lis, Rataj, Pietruszyński i N. Budzyński), 2) BTW. 6:37,4. Ósemki o mistrzostwo m. Bydgoszczy: 1) K. W. 04 5:36,8 (w składzie: Moschalewicz, M. Tuliszka, Leporowski, W. Tuliszka, D. Tilgner, Zdz. Kasprzak, M. Ziętkiewicz, Jurkowski stern. Zimny), 2) BTW. 5:37; zacięta walka na całej trasie, zwycięża nieznacznie na finiszu K. Wioślarski. Silna załoga „AZS" warszawskiego nie stanęła na starcie wobec braku łodzi. Punktacja przedstawia się następująco: 1) „K. W. 04" 68 i pół p.; 2) „BTW." 46 p; 3) „Posejdon" (Chełmża) 17 p.; 4) Włocławek 15 p.; 5) Gimn. Świecie 14 p. Dalej idą: Wioślarki Bydgoskie 7 p., Chełmża 7 p., Toruń 5 p. Na początku regat był bardzo silny wiatr, który uspokoił się dopiero pod koniec.

Zawody propagandowe w Krotoszynie w świetnym betonowym basenie zorganizowane staraniem por. Jankowskiego kapitana sportowego P. O. Z. P. przez K. S. Astra ze współudziałem pływaków poznańskich dały wyniki następujące: Panowie: 100 m. dow. 1) Lisewski (U) 1:13, 2) Richter (U) 1:20. 400 m. dow. 1) Kratochwila (A. Z. S. Warszawa), 2) Lisewski (U) o 30 m.; 200 m. klas. 1) Kratochwila, 2) Zawieja (W) o 5 m. Panie: 100 m. dow. 1) Kaczmarkówna (U), 2) Antoniewiczówna (U) o 1 m. 400 m. dow. 1) Kaczmarkówna, 2) Walkowiakówna (AZS) o 2 m. 200 klas. 1) Antoniewiczówna (U) 4:13, 2) Kaczmarkówna (U) o dłoń. Organizacja oraz przyjęcie zawodników poznańskich wzorowe. (wz)

Tennis

W finale o mistrzostwo Śląska w grze pojedyńczej panów M. Stolarow pokonał Wiedeńczyka Eifermanna 7:5, 6:1, 6:1; w grze poj. pań Jędrzejowska zwyciężyła Volkmerównę 6:0, 6:2; w grze podwójnej panów bracia Stolarow pokonali Węgrów Zichy i Gabrovics 4:6, 6:4, 3:6, 7:5, 6:4; w grze mieszanej Jędrzejowska i Hecht zwyciężyli Stefanównę i Eichnera 6:4, 6:4; w grze podwójnej pań Jędrzejowska i Volkmerówna wygrali z Mikiszówną i Walterówną 6:3, 6:2. W sobotę w finale o puhar gen. dyr. związku Przemysłowców Śląskich Hecht pokonał M. Stolarowa 8:6, 2:6, 2:6, 6:3, 6:3. (Tel. wł.) F. G.

Mistrzostwo drużynowe okręgu poznańskiego zdobył „AZS" bijąc „Wartę w ogólnym stosunku 4:3. Wyniki poszczególne były następujące: Lisowski (AZS) — Szulwie 6:2, 6:3; Lisowski—Królikowski 6:1, 6:0; Szulc (AZS) — Szulwie (W) 4:6, 3:6; Szulc—Królikowski (W) 6:4, 6:3; Lisowski i Cynka (AZS) — Szulwic i Królikowski 7:9, 1:6; Lisewscy (AZS) — Szczęsnowska i Szulwic 6:1, 8:10, 6:3; Lisowska (AZS) i Szczęsnowska (W) 6:3, 4:6, 1:6.

Ilustracja Poznańska i Nowiny Sportowe

tygodnik 8-stronny

bezpłatny

dodatek dla naszych abonentów.

Adres Ligi Morskiej i Rzecznej w Poznaniu: Inż. Bielenia, Poznań, Ratusz — Konto czekowe P. K. O. 207083.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Dnia 5 lipca 1930 r. zgłoszono: Henryk Wietrzyński 1 m. 4 d. Marjan Orański, rewizor, 56 l. Teresa Marja Kaczała 2 i pół godz. Władysław Hopel, czeladnik rzeźnicki, 37 l. Marjan Bartz, czeladnik ślusarski, 37 l. Berta Beckerowa z d. Buchholzówna, wdowa, 68 l. Janusz Wybiera 6 m. 18 d. Helena Marjańska z d. nieznana, wdowa, 79 l. Marja Lehnartówna, krawczyni, 73 l. Lidja, Helena Rembalska 1 m. 4 d. Jan Wołkiewicz, szofer, 31 l. Anastazja Faralewska, bez zawodu, 88 l.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: H. E. 5 zł; — A. B. 3 zł; — Stefanostwo Starkowie (Gwarna 15) 20 zł; — A. Cz. z podziękowaniem św. Teresce za otrzymaną łaskę z prośbą o błogosławieństwo dla dzieci 10 zł; — Zofja Cholewińska 2,50 zł; M. P. 1 zł; — Zofja i Hela Mroczkowskie z podziękowaniem za wysłuchanie 20 zł; W. S. 10 zł; — Zebrane przez pracowników firmy J. Wachowiak i Ska, Śrem 37 zł; — Razem z poprzednio pokwitowanemi 621 zł.

Na Towarzystwo Stella: 36,40 zł wypł. dnia 30. 6. 1930 r. Na nowo złożono: I. R. 3 zł.

SKRZYNKA DO LISTÓW

— **A. T.** Prawa ubóstwa udziela sąd, przed którym toczyć się będzie proces, a więc w sprawach do 1 000 zł sąd powiatowy, powyżej sąd okręgowy. Do wniosku o prawo ubóstwa należy dołączyć świadectwo ubóstwa z gminy (magistratu) i wyczerpująco przedstawić sprawę i powołać świadków. Skargę wytacza się osobno, po udzieleniu prawa ubogich. W sądzie powiatowym można to zrobić równocześnie, gdyż nie potrzeba do tego adwokata. (aK.)

— **K. L. Ostrów.** 1) Berlin, Potsdamerstrasse 62, Monachjum, Tannestrasse 26, Paryż, 5 rue Godot de Mauroy. — 2) Bochum, Lille. — 3) Zależy, w jakim zawodzie; naogół warunki są bardzo trudne. Najlepiej starać się najpierw przez znajomych na miejscu, inaczej byłoby Panu zbyt trudno. (aK.)

Mixin — najlepszy i najtańszy proszek mydlany

nw 11 895

Podczas Wystawy

ceny zniżone na modne perfumy, najlepsze wody kolońskie i kwiatowe na podarki. Mydła toaletowe, wody do włosów, kremy, pudry, róże, pomadki do ust i ołówki do brwi.

Dla przyjezdnych specjalne ustępstwa.

Perfumerja Paryska

Gwarna 10. zw 24427

Pryw. Lecznica Chirurgiczna

Dr. Parczewskiego

Poznań ul. Mickiewicza 22 tel. 18-99.

nw 2304

Ś. p.

Marja z Duszyńskich Drygasowa

wdowa po ś. p. prof. Dr. Drygasie, Dziecię Marji

nasza najukochańsza matka, babka, prababka, siostra i teściowa zasnęła w Bogu, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św. dnia 7 lipca 1930 r. o godz. 7,30.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10 b. m. o godz. 5 po połud. z Zakładu św. Józefa na cmentarz św. Marciński przy ul. Bukowskiej.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina.

Pw 3355-28,4

Poznań, Warszawa, dnia 7. VII. 1930 r.

Ś. p.

Aleksander Janasz

z Dańkowa

Założyciel i prezes naszej instytucji

zmarł 4 lipca 1930 roku, przeżywszy lat 79. W Zmarłym straciliśmy człowieka wybitnej wiedzy, niespożytej pracy i wielkiego serca.

Administracja Dóbr Choryń — **Firma Aleksander Janasz i Synowie Dańków. Oddział Choryń.**

zw 24428

Dnia 5 b. m. zasnęła w Bogu, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, moja najdroższa szwagierka i nigdy niezapomniana ciocia, ś. p.

Marja Lehnert

w 74 roku życia. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, o godz. 5-tej, z Zakładu Św. Józefa na cmentarz farny.

W smutku pogrążona

zw 24 415 **rodzina.**

Dnia 4 lipca 1930 r. zasnął w Bogu, po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. mój najukochańszy syn, nasz nigdy niezapomniany brat, szwagier i wuj, ś. p.

Władysław Hoppel

przeżywszy lat 37. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8 b. m., o godzinie 6-tej z domu żałoby (Sołacz) Nad Wierzbakiem 2.

W głębokim smutku pogrążeni

zw 24 425 **matka i rodzina.**

Dnia 4 lipca 1930 r., o godzinie 17 zginął śmiercią tragiczną w nurtach Narwi ratując tonących, ś. p.

Stanisław Prejbisz

podporucznik rez. 69 p. p., student Uniwersytetu Poznańskiego, członek Korporacji „Lechia", uczestnik walk o wolność Polski

o czem zawiadamiają w ciężkim smutku pogrążeni Koledzy.

Kurs Oficerów Rezerwy Pionierów Piechoty.

Modlin, dnia 5 lipca 1930 r. dw 1061

W pierwszą rocznicę śmierci, ś. p.

inżyniera Jana Pankalli

odprawi się

msza św. żałobna

dnia 10 lipca r. b., o godzinie 8 rano w kościele św. Marcina w Poznaniu.

zw 24332 **Rodzina.**

Dnia 4 lipca 1930 roku, o godz. 17-tej, zginął tragicznie w nurtach Narwi pod Modlinem w czasie pobytu na ćwiczeniach wojskowych nasz najukochańszy syn i brat, ś. p.

Stanisław Prejbisz

Absolwent Rolnictwa Uniwersytetu Poznańskiego, oficer rez. W. P., uczestnik walk pod Lwowem, Kijowem i Mińskiem

przeżywszy lat 28. Pogrzeb po sprowadzeniu zwłok odbędzie się w środę, 9 b. m., o godz. 9 rano w Gostyniu.

zw 24 420

W ciężkim smutku nieutuleni

Bodzewko, p. Gostyń. **rodzice i rodzeństwo.**

Dnia 6 lipca 1930 r., o godz. 15,30, zmarła po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa córka i siostra, ś. p.

Franciszka Hirowska

przeżywszy lat 21. Pogrzeb odbędzie się w środę, 9 b. m., o godz. 10-tej przed południem z domu żałoby w Czempiniu.

zw 24 422 W głębokim i nieutulonym żalu pogrążeni

Czempin. **rodzice i rodzeństwo.**

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

W piątek, dnia 4 lipca 1930 r., zginął śmiercią tragiczną, pełniąc służbę dla Ojczyzny, nasz nigdy nieodżałowany komiliton, ś. p.

Stanisław Prejbisz

ppor. W. P. i absolwent roln. U. P.

W Zmarłym straciliśmy nieocenionego i nigdy niezapomnianego komilitona, którego pamięć wśród nas pozostanie na zawsze.

Konwent Lechia.

Poznań, 7 lipca 1930. dw 1065

Ś. p.

Teodor Schmidt

Naczelnik Wydziału Warszawskiej Dyrekcji Kolei Państw.

zmarł w dniu 3 lipca b. r. w Abacji, przeżywszy lat 60. Dnia 9 lipca, o godz. 9-ej, zostanie odprawiona w kościele Serca Jezusowego św. Florjana na Jeżycach za spokój Jego duszy msza św., na którą Przyjaciół, Kolegów i Znajomych ś. p. Zmarłego zaprasza

zw 24 426 **rodzina.**

†

Dnia 5 b. m. zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz ojciec, syn i brat, ś. p.

Marjan Bartz

przeżywszy lat 37. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 8 b. m., o godz. 18,45 po południu z kostnicy cmentarza farnego przy ul. Bukowskiej.

dw 1063 W smutku pogrążeni

żona z córką i rodzina.

Ul. Wszystkich Świętych 4.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Najst Zakład Pogrzeb. P. Piasecki, Poznań, ul. Klasztorna 14. Tel. 27-69.

Za spokój duszy, ś. p.

Bronisława Leitgebra

weterana 1863 r.

w pierwszą bolesną rocznicę śmierci odprawiona zostanie

msza św.

dnia 9 lipca r. b., o godz. 8 w kościele Farnym, o czem zawiadamiają

żona, synowie, synowa i wnuki.

zw 24 416

†

Dnia 5 lipca zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana ciotka, ś. p.

Anastazja Farulewska

przeżywszy lat 88. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8 lipca, o godz. 6-tej po poł., z kostnicy św. Józefa na cmentarz Farny.

W smutku pogrążona

zw 24 421 **rodzina.**

Okucia
budowl. i meblowe
Gwoździe
druty, śruby, nity
narzędzia
poleca
A. Koszewski
Poznań, Stary Rynek 61.
Hurt. Detal.
Pw 3044-26 194

Za okazane nam współczucie oraz wieńce i udział w pogrzebie mego drogiego męża i naszego ukochanego ojca, ś. p.

Józefa Vogta

składam Bractwu Kurkowemu, Krewnym, Znajomym i Przyjaciołom Zmarłego, a przedewszystkiem pp. Siwkowi, Szalatemu, Wieczorkowi, Łukanowskiemu, serdeczne

Bóg zapłać!

Żona z dziećmi.

Oborniki, dnia 7. VII. 1930. zw 24 414

Jako wspólnik
wstąpię z koncesją napoi alkoholowych. Oferty do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod **zw 24424**

Lakiernik
wykwalifikowany
do lakierowania kolorowych rowerów potrzebny Oferty nadsyłać do Fabryki Broni w Radomiu
zw 24419

Przedstawicielstwo
dobrego artykułu **przyjmię zaraz** (jako podróżujący) na pensję lub prowizję, na miasta i wsie, dzielny i dobrze wymowny, sumienny kupiec. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. pod **nw 2307**

Przeniosłem
praktykę dentystyczną z ul. Fredry 3
na **ul. Sw. Marcin 52|53**
drugi dom od Kantaka, tel. 5941
Ludwik Oppeln-Bronikowski, dentysta.
zw 24423

Polecam
sosnowe i dębowe progi kolejowe normalne i wąskotorowe po bardzo niskich cenach
Wojciech Paetz, Poznań
ul Przemysłowa 28 b. Tel. 74-12.
dw 1014

Poszukujemy zaraz lub później dzielnego bardzo rutynowanego i nawskroś sumiennego
DEKORATORA
obeznanego gruntownie z pisaniem lakiem, artystycznem malowaniem plakatów reklamowych (system tlenkowy), umiejącego szybko i bardzo gustownie dekorować 12 wystawowych okien różnemi artykułami.
MARSZANTKI
która koniecznie być musi dzielną ekspedjentką do oddziału kapeluszy damskich.
Samodzielnej ekspedjentki
do oddziału szkła, porcelany i sprzętów kuchennych. Panowie i Panie, którym zależy na stałem i dobrze opłaconem stanowisku, zechcą złożyć wyczerpujące oferty z odpisami świadectw, dołączeniem podobizny i podaniem pretensji do firmy zw 24417
„BAZAR", Dom Towarowy, Tczew, Rynek 6.

TAJFUN
Świetny wyrób krajowy,
znacznie tańszy od zagranicznych.
1/1 lt. 7 zł, 1/2 lt. á zł 4, 1/4 lt. 2.50 zł.
Do nabycia w każdej drogerji.
Fabryka środków do zwalczania szkodników
„UNIVERSUM"
Poznań, Fr. Ratajczaka 38
Pw 11230-18.223/4
to mur obronny przeciw owadom!

59 mórg
ziemi pszennej, połowa drenowana, 4 łąki, budynki dobre, dom masywny, 2 konie, 4 krowy, 2 cielaki, 2 maciory, 100 sztuk drobiu, maszynerja, szkoła, kościół, stacja w miejscu, do miasta 3 klm., (bez wymiaru), cena 26 000 zł, wpłaty 18—22 000. Zgłoszenia Otręba, Jarocin, Kilińskiego 4. zd 68 056

Młodszy
kierownik biura adwokackiego
potrzebny zaraz. Zgłoszenia z życiorysem i podaniem warunków do **Chojnic skrzynka pocztowa 36.**
zw 24 406

Bilz Sanatorium
Dresden-Radebeul
2 lekarzy-Broszury bezpłatnie
Choroby kobiece, nerwów, serca i przemiany materji.
Tw 1284

Przeciw chudości
używać należy naszego wypróbowanego od lat proszku odżywczego „PLENUSAN". W krótkim czasie znaczny przyrost wagi, kwitnący wygląd i pełne kształty ciała. Wzmacnia również krew i nerwy. Polecany przez lekarzy i profesorów: 1 pudełko 6.— zł; 3 pudełka 15.— zł. Przy zapłacie zgóry wysyłka franco. Pw 344-27,81
Dr. GEBHARD & Sp. — GDAŃSK, Oddz. 153a.

Elew zbożowy
z dobrej rodziny, z wykształceniem **conajmniej 6 klas gimnazjalnych** zaraz **potrzebny** do Spółdzielni Rolniczo-Handlowej na prowincji. Zgłoszenia z życiorysem oraz odpisem ostatniego świadectwa nadesłać do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod
zw 24397

Zał. 1899 **Dachy** Zał. 1899
rozmaite nowo pokrywa, stare naprawia i smoli. Wykonanie izolacji murów i posadzek asfaltowych. Dogodne warunki spłaty. nw 11930
Przedsiębiorstwo pokrywania dachów. Skład Materjałów Budowlanych
JAN SOBECKI - Poznań
Fabryka papy na dachy i asfaltu, plac Wolności 17 — Tel. 32-50.

Gościniec
120 mórg ziemi pszennej, budynki murowane, 2 domy, z inwentarzem, do stacji 3 klm., cena 65 tys. zł, wpłaty 40 000 zł, 10 000 zł na 30 lat. Zgłoszenia Otręba, Jarocin, Kilińskiego 4. zd 68 059

Willa
piętrowa, 11 ubikacyj, masywnie budowana, skład kolonjalny, morga ogrodu, 3 morgi ziemi, duża wieś, przy stacji, pow. Jarocin. Zgłoszenia Otręba, Jarocin, Kilińskiego 4. zd 68 060

Pw 3 310-27,90

Polowanie

1 500 mórg w okolicy Poznania przy szosie, wszelka zwierzyna zaraz do odstąpienia lub poszukuje wspólnika do polowań. Oferty do Kurjera St. Rynek **rw 10 665**

Miod

Ia jakości, leczniczy i pożywny, po cenie **zł 3,—** za funt, znowu do nabycia u

G. Snowadzkiego - Poznań Sołacz, ul. Mazowiecka 38.
nw 2311

Spólnika-zastępcy

z kapiałem 10 do 20 tys. zł celem ustawienia aparatów reklamowych dotychczas w Polsce nie widzianych, **poszukujemy.** Bardzo poważne zyski. Mającym gwarancje czynimy ułatwienia w gotówce. Zgłaszać się **Hotel Monopol** pok. 32 pomiędzy 4—6, wtorek 10—1, 4—6. Pw 3354/58 234

Zarząd Kolejowej Kasy Chorych dla okręgu Dyr. Kolei Państwowych w Poznaniu ogłasza niniejszem

publiczny przetarg na sprzedaż kompletnej apteki

wraz z całkowitym inwentarzem i materjałami aptecznemi.

Dokładny spis inwentarza i materjałów można otrzymać w gmachu D. O. K. P. Poznań, pokój nr. 221. Urządzenie apteki można obejrzeć za poprzedniem zgłoszeniem w pokoju nr. 221.

Oferty można składać do dnia 25. 7. 1930 r., godz. 12-ej w południe, w pokoju nr 221. Publiczne otwarcie ofert nastąpi dnia 26. 7 1930 r. o godz. 12-ej.

Poznań, dnia 2 lipca 1930 r.

dw 1057 **Przewodniczący Zarządu Kasy.**

OBWIESZCZENIE. W naszym rejestrze handlowym oddział A. nr. 367 wpisano dziś firmę: St. Cieślińska, właśc. Fr. Malinowski, Bielizna, trykotaże i tow. krótkie. Rawicz, ul. 17 Stycznia 587, a jako właściciela tejże firmy Franciszka Malinowskiego, kupca w Rawiczu. Rawicz, dnia 24 czerwca 1930 r. **Sąd Powiatowy.** nw 2093

Przetarg ofertowy

na wykonanie prac stolarskich (drzwi)

przy budowie

Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Poznaniu.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta i t. d." należy złożyć do dnia 11 lipca 1930 r. godz. 13-tej w biurze Administracji, pokój 7, Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Poznaniu, przy ulicy Sew. Mielżyńskiego nr. 2, gdzie nastąpi otwarcie ofert w obecności przybyłych oferentów. Pw 3324-27,112

Informacyj udzieli biuro architektoniczne kierownika budowli p. Inż. Andrzejewskiego przy Placu Wolności 11 (Esplanada) I piętro, w godzinach 15—18-tej, gdzie również za opłatą otrzymać można formularz ofertowy.

Oferty i podkładki można wnosić tylko na drukach dostarczonych przez kierownika budowli.

Zastrzega się wolny wybór przedsiębiorcy.

(—) Wilczyński
Komisarz Rządowy.

(—) Lgocki
p. o. Dyrektora Zakładu.

Rzadka okazja!

Z powodu stosunków wojskowych **sprzedam** natychmiast mój dobrze prosperujący

skład kolonjalny i delikatesów

przy najruchliwszej ulicy, od 20 lat zaprowadzony, wraz z przyległ. mieszkaniem — w większem mieście powiat., gdzie wyższe szkoły i urzędy. Dogodne warunki. Spieszne oferty pod zw 24 418 do Kurjera Poznańskiego.

Zdolna fabryka kartonaży poszukuje dobrze zaprowadzonych

zastępców

na Poznań, Bydgoszcz, Toruń i Grudziądz. Tylko zdolni fachowcy zechcą skierować szczegółowe zgłoszenia do firmy

Alfred Masur, Rawicz. zw 24 361

Z powodu wyjazdu zagranicę

Dla pp. lekarzy dent. lub dentystów

jest do nabycia za gotówkę dobrze prosperująca **praktyka dentystyczna** z urządzeniem w mieście powiatowem Wielkopolski (miejsce kuracyjne), gimnazjum na miejscu. Poważnych reflektantów uprasza się o łaskawe zgłoszenia do „Par", Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 55,324
Pw 3301-55,326

„ZAGRODA" Poznańska Spółka Budowlana Tow. Akc. Poznań. Fr. Ratajczaka 21.

Bilans z dnia 31 grudnia 1929.

Aktywa		Pasywa	
Gotówka	1 774.85	Kapitał akcyjny	105 000,—
Banki	4 286,93	Wierzyciele	135 642,31
Dłużnicy	281 222.81	Fundusz rezerwy specjalnej	33 225.66
Towary	92 018.40	Fundusz rezerwowy	17 105,46
Budynki	10 168 43	Akcepty	147 000,—
Ruchomości	7 945.92	Fundusz specjalny	3 032,30
Zaprzęgi	4.743 17	Fundusz amortyzacyjny	14 239,56
Weksle	22 762	Dywidenda nieodebrana	5 248.80
Tartaki	46 109,39	Zysk	27 263.10
Samochód	10 875,—		
Papiery wartośc.	545,—		
Urządzenia biurowe	5 305.29		
	487 757 19		487 757,19

Rachunek Zysków i Strat za rok 1929

Winien		Ma	
Koszty handlowe	50 991.98	Zysk na towarach	268 630,20
Ubezpieczenia	3 207,59		
Podatki	54 468,46		
Robocizna	52 954 13		
Przewozy	32 637.71		
Koszty ruchu	10 766,33		
Koszty utrzym. zaprzęgu	9 298,77		
Koszty utrzym. samochodu	5 446,93		
Odpisy na budynki	3 389 47		
Odpisy na ruchom.	882.87		
Odpisy na zaprzęgi	1 581,05		
Odpisy na tartaki	11 527,34		
Odp. na samochód	3 625,—		
Odpisy na urządz. biurowe	589,47		
Zysk w roku 1929	27 263.10		
	268 630.20		268 630,20

Pw 3347-27,141

Poznań, dnia 10 marca 1930 r.

Dziennie otrzymujemy około 20 listów, adresowanych do Redakcji, Administracji i Dyrekcji z wnioskami o posady w naszym zakładzie. Uprzejmie zwracamy uwagę, że naszych 516 współpracowników zatrudniamy stale, i wolnych posad niema, bo każdy u nas zatrudniony szanuje i pilnuje swej posady. Długoletnich i wiernych współpracowników nie wolno nam zwalniać. ażeby dla nowo zgłaszających się robić miejsce.

Ponieważ udzielanie odpowiedzi piśmiennych na liczne wnioski zbytnio obciąża nasz dział korespondencyjny, zmuszeni jesteśmy zmienić dotychczasowy sposób postępowania o tyle, że

na wnioski o posadę,

o ile nie zostaną uwzględnione,

odpowiadać nie będziemy.

Wolne miejsca ogłaszamy w naszych wydawnictwach.

Drukarnia Polska S. A.

Wydawnictwo Kurjera Poznańskiego
Orędownika Wielkopolskiego
Wielkopolskiej Jlustracji
i Samochód

PRZYMUSOWA LICYTACJA

W środę, dnia 9 lipca b. r., o godz. 1 po południu w Podborowie sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę: n 2095

około 50 mórg żyta.

Juja, komornik sąd. w Pniewach.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W środę, 9. 7. 1930 r., godz. 10, Św. Marcin 54, parter, sprzedam publicznie najwięcej dającemu: nw 2099

maszynę do pisania Underwooda, szafę z żaluzją, 2 stoły, biurko, stojak.

W. Trzeciak, komornik sąd., Poznań, Młyńska 3. tel. 51-18.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W środę, 9. 7. 1930 r., godz. 11.30, Piekary 19, parter, sprzedam publicznie najwięcej dającemu: nw 2097

fortepian, aparat do kawy, 2 kanapy i maszynę do szycia.

W. Trzeciak, komornik sąd., Poznań, Młyńska 3, tel. 51-18.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W środę, 9. 7. 1930 r., godz. 15, Św. Marcin 31, sprzedam publicznie najwięcej dającemu: nw 2098

fortepian.

W. Trzeciak, komornik sąd., Poznań, Młyńska 3, tel. 51-18.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W środę, dnia 9 b. m., o godz. 10-tej u spedytora Kleczewskiego, ul. Marcelego Mottego 3, sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę: nw 2314

kompletne urządzenie mieszkania.

Przetarg odbędzie się nieodwołalnie.

Daroszewski, kom. sądowy, Poznań, Szamarzewskiego 36.

PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, dnia 8 lipca b. r., o godzinie 9-ej, przy ul. Wieżowej 10, w firmie „Przewóz" sprzedam publicznie najwięcej dającemu za gotówkę: nw 2240

kompletną jadalnię na 12 osób w stylu gdańskim.

Pietruszewski, kom. sąd. Poznań, Wielkie Garbary 33.

LICYTACJA

We wtorek, dnia 8 lipca b. r., o godz. 9,30 przy Wielkich Garbarach 33 sprzedawać będę publicznie najwięcej dającemu za gotówkę **większą ilość obuwia damskiego.** Licytacja odbędzie się nieodwołalnie. nw 2512

Pietruszewski, kom. sąd. Poznań, Wielkie Garbary 33

LICYTACJA

We wtorek, dnia 8 lipca, o godz. 9-tej, przy ul. Wieżowej 10 w firmie „Przewóz" sprzedam publicznie najwięcej dającemu za gotówkę **kompletną jadalnię na 12 osób w stylu gdańskim.** Licytacja odbędzie się nieodwołalnie.

Pietruszewski, kom. sąd. Poznań, Wielkie Garbary 33.
nw 2313

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (na przykład: z 18924, n 2735, d 1 790 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10

1 SPRZEDAŻE

Restauracja
w śródmieściu duży lokal do sprzedania lub zamiany na gospodarstwo, dom lub młyn. Oferty Kurjer rw 10 678

Skład
w dobrem położeniu, narożnikowy z dwoma oknami wystawowemi i sklepem, z wejściem z składu nadający się świetnie na skład rzeźnicki, ponieważ w okolicy niema żadnego. Oferty Kurjer Poznański zdw 68 349

Drożdże
czystej kultury do wszelkich win owocowych, szczepionkę od 1.50 zł dostarcza Składnica Pozn. Spółki Okowicianej Spółdzielni z ogr. odp., Poznań, Aleje Marcinkowskiego 20. zdw 67 990

Gospodarstwo
32 morgi ziemi buraczanej, dom, 6 pokoi, żywy martwy inwentarz kompletny cena 16.000. Zgłoszenia Woźniak, Stęszew, Strzelecka 13. zdw 68 409

Willę
6 pokojową położoną w Dębcu. ul. Lipowa 10 sprzedam. Zgłoszenia na miejscu. zdw 68 306

Sypialnie
sprzedaje 100 zł taniej. Stolarnia Wielkie Garbary 41. zdw 68 294

Dom
piętrowy, ogrodem, 400 miesięcznie za 45.000, wpłaty 15.000. — Małecki, Poznań, Rybaki 20 a. zdw 68 340

Mocne repozytorjum
do składu kolonjalnego zaraz do nabycia. Oferty Kurjer zdw 68 330

Dom
piętrowy, nowoczesny, 2 składy z mieszkaniami, 6 pok. mieszkaniami, chlewy, ogród, cena podług ugody, wpłata połowa. — Zgłoszenia do Kurjera zdw 68 327

Restaurację
świetna egzystencja, pełen konces tanio sprzedam Kaczmarek. Wodna 15, I. zdw 68 476

Słoje do konserw 0,85 gr
gumy, sprężynki. — Szklanki 10 gr. — Serwisy 8,50. — Obiadowe porcelana 39. — Ogrodowe. Restauracyjne szkło. — Porcelanę najtaniej tylko w Hurtowni Porcelany, Wroniecka 24, podwórze. zdw 68 325

Kilka tysięcy
sprężyn do słoi konserw. 100 sztuk 5 — złotych zaraz do oddania. Hurtownia Porcelany, Wroniecka 24. zdw 68 324

Dom
nowy dwupiętrowy, 8 lokatorów, skład, morga ogrodu, dochód roczny 9 720—, cena 60 000, wpłaty 30 000, wolne 3 pokoje kuchnia przy Poznaniu. Informacje Św. Marcin 15, I prawo. zdw 68 410

Meble
całkowite sypialnie i inne tanio wyprzedaje stolarnia Wyspiańskiego 19, w podwórzu. zdw 68 412

Oponę
nową autobusową, 32 × 6 sprzedam okazyjnie tanio. Zgłoszenia Kurjer zdw 68 157

Filmowy
fotograficzny dobry 25 zł. Skryta 1, I prawo. zdw 68 394

Wózek
sportowy z budką sprzeda Knapik, Zwierzyniecka 20, IV. zdw 68 404

Gramofon
szafkowy sprzedam. Adres wskaże Kurjer zdw 68 399

Fryzjerski
zakład pierwszorzędny korzystnie Kurjer zdw 68 460

Dom
komfortowy, dwupiętrowy w centrum przemysłowem Bydgoszczy, z wolnemi 6—9 pok. mieszkaniem, garażem i wielkiemi suterenami sprzedam za 130 tys. Zgłoszenia pod „130" do „Par", Bydgoszcz, Dworcowa 72. Pw 3349 63.445

Skład
kolonjalny z mniejszem mieszkaniem, towarem i maglem jest zaraz do sprzedania. Adres wskaże Kurjer zdw 68 238

Teren
5.000 m kw w Poznaniu Wschodnim, przy torze głównym blisko dworca, możliwa bocznica sprzedam. Zgłoszenia pod „5.000" do „Par". Bydgoszcz Dworcowa 72 Pw 3348-63.444

Sprzedam
gościniec z kolonjalką natychmiast z powodu objęcia innego przedsiębiorstwa. — Franciszek Witt, Dziegciarnia, poczta Jeziorki Zab pow Wyrzysk Pw 3353-63.448

Baczność!
Gospodarstwo 56 mórg dobrej ziemi wraz z oberżą jedyną w miejscu, zabudowania masywne piękne położenie nad szosą z powodu stosunków rodzinnych pod korzystnemi warunkami na sprzedaż. Zgłoszenia: J Barterek Lipczyn, powiat Kościerzyna — (Pomorze). zdw 67 [illegible]

Kolonjalkę
dobrze zaprowadzoną miasto ruchliwe, najlepsze położenie zaraz sprzedam 3—4.000. Oferty Kurjer zdw 67 890

Sprzedam
samochód „Buick" model 1927 sześciocylindrowy w skórze, siedmioosobowy w dobrym stanie, świetna maszyna za 7 tys gotówką okazyjnie. Zgłoszenia kierować pod zdw 68 193 do Kurjera

Dom
z ogrodem przy głównej ulicy w mieście powiatowem, gdzie gimnazjum, sanatorjum, letnisko zaraz na sprzedaż. Cena według ugody. Zgłoszenia do Kurjera zdw 67 722

Żniwne
płachty, worki, sienniki raz płachty nieprzemakalne, namioty poleca po przystępnych cenach: R. Kunert i S-ka T. z o. p. Fabryka płacht, worków i namiotów. Poznań, ulica Woźna 12, tel. 29-21. Pw 3 244-27 19

Sprzedam
lub wydzierżawię zaraz z powodu wyjazdu dom śpichrzem i chlewami w którym mieści się skład kolonjalny, handel zboża. — Zgłoszenia Kurjer zdw 68 262

Walizki
kufry, worki do pościeli i wszelkie artykuły do podróży własnej fabrykacji poleca po najniższych cenach firma W. Stefański, wytwornia walizek i artykułów skórzanych. Poznań. Stary Rynek 53-54. Pw 3 280-27.75

Drogerja
w mieście pow ponad 20.000 mieszkańców w centrum miasta przy najruchliwszej ulicy od kilku lat dobrze prosperujący, z powodu podeszłego wieku właściciela do sprzedania Gimnazjum męskie i żeńskie oraz garnizon wojskowy w mieście Warunki przejęcia dogodne. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdwp 68 238

Parasole od zł 3,90
W Czysz. Poznań ul. Szkolna 11. Własna pracownia.
Pw 3083-27.133

Z
powodu likwidacji wyprzedaję meble. Stanikowski, Wielkie Garbary 52 dawniej Woźna 12
rw 10 596-7

Skład
kolonjalny większych rozmiarów w powiatowem, gimnazjalnem mieście, detal i półhurt, 100 lat istniejący, obrót 80 000 złotych, z mieszkaniem, śpichrz, sklep, zajazd, z powodu przejęcia po rodzicach majątku za 8.000 zł sprzedam, wpłaty podług ugody. Tomaszewski, Wągrowiec, Klasztorna 4. zdw 68 362/3

Wózek
czterokołowy, mało używany na 20 ctr. tanio na sprzedaż. Skarbowa 21, Pawłowski.
zdw 68 212/3

Rower
używany sprzedam Nowacki, — Generała Chłapowskiego 26.
zdw 67 567

Pianino
jak nowy do oddania Wierzbięcice 6, II. prawo. zdw 68 276

Łóżka
metalowe tanio na sprzedaż ul. Wodna 12, Szlapka. zdw 68 268

Okazja
Ogrodnictwo przy Poznaniu z zapasami, żywym inwentarzem — sprzedam lub wydzierżawię Skibiński, Przecznica 10, telef. 64-68
zdw 68 292

Ślicznie
położony majątek w Wielkopolsce 4 km od miasta około 500 mórg, łąki 45 mórg, dwór 11 pokoi okazyjnie po 50 dolarów za morgę na sprzedaż. Zgłoszenia „Par", 27 Grudnia 18, pod 58 232
Pw 3342 58.232

Okazja
sypialnię dębową, fornierowaną, nową tanio sprzedam, Grobla 30, II., lewo. zdw 68 318

Sprzedam
w Poznaniu 30 mórg żyta na pniu Oferty Kurjer zdw 68 315

Skład
kolonjalny z towarem i magiem, 2 pokoje i kuchnia na sprzedaż. Adres wskaże Kurjer zdw 68 313

Restaurację
pełnym biegu, centrum Poznania sprzeda przy wpłacie 3.500 zł. reszta dogodne warunki spłaty. — Centrala, św. Marcin 78.
zdw 68 309

Parcelę
sprzedam Rataje metr 3 zł. — Oferty Kurjer zdw 68 307

Samochód
otwarty 7 osobowy okazyjnie sprzedam gotówką 2.500 zł Św. Marcin 38, II. ptr. zdw 68 311

Dom
16 ubikacyj wtem gościniec, 7 mórg roli, duża wieś, cena 18.000 wpłaty 15 Łanpol, Skarbowa 14, I. zdw 68 298

Willa
w Puszczykowie 10 pokojowa, z dużym ogrodem owocowym do sprzedania lub wydzierżawienia. Oferty Kurjer zdw 68 299

Parcele
przy ulicy Śląskiej, Mettler, Kręta 22. zdw 68 301

Rower
półwyścigowy, Adres Kurjer
zdw 68 452

Wóz
hela dobrym stanie sprzedam. Żórawia 10/12, skład. zdw 68 455

Zakład
fryzjerski wykwintny, pań, panów, dochód 1.000 miesięcznie, mieszkanko zaraz tanio sprzedam Poznań Oferty Kurjer
zdw 68 443

Urządzenie
apteczne do sprzedania Apteka na Sołaczu Poznań, Mazowiecka 12. zdw 68 444

Kasztany
600 ctr. w październiku dostarczę Oferty z cena Kurjer zdw 68 449

Skład
kolonjalny z towarem, mieszkaniem, meblami lub bez z powodu wyjazdu spiesznie sprzedam. Cena niska. Adres Kurjer
zdw 68 437

4 kilimy
nowe 3×2, 180×85, 2 razy 150 sprzedam tanio Debiecka 26, Dąbrowska. zdw 68 442

Parcele
ul. Dąbrowskiego, drodze urbanowskiej przy kościele łazarskim od 3—6 zł. kw. m. sprzedam. Maciejewski, Dąbrowskiego 88.
zdw 68 354

Skład
delikatesowo-kolonjalny w dobrem położeniu narożnik, 2 duże okna wystawowe z towarem z powodu choroby do sprzedania. Oferty Kurjer zdw 68 348

Samochód
Essex limuzyna bardzo dobrym stanie na sprzedaż. Garaże Międzynarodowe. zdw 68 370

Parcelę
narożnik Alei Wielkopolskiej Ceglanej okazyjnie sprzedam. Św. Marcin 65, I. pomiędzy 16—20.
zdw 68 369

Sprzedam
stół składowy, dębowy, budkę telefoniczną i wystawkę. Adres wskaże Kurjer zdw 68 371

Dom
z ogrodem i 4 morgi roli zaraz lub później sprzedam. Rawicz, ul. Grunwaldzka 367. nw 2303

Dom
w mieście z ślicznym ogrodem natychmiast sprzedam za 8.500 Zgłoszenia Woźniak, Steszew, Strzelecka 13. zdw 68 347

Konia
wałacha tanio sprzedam. Piekary 11, skład węgla. zdw 68 423

5 KUPNA

Parcelę
budowlaną w Poznaniu kupię. Zgłoszenia pod „Parcela" Biuro „Prasa", Kraków, Karmelicka 16
nw 2052

Pompę
do wody (studni) używaną lecz w dobrym stanie kupię zaraz. Łask. oferty do Orędownika
dw 1064

Singera
maszynę mało używaną kupię. — Oferty zdw 67 947

Motocykl
kupię. Opis, cena Kurjer Poznański zdw 68 264

Kupimy
samochód towarowy 4 tonnowy nowy względnie mało używany. R. Barcikowski, S. A., Poznań.
Pw 3343-27.131

Poszukuję
kamienicy przy wpłacie 90.000. — Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer zdw 68 297

Kupię
pompę do wody, dobrze utrzymaną. Górna Wilda 113, Ratajczak
zdw 68 439

Wózek
mechaniczny na gumach dla osoby ułomnej, niemogącej chodzić w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia Kurjer 68 372

Łóżeczko
dziecięce używane w dobrym stanie kupię. Oferty Kurjer
rw 10 681

Kupię
szablę oficerską. Oferty Kurjer Stary Rynek rw 10 685

Willkę
lub mały dom z mieszkaniem w zamian, w Poznaniu lub okolicy kupię. Oferty z podaniem ceny i warunków do Kurjera
zdw 68 333

Skupuje
większą ilość czereśni, wiśni i malin, z prowincji odbieram sam z miejsca. Proszę o podanie dokładnego adresu i ceny do Kurjera zdw 68 343

6 KAMIENICE

Kupię
kamienicę dochodową Poznań — wpłacając 40 000. Sukiennicza 8, Toruń, Chałupowa. zdw 68 239

Kamienica
piętrowa narożnikowa, skład 2 okna wystawowe 6 mieszkań, 5, 4, 3 pokoje, warsztat kołodziejski, stolarski, garaże, chlewy, duże podwórze i wjazd w mieście powiatowem na sprzedaż lub zamienię na gospodarstwo. Dochód 4.800 rocznie Cena i płata według ugody. Zgłoszenia Kurjer
zdw 68 237

Kamienicę
4 piętrową sprzedam. Cena 165 000 wpłaty 60 000, dochód 18 000, resztę na kilka lat. Maciejewski, Dąbrowskiego 88. zdw 68 353

Kamienica
śródmieście dochód roczny 14 500, cena 130 000, wpłata 50 000. Dutkiewicz Chwaliszewo 70.
zdw 68 398

7 PIENIĄDZ

15—20.000 zł
na I. hipotekę wartościowej realności poszukuję. Zgłoszenia z podaniem procentów do Kurjera
zdw 68 255

10.000
poszukuje na pierwszą hipotekę 12% i poważną dobrze płatną posadę. Zgłoszenia Kurjer
zdw 68 446

Trwały kredyt
pieniądze, pożyczki Wiadomość Biuro Buchalterji, Poznań, Polna 13. Pw 3082-27.96

1.000
złotych na krótki czas potrzebuję zastaw, trwały towar spożywczy dam dobry procent. Zgłoszenia Kurjer zdw 68 434

1.000 zł
pożyczki na rok. Procent pokój z częściowem utrzymaniem. Oferty Kurjer dw 1060

8 DO WYNAJĘCIA

Puszczykówko
na stale wydzierżawię 1 lub 2 pokoje z kuchnią. Musiał, Puszczykówko. zdw 68 018

2 pokoje
i kuchnia od 1 7. zdrowej, lesistej okolicy do wynajęcia Zgłoszenia p Pajzderska Szwajcarska 22. zdw 66 108

Wynajmę
zaraz wprost od gospodarza 4 lub 5 pokoi z pełnym komfortem. Zgłoszenia do Kurjera zdw 68 107

Pokój
kuchnia do wynajęcia rok dzierżawa. Główna Smolna 9.
zdw 68 252

Mieszkanie
1 do 3 pokoi kuchnia za czynszem zgóry spiesznie wynajmie „Pawilon", Marszałka Focha 15.
zdw 68 358/9

Mieszkanie
czteropokojowe z kuchnią, łazienką, wszelkiemi wygodami wynajmę wprost od gospodarza. Oferty Kurjer zdw 68 263. Czynsz 2 lata.

Mieszkanie
5 pokojowe z telefonem w centrum nadające się na biura oddam natychmiast Adres wskaże Kurjer zdw 68 280

3 pokoje
na biura, telefon. Aleje Marcinkowskiego za 2 letni czynsz od dzierżawię. Kurjer zdw 68 456

Mieszkanie
1, 2, 3, 4 pokojowe za dzierżawę lub odstępne wskaże Szczepański, Kantaka 5, I. zdw 68 419

2
pokoje kuchnia 1 600, rok dzierżawa. Wilda. Adres Kurjer
zdw 68 430

Mieszkanie
pokój i kuchnię wydzierżawi gospodarz. Debiec, ul Świerczewska 22, Gilewski. rw 10 684

Mieszkania
2 pokoje kuchnia, 1 pokój, kuchnia zaraz wydzierżawię. Strzałkowski, Wielkie Garbary 44, restauracja. rw 10 686

2 pokoje
kuchnia, łazienka 20 minut tramwaju wydzierżawię. Zgłoszenia Kurjer zdw 68 479

Mieszkanie
3 × 2 pokojowe, bardzo korzystnie za dzierżawę odda Sroka, Gen. Kosińskiego 17 a.
zdw 68 326

Mieszkania
1, 2, 3 pokojowe kuchnia za dzierżawę. Informacje Św. Marcin 15, I prawo. zdw 68 411

Mieszkanie
3 pokojowe komfort, śródmieście, za 2 letnią dzierżawę Wiadomość Cukiernia, Wały Królowej Jadwigi 11. zdw 68 466

9 SZUKA MIESZK.

Poszukuję
1—2 pokoi umeblowanych, światło elektryczne, w śródmieściu. Zgłoszenia z podaniem ceny do Kurjera zdw 67 893

Mieszkania
5—7 pokojowego nie wyżej II piętra poszukuję. Oferty Kurjer
zdw 68 377

Poszukuję
mieszkania 2—3 z łazienką — wprost od gospodarza. Oferty, podaniem ceny Kurjer
zdw 68 478

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Okazja
Zamienię bardzo ładne 5-cio pokojowe mieszkanie z pełnym komfortem w Krakowie na podobne w Poznaniu. Zgłoszenia do 10. lipca br. do Kurjera zdw 68108

11 POKOJE UMEBL.

Przyjmuję
studentów i gimnazjastów z lepszych rodzin na stancję. Warszawa. Wiadomości udziela Poznań, telefon 19-44. zdw 67 186

Pokój
duży, słoneczny na 2 osoby wynajmę. Mickiewicza 7 III., lewo
zdw 64 535

Elegancko
umeblowany słoneczny pokój w nobliwej kamienicy przy inteligentnej rodzinie wynajmię korzystnie natychmiast, Matejki 1, II nar. Grunwaldzkiej (centrum wystawy). zdw 67 561

Pokój
frontowy słoneczny dla pana zaraz lub 15 tanio. Kucharska, ul. Przemysłowa 36, II prawo.
zdw 68 235

Pokój
umeblowany zaraz do wynajęcia. Górna Wilda 3, narożnik Wały Królowej Jadwigi 1 tuż przy przystanku tramwajowym III. piętro, II. wchód, strona lewa dom frontowy. zdw 67 133

Pokój
wynajmie 2 osobom. Szewska 14 II. piętro, prawo. zdw 68 016

Pokój
słoneczny wynajmę zaraz. Plac Nowomiejski 5, III wejście, ogród, II. lewo. zdw 68 158

Pokój
wynajmę. Patrona Jackowskiego 13, ptr., lewo. zdw 68 265

Dwuosobowy
pokój, pianino. Spokojna 25, III.
zdw 68 261

Słoneczny
pokój 2 osob. urzędniczki (urzędników) 15. 7. wynajmę 70 zł. — światło elektr. Adres Kurjer
zdw 68 260

Pokoje
przyjezdnym. Słowackiego 34, I. lewo. zdw 68 287

Pokój
Mielżyńskiego 1 III. zdw 68 291

Pokój
2 osobowy, elektrycznem światłem. Szamarzewskiego 21/22, wysoki parter lewo II wejście.
zdw 68 316

Umeblowany
pokój do wynajęcia zaraz. Kaźmierska, Łąkowa 18. zdw 68 314

Pana
na wspólny pokój. Piekary 6. III lewo. zdw 68 310

Centrum
pokój umeblowany Kręta 22, III. lewo. zdw 68 300

Pokój
dla spokojnego pana zaraz. ul. Szewska 14, IV lewo.
zdw 68 454

Pokój
ładny, małżeństwu wynajmę — (parter). Polna 5 Rubach.
zdw 68 453

Pokój
słoneczny, elektr. Śniadeckich 22, III. prawo zdw 68 457

Pokój
czysty dla 1—2 pań (panów) — Szamarzewskiego 47, II. piętro, lewo, front. zdw 67 456

Pokój
dla małżeństwa z używaniem kuchni. Matejki 6, parter prawo.
zdw 68 357

Pana
na wspólny pokój zaraz. Kowalczyk, Karwowskiego 24, Łazarz.
zdw 68 355

Pokój
umeblowany jednej lub dwom osobom wynajmę. Ulica Seweryna Mielżyńskiego 1, III. Malinowska. zdw 68 366

Pokój
do wynajęcia od zaraz. Woźna 18, IV. prawo. zdw 68 378

Koło Zamku
pokój słoneczny, elegancki, balkonowy panu. Wały Zygmunta Augusta 10a, I lewo. zdw 68 381

Pokój
do wynajęcia. Żupańskiego 19, part. lewo. zdw 68 383

Pokój
umeblowany z używaniem kuchni zaraz do wynajęcia. Warchlewski, Przecznica 2. zdw 68 418

Pokój
umeblowany. Lewandowski, Rzeczypospolitej 9. zdw 68 421

2 pokoje
sypialnia, salonik z oświetl. elektr. używaniem łazienki. Adr. Kurjer
zdw 68425

Ładny
pokój wynajmę. Zielona 7, IV. prawo. zdw 68 435

1, 2
pokoje z kuchnią dla panów i małżeństwa Adres Kurjer
zdw 68 422

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Różana 21, II. ptr. lewo. rw 10 687

Pokój
frontowy zaraz. — Seweryna Mielżyńskiego 5. Knaflewska.
zdw 68 338

Czysty
frontowy, słoneczny pokój wynajmę inteligentnemu panu. — Szawelska, Ratajczaka 33 II.
zdw 68 345

Pokoik
do wynajęcia. Matejki 6, dom ogrodowy, I. lewo. zdw 68 305

Pokój
panom. Św. Marcin 64, II., podwórze, parter, lewo. zdw 68 295

Pokój
balkonowy, słoneczny, wynajmę od 15. 7. Mickiewicza 7, III. lewo. zdw 64 836

Pokój
frontowy, umeblowany wynajmę. Skryta 9, I. lewo.
zdw 68 341

Elegancki
pokój niekrępujący, elektryczność wynajmę. Skryta 1, I prawo.
zdw 68 403

Willę
Intelig. solid. dobrze sytuowanemu panu (pościel własna) wynajmę 1—2 pokoje — ewtl. telefon — zaraz lub 15. lipca. Godz. 3—8. Topolowa 6, parter, (koniec Ratajczaka). zdw 68 344

Pokój
dwuosobowy. Początek Górnej Wildy 17, I lewo. zdw 68 413

Pokój
niekrępujący z obiadami panu. Mickiewicza 11, III prawo.
zdw 68 401

Pokój
dobrze umeblowany, parterowy frontowy z elektryką, osobnem wejściem zaraz lub później do wynajęcia. Ul. Romana Szymańskiego 8, parter prawo.
zdw 68 414

Pokój
umeblowany wynajmę. Kraszewskiego 119, II. lewo. zdw 68 402

Pokój
niekrępujący. Nowak, ul. Młyńska 3, IV. zdw 68392

Elegancki
pokój zaraz. Patschowska, Podgórna 13. zdw 68 396

Pokój
1—2 osobom, także małżeństwu. Poznańska 27, mieszkanie 4.
jw 4215

Pokój
do wynajęcia od 15. 7. Wierzbięcice 39, II ptr., lewo zdw 68 473

Pokój
1—2 osobom. Bukowska 9, II.
zdw 68 469

Pokój
umeblowany obok Wystawy do wynajęcia Bukowska 1. m. 18.
zdw 68 468

Pokoje
umeblowane poleca „Informator" Ratajczaka 15. Pasaż.
zdw 68 462

Pokój
dla dwóch panów do wynajęcia. Kwiatowa 7, III., lewo.
zdw 68 464

Pokój
wynajmę. Skryta 1, parter, lewo. zdw 68 346

Pokój
dla przyjezdnych wolny. Piekary 25, II. ptr. prawo. zdw 68 352

12 SZUKA POKOJU

Poszukuję
przy ul. Składowej 1. Zymunta Augusta 10, lub 10 a. 2—3 większych pokoi, częściowe umeblowanie z używaniem kuchni Zgłoszenia Kurjer zdw 68 254

Pokoju
umeblowanego używaniem łazienki na Łazarzu poszukuję. Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdw 68 251

Taniego
pokoiku szukam Oferty Kurjer
zdw 68 258

Pan
poszukuje pokoiku swobodnego zł 30 od 1 sierpnia. Czynsz trzymiesięczny zgóry Oferty Kurjer
zdw 68 438

Niekrępującego
pokoju od 1. 8. na stałe do 50 zł. poszukuje pan. Jeżyce. Oferty Kurjer zdw 68 416

Pokoju
od 15 lipca poszukuje skromnie umeblowanego oświetlenie elektryczne. Oferty z cena Kurjer
zdw 68 436

Urzędnik
poszukuje pokoju dobrze umeblowanego zaraz lub 15. Warunki do Kurjera Poznańskiego
zdw 68 322

2 młodych
urzędników poszukuje pokoju. — Warunki Kurjer Poznański
zdw 68 323

Bezdzietne
małżeństwo szuka pokoju z używaniem kuchni (możl. gazowa), pościel własna, najchętniej u wdowy, lub samotnej pani. Oferty Kurjer zdw 68 514

Pokoi
umeblowanych poszukuje „Informator". Ratajczaka 15. Pasaż.
zdw 68 463

Pokoju
próżnego (ewentl. umeblowanego) czystego, absolutnie spokojnego z możnością gotowania poszukują dwie solidne panie. Warunek centrum Oferty „Par" Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 28,3
Pw 3351-28.3

13 LOKALE

Ubikacji
na mniejszą drukarnię poszukuje w centrum. Oferty Kurjer
zdw 67 868

2 pokoje
frontowe z przedpokojem, II. piętro, przy ul. Nowej, nadające się na biura, wprost od gospodarza zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia „Par", Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 27.42.
Pw 3 262-27.42

Dwie
ubikacje parterowe, wejście z podwórza na cele handlowe natychmiast do wynajęcia. Wodna 8, H. Walter. zdw 68 451

Duży pokój centrum
front, parter potrzebny na składnicę pończoch Oferty Kurjer
zdw 68 241

2 ubikacje
warsztatowe do wynajęcia 14×9 i 8×6. Masłowski Grunwaldzka 5. zdw 68 243

Składnicy lub pokoju
na umieszczenie kilkumiesięczne urządzenia mieszkaniowego z 6 pokoi poszukuję. Oferty Kurjer
zdw 68 376

Pokoju
(pomieszczenia) bez mebli na biuro poszukuje Oferty Kurjer
zdw 68 474

14 DZIERŻAWY

W dzierżawę
wezmę dom z ogrodem na wsi lub willę z ogrodem pod miastem w pobliżu Poznania z dogodną komunikacją na przeciąg kilka lat. Zgłoszenia pod zdw 67 836

Piekarnia
w mieście pow. przy najruchliwszej ulicy miasta zaraz do wydzierżawienia L. Springerowa, Strzelno, ul. św. Ducha 45.
zdw 68 240

Wydzierżawię
pracownię cukierniczą z piecem nowoczesnym i maszynami za zapłatą za 3 lata zgóry Zgłoszenia Kurjer zdw 68 447

Ubikację
25 m kw. na składnice lub warsztat wydzierżawię. Bracia Miniccy, ul. Wroniecka 21/22
rw 10 677

Warsztaty
przy ulicy Dąbrowskiego do wydzierżawienia. Mettler, Kręta 22
zdw 68 302

Restauracja
w pełnym biegu do tego 3 pokoje kuchnia natychmiast do wydzierżawienia. Do objęcia potrzeba 3 000 zł. w tem 1 500 zł. kaucji. Jan Balon, Leszno, ul. Dworcowa 23, II piętro. zdw 68 391

15 LETNISKA

Letnisko
Puszczykówko, pawilonik na lipiec, sierpień do wydzierżawienia. Musiał, Puszczykówko.
zdw 68 017

Letnisko
pokój umeblowany z utrzymaniem na tydzień 35 zł. Willa Graefe, Poznań, Szeląg.
zdw 68 228

Letnisko
przy Poznaniu zaraz, dobre utrzymanie 5 zł dziennie. Mechowo, stacja Kobylnica.
zdw 68 303

Poronin - Jadwinówka
pensjonat wzorowy chrześcijański ośm złotych dziennie. Jadwiga Wlaszkowa. zdw 68 331

Krynica
pensjonat „Flora" M. Kiepurowej urządzony komfortowo, kuchnia wykwintna, ceny zniżone.
dp 5 475

16 OSOBISTE

Lu
Dziękuje życzenia. Proszę adres do mnie L T zdw 68 248

Kay
Wyjeżdżam Boulogne. Lo.
zdw 68 249

21 ZGUBY

Zgubione
2 weksle in blanko z podpisem Marja Helkowa, unieważniam. M. Helkowa, ul. Sokola 15 zdw 68 367

22 ROZMAITE

Obiady
kresowe, smaczne Kantaka 8a, brama, prawo, III. zdw 67 937

Skład
Ubikacje handlowe nadające się na każde przedsiębiorstwo oprócz bławatów jest zaraz do wynajęcia Kępno, Rynek 28.
zdw 68 196

Kołdry
wykonuje, stare przerabia Smoczyńska, Kwiatowa 8. zdp 68 232

Obrazy oprawia
najgustowniej najtaniej tylko Witold Lewerski, Wrocławska 36 skład obrazów. Pw 11 473 21.119

Telefon 15-60
Spieszne doręczenia listów paczek i bagażów Electroluxem odkurzania i czyszczenie parkietów załatwiają Posłańcy Miejscy ul Woźna 11.
zdw 68 424

Egzaminowanemu
dentyście sprzedam wzgl. oddam w dzierżawę praktykę w mieście prowincjonalnem (Wlkp.). Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 66 890

Zamienię
meble nowe na dobry samochód osobowy Oferty Kurjer
zdw 67 604

Chiromantka
przyjezdna przepowiada przyszłość, teraźniejszość, przeszłość, dobrze wróży z ręki, kart Rom. Szymańskiego 8, podwórze, parter, lewo, przy placu Świętokrzyskim. zdw 68 436

Suczka
foksterjerka do oddania darmo, podatek obowiązuje się płacić. — Św. Marcin 54, III. ptr. front, lewo. zdw 68 332

Dziecko
przyjmie na wychowanie lub własne za jednorazowem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer zdw 68400

Przyjmuję
wszelkie reparacje obuwia oraz zamówienia miarowe. I. Szymański. Chwaliszewo 23. I. front. zd 68 482

23 OŻENKI

Dwie Rosjanki
inteligentne, muzykalne, samodzielne pragną zapoznać kulturalnych panów. Cel matrymonjalny Oferty Kurjer zdw 68 197

Inteligentna
brunetka lat 30 na stałem samodzielnem stanowisku pragnie wyjść zamąż za inteligentnego pana również na stanowisku. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 68 256

Zamożny
samodzielny kupiec, kawaler lat 32, poszukuje znajomości pań — Cel matrymonjalny. Panie z zamiłowaniem do kupiectwa proszę poważne oferty skierować Kurjer zdw 68 226

Dla
brata mego kawalera lat 40, kupca właściciela realności i dobrze prosperującego składu poszukuje odpowiedniej partji Panie skromne i religijne odpowiedne wiekiem, panny lub bezdzietne wdowy dobrze usytuowane, proszę o łaskawe zgłoszenia wraz z fotografją do Kurjera zdw 68 227 — Rzecz traktuje się poważnie, dyskrecja zapewniona. Pośrednictwo rodziców lub krewnych pożądane. Anonimy do kosza.

Przemysłowiec
lat 27, przystojny, szatyn Wlkp. właściciel dużego przemysłu, — spadkobierca majątku ogólnej wartości 300 tys poszukuje znajomości pań majętnych, przystojnych z dobrej rodziny. Pośrednictwo krewnych mile widziane. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia możliwe z fotografją do Kurjera zdw 68 286

Która
z zamożnych pań poda rękę kawalerowi inteligentnemu, lecz biednemu, cel matrymonjalny. Oferty Kurjer zdw 68 441

Dwie
warszawianki w średnim wieku inteligentne, eleganckie, pragną poznać panów do lat 50 inteligentnych w celu matrymonjalnym. Oferty Kurjer zdw 68 379

Kawaler
Wielkopolanin, lat 30, szatyn, urzędnik państw. etatowy na lepszem stanowisku dla braku znajomości pragnie poznać pannę do lat 22. Panienki z ukończoną szkołą gospodarstwa domowego mają pierwszeństwo. Warunek wyprawa i nie niżej 20 tysięcy złotych. Pośrednictwo rodziców mile widziane. Cel matrymonjalny. Tylko poważne zgłoszenia z najnowszą fotografją uprasza do Kurjera zdw 68 320. Zwrot fotografji słowo honoru.

Pięknej
żony szuka młody, bardzo przystojny art. malarz. Oferty Kurjer zdw 68 393

24 NAUKA

Studentka
poszukuje kondycji. Oferty Kurjer zdw 68 231

Studentka
klasyki udziela łaciny i greki. — Kurjer zdw 68 225

Bilans
księgowość załatwiam, lekcji udzielam. Kurjer zdw 68 271

Kursy Handlowe
roczne i półroczne. Opłata 20 zł. Kancelarja: Fabryczna 35 a. IV. prawo. zdw 68 429

Do gimnazjum
przygotowuje i umieszcza energiczny pedagog. Fabryczna 35 a. IV. prawo zdw 68 427

DZISIAJ W KINIE

Apollo: „Władczyni miłości".
Aurora: Potężna epopea wojenna „Verdun".
Corso: „Korsarze puszczy".
Edison: „Grzesznica z Montparnasse".
Harfa: „5-ty jeździec Apokalipsy" (Górą rezerwiści)
Metropolis: „Człowiek, który kręci..."
Odeon: „Słowik Hiszpański".
Renaissance: „Płonące auto".
Stylowe: „Trubadurzy New Yorku".
Słońce: „Ty, Ty moje marzenie".
Wilsona: „Ojcze".

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Krojczy damski
długoletni praktyk, współpracownik pierwszych firm warszawskich poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurjer zdw 67 596

Biuralistka
szuka posady Miejscowość obojętna. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 68 182

B. nauczycielka szkoły
powszech. egzaminowana wiek średni, prosi o posadę zaraz lub później. Doskonale przygotowałaby 4 kl gimn. Konwers niem. średnio gra francuski teoret.: — Pensja niska zdw 68 190

Praktykant
biurowy bardzo sumienny który ma ukończoną miejską szkołę handlową poszukuje posady młodszej siły biurowej Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 68 076

Panna
początkująca poszukuje posady do pomocy krawcowej. Oferty Kurjer zdw 68 121

Poszukuję
posady asystentki dentystycznej w Poznaniu z 1½ roczną praktyką i pracą kauczukową Zgłoszenia pod adresem: Żnin woj. Poznańskie. Ludwika Siwakówna zdw 67 723

Stenotypistka-stenografistka
polsko - niemiecka początkująca lecz biegła szuka posady Skromne wynagrodzenie. Oferty Kurjer zdw 67 929

Zastępstwa
na artykuły apteczne i drogeryjne poszukuje przystojny inteligentny młodzieniec. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego Gniezno 285. nw 2302

Stenotypistka
i początk. książkowa poszukuje za skromnem wynagrodzeniem posady. Łask. of. Kurjer zdw 68 385

Fryzjerka
manikurzystka masażystka poszukuje posady na majątek lub lepszy dom. Of. Kurjer zdw 68 386

Szukam
prania. Oferty Kurjer zdw 68 417

Dziewczyna
uczciwa i pracowita poszukuje stałej pracy w fabryce lub jakiejkolwiek innej. Oferty Kurjer zdw 68 415

Kucharka
znająca dobrą kuchnię poszukuje posady zaraz. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer zdw 68 426

Pomocnik
biurowy z znajomością książkowości i wszelkich prac biurowych poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurjer zdw 68 481

Osoba
średni wiek, zaufana, doświadczona poszukuje samodzielnej posady, dobrą kuchnię, szycie, prasowanie. Świadectwa jaknajlepsze. Łaskawe oferty Kurjer zdw 68 293

Ośmioklasista
doświadczony korepetytor udzieli lekcyj na majątku. Oferty Kurjer zdw 68 382

Dziewczyna
z gotowaniem, prasowaniem szuka posady od 15. lub od 1. 8. Oferty Kurjer zdw 68 405

Młoda
biegła stenotypistka poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 68 406

Fryzjerski
starszy pomocnik, dzielny w zawodzie, może zaraz przyjąć stałą pracę. J. Chojnacka, Oborniki, zakład fryzjerski. nw 2 310

Kucharka
z dobrem gotowaniem poszukuje posady na probostwo. Lat 26. Na probostwie już była. Świadectwa pierwszorzędne. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego Mosina nw 2309

Praczka
dzielna poszukuje pracy. Oferty Kurjer zdw 68 472

Biuralistka
z długoletnią praktyką poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 68 458

Panienka
licealne wykształcenie dwuletnia praktyka biurowa, szuka posady Oferty „Par", Aleje Marcinkowskiego 11. pod 55.372 Pw 3352-55.572

Monter
samochodowy lat 28, samodzielny poszukuje pracy Oferty Kurjer zdw 67 849

Służąca
z prowincji szuka posady. Oferty Kurjer zdw 67 938

Praczka
poszukuje prania. Oferty Kurjer zdw 68 397

Sanitarjusz
lat 22, z 4 letnią praktyką, dobry pielęgniarz poszukuje posady najchętniej u samotnego pana. Zgłoszenia Kurjer zdw 67 921

Były
urzędnik państwowy, lat 32 zna wszelkie prace biurowe poszukuje odpowiedniej posady lub podróżującego od zaraz lub później. Łaskawe oferty do Agencji Kurjera Poznańskiego, Gniezno 284. nw 2234

Szofer - stangret
samotny, z długoletnią praktyką i dobremi świadectwami poszukuje posady zaraz lub później Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdw 67 928

Hafciarka
poszukuje pracy, wykonuje wszelkie prace kościelne oraz monogramy. M. Matysiak. Poznań, Ostrówek 15. zdw 68 [illegible]4

Zarządzająca
poszukuje posady w majątku lub większem probostwie. Oferty Kurjer zdp 68 229

Książkowa - kasjerka
kilka lat praktyki, pisząca na maszynie, szuka posady Oferty Kurjer 64 719

Emerytowany
funkcjonarjusz państwowy szuka zajęcia woźnego inkasenta lub biurowego. Zgłoszenia „Par", Al. Marcinkowskiego 11. pod 55.348. Pw 3 308-55.348

Młynarz
z kilkoletnią praktyką poszukuje posady w młynie parowym lub motorowym obeznany również z obsługą motoru ssącego Zgłoszenia do Kurjera nw 2191

Poszukuję
posady kierownika oddziału, magazyniera lub t. p. Mogę złożyć kaucji do 2.000 zł. Oferty proszę do Kurjera Poznańskiego zdw 67 842

Pielęgniarz
sanitarny poszukuje posady na zastępstwo lub do starszego pana Oferty Kurjer zdw 67 882

Posługaczka
poszukuje posługi zaraz. Oferty Kurjer zdw 68 246

Bona
inteligentna z praktyką poszukuje posady zaraz, może zająć się również zarządem domu. Zgłoszenia Kurjer zdw 68 244

Poszukuję
posługi zaraz Oferty Kurjer zdw 68 230

Młodszy
pomocnik ogrodniczy poszukuje posady we większem ogrodnictwie handlowem lub w majątku jako praktykant, posadę mogę objąć zaraz lub później Łaskawe oferty do Kurjera zdw 68 259

Podróżujący
na kolonjalkę na Poznań szuka zastępstwa Oferty Kurjer zdw 68 257

Inteligentna
panienka z ukończonem gimnazjum i 1½ roczną praktyką szuka posady do dzieci tylko na wieś od 1. — 15 sierpnia. Zgłoszenia Kurjer zdw 68 274

Bona
wychowawczyni poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 68 273

Szukam
pracy do wszelkiej krawieczczyzny poza domem Zgłoszenia Kurjer zdw 68 270

Panienka
do dzieci lub do wszystkiego zaraz. Zgłoszenia do Kurjera zdw 67 576

Chłopiec
VI. klasą szkoły wydziałowej poszukuje zajęcia. Zgłoszenia Kurjer zdw 68 290

Szukam
posady tylko do lepszych państwa z gotowaniem od 15. Stroma 27, państ. Latour. zdw 68 310

Uczciwa
posługaczka poszukuje posługi na cały dzień. Oferty Kurjer zdw 68 320

Dziewczyna
uczciwa i skromna poszukuje posady do wszystkiego gotowaniem i prasowaniem sztywnej bielizny do małej rodziny od 15. 7. Zgłoszenia Kurjer zdw 68 308

Stenotypistka
znająca język polski i niemiecki poszukuje posady początkującej. Oferty Kurjer zdw 68 428

Dziewczyna
z dobrej rodziny, z 2½ letnią dobrem świadectwem poszukuje posady do dzieci Oferty Kurjer zdw 68 450

Gospodyni - kucharka
z dobremi świadectwami poszukuje posady zaraz lub 15. Oferty Kurjer zdw 68 364

Gospodyni
samodzielna, znająca gotowanie, pranie, prasowanie bielizny, poszukuje posady zaraz ewtl. od 15. 7. 30 ze spaniem lub bez. Miejscowość Poznań. Zgłoszenia do Kurjera zdw 68 351

Służąca
z dobrem gotowaniem poszukuje miejsca do wszystkiego zaraz lub od 15. 7. Oferty Kurjer zdw 68 360

Krawcowa
znająca język polski i niemiecki szuka posady do dzieci lub służącej. Miejscowość obojętna. Of. Kurjer zdw 68 361

Dziewczyna
przyjmie miejsce posługaczki na cały dzień z gotowaniem zaraz, lub od 15. 7. dobre świadectwa. Oferty Kurjer zdw 68 374

Dziewczyna
starsza, znająca pranie, prasowanie i wszelką pracę domową, szuka posługi zaraz. Oferty Kurjer zdw 68 375

Wdowa
samotna, gospodarna, zna warszawską kuchnię, poszukuje posady do jednej osoby. Oferty Kurjer 68 380

28 WOLNE MIEJSCA

Apteka
w Mroczy pod Bydgoszczą poszukuje na 3—4 tygodnie zastępcy dw 1 046

Drogerzysta dyplom.
z 5 letnią praktyką poszukuje posady od 1. 9. lub 1. 10 30 Miejscowość obojętna Hipolit Fengler u p. Stachowiaka drogerja Śmigiel. zdw 67 844

Dzielna
krawcowa i uczennica zaraz potrzebne. M. Fechnerówna Langiewicza 8 zdw 67 708

Nauczycielka
która chciałaby spędzić lato na wsi w lepszym domu dobre utrzymanie, w zamian udzielana lekcyj dziewczynce 3 kl. gimnazjalnej potrzebna Oferty Kurjer zdw 67 833

Szofer
na taksówkę potrzebny zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdw 68 471

Uczennice
z porządnej rodziny przyjmie do piekarni i kawiarni oraz ucznia piekarskiego Zgłoszenia Popowski. Poznań, Marszałka Focha 155 od godz. 17. zdw 68 470

Pomocnik
piekarski do pszennych ciast specjalista w kajzerkach potrzebny zaraz. Dokładny opis ofert. Oferty Kurjer zdw 68 465

Kurs
fryzjerski bezpłatny Matejki 7. zdw 68 459

Dziewczyna lub kobieta
porządna, uczciwa do sprzątania i posyłek zaraz potrzebna Pelczyński, ul 27 Grudnia 1. Pw 3350 28.2

Fotografistka
retuszerka zaraz lub później. — Zgłoszenia z fotografją zdw 68 350

Marynię Rubach
proszę zaraz zgłosić się do ciotki pod literą M, przywiozłam resztę, czekam. zdw 68 044

Potrzebny ogrodnik
inteligentny, samotny do prowadzenia samodz ogrod handl. szklarnie, inspekta, wiązanie wieców itd. Reflek. tylko na osobę energiczną trzeźwą pracowitą i rzetelną Kaucja od 200—500 zł pożądana Oferty z odpisem świadectw, fotografją i podaniem wymaganej pensji przy całkowitem utrzymaniu, uprasza się do Kurjera Poznańskiego zdw 68 186

Ekspedjentka
dzielna z branży rzeźnickiej potrzebna zaraz lub od 15. bm Reflektuje się tylko na siłę pierwszorzędną Posada stała Zgłoszenia piśmienne z świadectwami lub osobiście A Jerzykiewicz, Kościan, Wrocławska 8. zdw 68 188

Poszukuję
kucharza z pierwszorzędnemi świadectwami. Zgłoszenia w czwartek 3—4 osobiście Hotel Bazar do p. Andrzejowej Kurnatowskiej z Kotowa zdw 68 233

Gospodyni
pracowitej, bezwzględnie uczciwej skromnych wymagań, znającej dobrą kuchnię i chów drobiu poszukuje się od 15. 8. lub 1. 9. Zgłoszenia z odpisem świadectw i podaniem pensji do Kurjera zdw 68 275

Optyk
młody uzdolniony poszukiwany, znający fotografję amatorską mają pierwszeństwo. Zgłoszenia „Par", Kraków, Rynek 46 pod „Optyk". Pw 3341 70.166

Służącą
i uczennicę przyjmę zaraz. Prasowalnia, Wielkie Garbary 42. zdw 68 265

„Auto-Przewóz"

Wypożyczalnia samochodów ciężarowych i osobowych
Poznań, ul. Dąbrowskiego 83/85. Tel. 74-52.
uskutecznia samochodami ciężarowemi wszelkiego rodzaju transporty, po niskiej cenie. Wysyłamy samochód ciężarowy raz w tygodniu w kierunku Warszawy, możemy na drodze powrotnej zabierać do 40 ctr. towarów. zw 24389

Młodszy
pomocnik fryzjerski potrzebny zaraz. Żórawia 19/21. zdw 68 317

Kasjerka
z kaucją 600 złotych potrzebna. Zgłoszenia piśmiennie Kurjer Poznański zdw 68 296

Kierownika
do poważnej kawiarni z kaucją potrzebuje Zgłoszenia do Kurjera zdw 68 446

Książkowa - kasjerka
dobrze pisząca na maszynie potrzebna do hurtowni pończoch. Zgłoszenia firma „Inpol" Rzeczypospolitej 3. zdw 68 356

Portjer - służący
potrzebny od 15. b. m. pensja, wolne mieszkanie, światło i liberja. Pierwszeństwo, bezdzietni, prawo jazdy sam. Życiorys, odpis świadectw i większa kaucja koniecznie. Giełda handl. Poznań, Stawna 13. zdw 68 368

Poszukuję panów
do sprzedaży lodów. Adres wskaże Kurjer zdw 68 373

Młody
pomocnik krawiecki potrzebny. Urbański, Kwiatowa 5. zdw 68420

Dziewczynę
uczciwą i czystą do wszystkiego przyjmę zaraz Górna Wilda 113, parter, lewo zdw 68 440

Krawcowa
dzielna w dom zaraz potrzebna. Jaroszyk, Chwaliszewo 24. zdw 68 334

Szofer
potrzebny zaraz z kaucją 500 na taksówkę nowego Forda Zgłoszenia oferty do Kurjera zdw 68 431

Młodsza
ekspedjentka z branży obuwia. Walczak, Pocztowa 3 rw 10 683

Propagandzistek (ów)
poszukuje natychmiast. Zgłoszenia Kurjer zdw 68 480

Kierowniczka
z kaucją 500 zł. obeznana w branży piekarsko cukierniczej może się natychmiast zgłosić do kawiarni i cukierni Antoni Malinowski, Rybalki 24/25 Zgłoszenia pomiędzy 1—3 po południu. zdw 68 475

Podróżujący
młodszy posiadający 1.000 złotych gotówką otrzyma pierwszorzędną posadę, branży spożywczej. Zgłoszenia Kurjer zdw 68 432

Dziewczyna
do prac domowych i do ogrodu zaraz ul. Rataje 5, parter, drutownia. zdw 68 342

Fryzjerka
potrzebna zaraz. Marszałka Focha 33. zdw 68 336

Potrzebna nauczycielka
kat. Wielkopolanka z francuskiem i niemieckiem od 1. 9. 30 r. do 3 dziewcząt, lat 7 9 i 10. — Posada stała. Uprasza się o nadesłanie zgłoszenia z referencjami i pretensją do Kurjera Poznańskiego zdw 68 328

Służąca
uczciwa i zdrowa umiejąca gotować, do wszelkich prac domowych tylko dobrze polecona potrzebna zaraz. — J. Ciążyński, Masztalarska 5 a, skład. zdw 68 335

Ekspedjentka
do cukierni w Bydgoszczy potrzebna od 15. biegła w liczeniu uczciwa skromnych wymagań, możliwie własna pościel. Zgłosić się dziś 5—7, Młyńska 5, IV. prawo. zdw 68 304

Dziewczę
do dzieci przyjmę. Szymańska, Grobla 19, front, IV ptr. zdw 68 407

Dublera
umiejącego frezować poszukuje. Wskaże Kurjer zdw 68 388

Osoba
mogąca wstawić 2 000 kaucji otrzyma dobrą i stałą posadę. Of. Kurjer zdw 68 389

Biuralista
inteligentny do inkasowania należności od klientów na prowincji który podróże mógłby odbywać motocyklem firmowym poszukiwany od zaraz. Zgłoszenia z podaniem referencji nadsyłać: Poznań skrzynka pocztowa 131. Pw 3 248-27.15

Ekspedjentki
potrzebne zaraz. Dall Asta Fr. Ratajczaka 15 zdw 67 866

Korepetytor
Rutynowany korp. stud lub maturzysta jęz łaciny greki i fizyki potrzebny od 20. 7. rb dla kandydata eksternisty w pięknej okolicy Pomorza. Przy zgłoszeniach uprasza się o referencje odnośnej władzy o świadectwo moralności i podanie honorarjum przy wolnem utrzymaniu Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdw 67 861

Dziewczyna
czysta, zdrowa w średnim wieku z dobrem gotowaniem do wszelkich prac domowych do samotnego pana potrzebna Piśmienne oferty Kurjer zdw 67 856

Dziewczyny
od 17—18 lat poszukuje do kiosku. Św. Rocha 1. zdw 67 867

Do
prowadzenia kawalerskiego domu na wsi poszukuje od 15 bm uczciwej inteligentnej osoby któraby oprócz gotowania na jedną osobę wszelkie prace domowe wykonywała. Do grubszej pracy pomoc. Wszystko dostarcza się w dom Zgłoszenia wraz odpisem świadectw do Kurjera Poznańskiego zdw 67 845

Marszantka
potrzebna od 15 Oferty Kurjer zdw 67 880

Stenotypistki
polsko-niem biegłej poszukujemy zaraz Oferty Kurjer zdw 67 787

Maszynistka
bardzo biegła samodzielna poszukiwana. Zgłoszenia Kurjer zdw 67 562

Uczni
poszukuje Mechaniczny Zakład Ślusarski Józef Burak Poznań, ul Dąbrowskiego 88 zdw 67 680

6—10 zł
zarobią propagandzistki (ści) rozpowszechnianiem artykułu dziennej potrzeby Adres Kurjer zdw 67 848

Panienka
inteligentna dla 2 dzieci 7 i 11 lat która zna szycie i prasowanie potrzebna zaraz lub od 15 7 — Zgłoszenia z podaniem życiorysu i warunków do Kurjera zdpw 68 272

Humor zagraniczny

— Przecież wczoraj dałam wam talerz zupy!
— No, tak — ale nigdy nie przypuszczałem, że dzisiaj zastanę tu jeszcze tę samą kucharkę!
(London Opinion). S. F.

Przedpłata na lipiec 1930 r. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska" i „Nowiny Sportowe" w Poznaniu w eksped. zł 4.00, w agencjach w mieście zł 4.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.94 kwartalnie zł 14.80, pod opaską w Polsce zł 9.00 pod opaską w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie strajków i t. p. wydawn. nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 30 gr. na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr na stronie czwartej 120 gr, na stronie drugiej 150 gr, przed wiadomościami potocznemi 240 gr od 1-łamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz 22 u stróża do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąt do godz 9 przedpołudn Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 30 gr., każde dalsze słowo 20 gr Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania wydawnictwo nie odpowiada

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materjał poświęcony danej uroczystości

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149